

# POLSKA ZACHODNIA

Dziś 20 stron

Dziś dodatek literacki

**Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.**

Telefon 16-98.  
Telefon redakcji nocnej 4-26.  
Konto P. K. O. Nr. 303 551.

**Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Jagiellońska Nr. 5.**

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę  
oraz w Administracji 3,00 zł.  
z doręczeniem do domu przez pocztę

## Hoże dziewczoje śląskie w atmosferze zdrowia i tężyzny.



Zastęp „Puhaczy” ze Śląska przed namiotem w obozie P. W. i W. F. w Kościerzynie (Pomorze).

# Żeński obóz W. F. i P. W. w Kościerzynie na Pomorzu.



Pan Prezydent Ignacy Mościcki zwiedza obóz P. W. i W. F. w Kościerzynie na Pomorzu.  
Obok P. Prezyd. kom. sl. obozu p. Wittekówna.



Ćwiczenia z maskami gazowymi w obozie żeńskim P. W. i W. F. w Kościerzynie.



Ćwiczenia łucznicze na terenie obozu.



Jestem ci ja krakowianka... mam spodnieki po kolanka... Żeńska drużyna z Krakowa  
w obozie P. W. i W. F. w Kościerzynie.



Rozrywki w obozie. Obozowa Otello i Desdemona w akcji.



Nauka wioślarstwa na jeziorze Sarszymym pod Kościerzyną.



Członkinie drużyny W. F. w Orzeszu z instruktorką p. Halina Kuszewska.



Członkinie drużyny W. F. w Jaśkowlcach z instruktorką p. Halina Kuszewska.

# Wlastimil Hofmann w ilustracji.



Wlastimil Hofmann — „Znaleziony ptaszek”.



Wlastimil Hofmann — „Szyzi”.



Wlastimil Hofmann — „Anhel”.



Wlastimil Hofmann — Portret zony artysty.



**Po letnim sezonie wycieczkowym.** W serii wycieczek, jakie organizacje śląskie w lecie roku bieżącego urządziły do różnych miejscowości, ciesząc się wzięciem z powodu swych pięknych okolic, nie brak było również wycieczki Stow. Młodz. Polskiej okręgu nikotowskiego. — tonkowie tego okręgu bawili na wycieczce w Jastrzębiu - Zdroju.

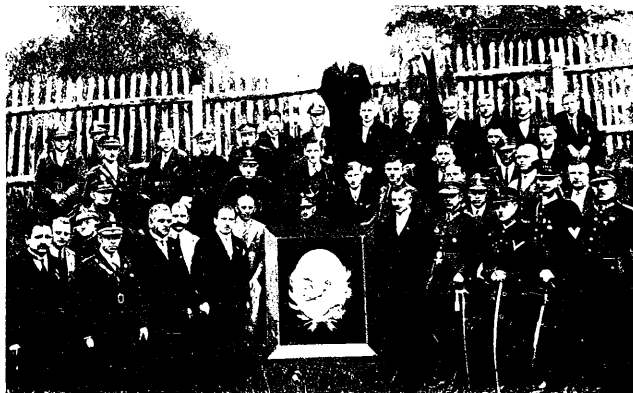


**Ze święta dzieci w Goduli.** Działwa szkół w Goduli w strojach śląskich i krakowskich z orkiestrą szkolną i delegacjami organizacji społecznych.

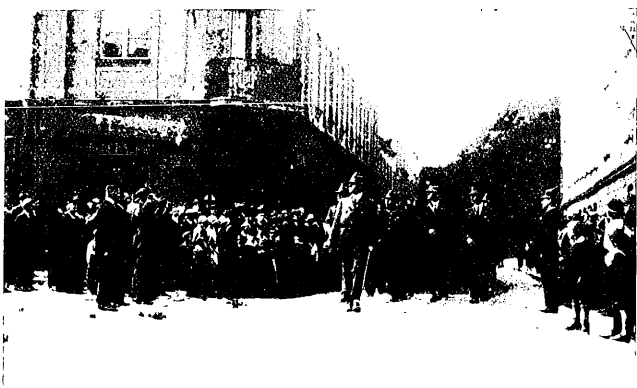
# Śląski podoficer rezerwy na zawodach i wycieczkach.



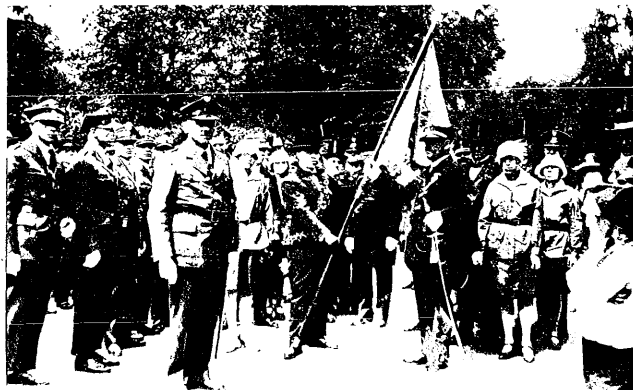
Zawody strzeleckie Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy w Mikołowie (1. 9. 28.). P. i starosta Zaleski (na prawo) i burmistrz Mikołowa p. Koi (na lewo) rozpoczynają zawody oddaniem pierwszych strzałów honorowych.



Nagroda honorowa, ofiarowana kółu O. Z. P. R. w Mikołowie przez członka honorowego dyr. Mandere z Mikołowa. Po lewej stronie stoja p. p. starosta Zaleski, dyr. Mandere i p. Makosz, prezes Śląskiego Z. O. P. R.; po prawej p. p. burmistrz Koi i dowódca Kadry Instruktorskiej kap. Łuczak.



Po zawodach strzeleckich O. Z. P. R. w Mikołowie defilada na Rynku przed władzami.



Z uroczystości podoficerów rezerwy w Świątobrowie. W. i. Aki w czepca sztabara przez prezesa okręgowego O. Z. P. R. na Śląsku W. i. z. zw. Kół Św. i. - chłowice p. ac.



Członkowie Og. Związku Podoficerów Rez. Kół Pszczyna na wycieczce.



Kuchnia polowa na wycieczce Ogólnego Związku Podoficerów Rez. Kół Pszczyna.



Pluton drużyn żeńskich P. W. i W. F. przy Zw. Powst. Śl. w Cieszynie na wycieczce w Górnej Lesznej pod Czantorją. W wycieczce wziął udział i zarząd Zw. Powst. Śl. w osob. pp. prez. Szewczyka, Szustera i Polaka, oraz dyr. browaru w Cieszynie, p. Rokiciński.



Pluton drużyn żeńskich P. W. i W. F. przy Zw. Powst. Śl. w Cieszynie z komendantką drużyny na okręg Cieszyński p. Zagorowa, dłużynowa p. Marja Wiedniowa i skarbniczka p. Nawrocka.

# Minister Zaleski demaskuje tendencyjne fałszywe prasy niemieckiej o Polsce.

Warszawa, 30. 9. (Pat.) W związku z wywiadem, udzielonym przez p. ministra Zaleskiego korespondentom prasy polskiej w Berlinie P. A. T. zwróciła się do p. ministra Zaleskiego z prośbą o szczegółowe poinformowanie opinii publicznej polskiej o poglądach p. ministra Spraw Zagranicznych na rolę prasy w stosunkach między Polską a Rzeszą niemiecką. P. minister Spraw Zagranicznych udzielił P. A. T. następujących wyjaśnień.

Na wstępie pragnę zaznaczyć, że poddając krytyce wobec korespondentów polskich w Berlinie tendencyjne wiadomości prasy niemieckiej, gdy chodzi o ocenę zjawisk życia polskiego, myślałem przede wszystkim o pewnych odtłumach prasy niemieckiej, które jakby tylko po to istniały, ażeby rozpowszechniać z gruntu fałszywe wiadomości o Polsce. N. p. pewne pisma nietylko tendencyjnie oświecały moje przemówienie w Genewie na Zgromadzeniu Ligi, lecz streszczając to przemówienie dopuściły się jawnych umyślnych przekręcań jego treści, tak aby znaleźć usprawiedliwienie dla swoich tendencyjnych komentarzy. Gazety te są stałe źródłem świadomie rozpowszechnianych plotek, których celem jest wprowadzenie w błąd opinii niemieckiej o Polsce. Niestety nie mogłem nie zwrócić uwagi na fakt, że również odtłumy prasy niemieckiej, znajdujące swoje oparcie polityczne w tej części społeczeństwa niemieckiego, które dotąd w ocenie zjawisk polskiego życia politycznego wydawały mi się obiektywne, nagle zaczęły również przelatać fakty, gdy chodziło o Polskę. Nawet „Vossische Zeitung“, do której obiektywnej oceny wypadków życia polskiego przywiązywałem zawsze dużą wagę, w depeszy swego korespondenta paryskiego opublikowała tendencyjne sprawozdanie o bytności mojej w Paryżu.

Wątpię, czy się znajdzie dziś takie pismo w Niemczech, które choćby w ciągu kilku miesięcy ostatnich nie wydrukowało ani jednej fałszywej wiadomości o Polsce. W interesie wzajemnych stosunków polsko-niemieckich pragnę wypowiedzieć moje poglądy na rolę prasy w stosunkach polsko-niemieckich. Nie chcę i nie mogę tu wchodzić w szczegóły, nie będę dotykał działalności poszczególnych osób, chcę tylko stwierdzić, że gdy w Polsce się cokolwiek stawało, to miało znaczenie polityczne. Prasa niemiecka podawała z Warszawy moc nieprawdziwych wiadomości. Przypomnę tylko kilka faktów z ostatnich miesięcy.

Gdy na wiosnę br. doszło do wiadomości publicznej, że udaje się na zaproszenie premiera włoskiego do Rzymu, prasa niemiecka zaczęła zupełnie tendencyjnie oświetlać zamierzoną przezemnie podróż, powołując się na odbywane jakby w związku z tym wyjazdem tajne narady, które nie miały miejsca.

Gdy Marszałek Piłsudski wskutek choroby zmuszony był na pewien czas poddać się kuracji, dzienniki niemieckie na zasadzie sprawozdań swych korespondentów warszawskich wypisywały niestworzone brednie o stanie zdrowia Marszałka. Ilość tendencyjnej złośliwości wykazały wiadomości n. p. agencji „Telegraphen-Union“. A cóż wypisywała „Germania“ 5 dni przed odczytem Marszałka Piłsudskiego w Wilnie, który przekonał korespondentów niemieckich naocznie, jak nieprawdliwe były ich relacje o zdrowiu naszego Marszałka. A kampania, przeprowadzona przez prasę niemiecką przed zjazdem wileńskim legionistów. Wiadomości o najeźrzonych bagnietami granicy polskiej wobec Litwy, krwawe walki i utarczki, których nie było, tajny stan wojenny, rzekomo zaprowadzony w Polsce, również na skutek doniesień „Telegraphen-Union“, powtórzone przez znaczną część prasy niemieckiej. A doniesienie „Ost-Express“ z Warszawy o 5-cioogłowym Politi. Biurze w Polsce, powtórzone nawet przez socjalistyczny „Abend“. Nawet w takich drobnościach, jak pożar fabryki chemicznej w Łodzi prasa niemiecka nie trzymała się prawdy, bo przy tym pożarze „Berliner Tagblatt“ naliczył aż 30 trupów, mimo iż nie było ani jednego. I ażeby skoczyć na przyczynianiu faktów wiadomości „Telegraphen-Union“ z Warszawy z ostatnich wspomnie o tem, że według tych wiadomości w czasie stręku włóknienniczego w Łodzi, komuniści opanowali Magistrat. Takich faktów mógłbym zacytować jeszcze niezliczoną ilość, ale poprzestane na tych kilkunastu. To wszystko niestety się drukuje, to wszystko się w Niemczech czyta, a przelotny niemiecki obywatel urabia sobie o Polsce zupełnie fałszywe poglądy. Rolą korespondentów niemieckich w Polsce powinno być nie pogłębianie różnic a dążenie do ich zaniku przez obiektywne sprawiedliwa działalność sprawozdawczą o Polsce. Dlatego też, to co powiedziałem w Berlinie, i co mówię obec-

nie, musiało być wreszcie powiedziane, aby stosunki polsko-niemieckie, które pragnąłem doprowadzić na drogę trwałej poprawy nie uległy pogorszeniu i zatruciu przez tendencyjne oświetlanie stosunków polskich w prasie niemieckiej. Rozumiem doskonale, że poprawa ta uzależniona jest również od obiektywnego i sprawiedliwego oświetlania

polityki niemieckiej przez prasę naszą i nie wątpię, że w tych moich dążeniach znajdzie odpowiednie zrozumienie u całej prasy polskiej. Jak najgorzej pragnę, aby w stosunki polsko-niemieckie wprowadzono zasady wzajemnej bezstronnej i uczciwej informacji prasowej. Będzie to z pożytkiem dla naszych stosunków wzajemnych i dla sprawy

powszechnego pokoju. Z mej strony i ze strony podległego mi wydziału prasowego korespondenci pism niemieckich w Warszawie doznawali dotąd maximum zaufania i życzliwości. W trosce o zachowanie tego wzajemnego zaufania postanowiłem postawić całą sprawę prosto i otwarcie, mając nadzieję, że zostaną dobrze zrozumiani.

**Bajecznie tanio**

detalicznie  
**tylko**

**KALOSZE DAMSKIE**  
podszewka trykok. **zł. 10.-**

**KALOSZE MĘSKIE**  
podszewka trykok. **zł. 11.30.**

**ŚNIEG. DAMSK.**  
wierzch Jersey wylog. aksam. **zł. 18.-**

**ŚNIEGOWCE DAMSKIE**  
wierzch gabard. wylog. aksam. tason niski. **zł. 21.-**

**ŚNIEGOWCE DAMSKIE**  
wierzch gabard. wylog. aksam. **zł. 23.-**

światowej marki

**„PEPEGE“**

ZADAĆ WSZĘDZIE!

MARKA F.A.B.B. Polski Przemysł Gumowy Tow. Akc. Grudziądz

## Program oficjalnego przyjęcia Marsz. Piłsudskiego w Bukareszcie.

Bukareszt, 30. 9. (Pat.) Program przyjęcia Marszałka Piłsudskiego przewiduje, iż w niedziele o godz. 11 rano Marszałek uda się na grób Nieznanego Żołnierza, poczem złoży wizytę prezesowi rady ministrów i członkom regencji i spożyje z nimi śniadanie. Po południu P. Marszałek odwiedzi ministra spraw zagranicznych, wieczorem zaś odbędzie się obiad i przyjęcie w poselstwie polskiem. W poniedziałek P. Marsza-

łek wizytować będzie ministra wojny i wzięnie udział w śniadaniu, wydanem przez ministerstwo w klubie oficerskim. Po południu P. Marszałek Piłsudski zwiedzi ma lotnisko, poczem przyjmować będzie członków kolonii polskiej w lokalu poselstwa. Wieczorem odbędzie się uroczyste przyjęcie w ministerstwie spraw zagranicznych. We wtorek o godz. 15 P. Marszałek Piłsudski opuści Bukareszt, udając się do kraju.

## Polacy amerykańscy organizują nowy lot przez Atlantyk.

Warszawa, 30. 9. (Pat.) Konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku nadesłał na ręce P. Marszałka Piłsudskiego depesze następująca: Czyn majorów Lidzkowskiego i Kubali pogębił przyjaźń Ameryki do Polski i wywołał podziw i sympatię dla narodu, który mógł wydać synów o takim męstwie, harcie, tężyznie i zimnej krwi. W ciągu trzech dni imię Polski nie schodziło z ust mieszkańców Ameryki, pragnącej powi-

tać tu najgodniej lotników polskich. Zebrał ni dziś na masowym wiecu Polacy w Ameryce zjednoczeni duchem miłości ku Ojczyźnie ślą lotnikom naszym w Twrę rocz. Wodzu Naczelny wyraził czel. Jednocześnie gorąco prosimy o pozwolenie natychmiastowego powrotu przelotu na samolocie, który olatujemy jako dar dla sprawy narodowej, rozumiejąc dokładnie niezmierne znaczenie lotu dla Polski.

## Nota amerykańska w sprawie francusko-angielskiego układu morskiego.

Intrygi Niemiec i Rosji.

Paryż, 29. 9. (Pat.) Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało notę amerykańską w sprawie porozumienia morskiego francusko-angielskiego.

Paryż, 30. 9. PAT. Prasa omawia notę amerykańską w sprawie porozu-

miecia morskiego francusko-angielskiego.

„Petit Parisien“ zaznacza, iż nota amerykańska ma naogół charakter negatywny otwiera jednak w końcu per-

## Brednie litewskie.

Warszawa, 30. 9. (Pat.) Wczoraj prasa litewska opublikowała dalsze rewelacje rzekomo zbitego na Litwie polskiego oficera sztabu generalnego, tym razem podając, że nazywa się on Bolesław Premer. P. A. T. stwierdziła już dwukrotnie w komunikacie z dnia 25. i 27. bm. kłamliwość podawanych przez prasę litewską rzekomych rewelacji. P. A. T. upoważniona jest również do stwierdzenia, że w wojsku polskiem nie ma i nie było nigdy oficera sztabu generalnego nazwiskiem Bolesław Premer.

## Ostatnie nowości!

Józef Kiedroń, Kolej Góry Śląsk—Gdynia — Olechowski, Wódz, powieści o J. Piłsudskim — Rosny, Grzesznice — poleca

Księgarnia Ludwika Fiszera, Katowice  
ulica Poprzeczna Nr. 2

spektywę na uregulowanie sprawy porozumienia morskiego, którą trzeba będzie zbadać.

Według „Le Matin“ Anglja i Francji porozumieją się niewątpliwie co do odpowiedzi, jaka ma być udzielona na notę i poczynią wszelkie wysiłki w celu zapewnienia nieodzownej współpracy Stanów Zjednoczonych w konferencji rozbrojenkowej. „L'Oeuvre“ sądzi, iż są dane do przypuszczenia, że Qual d'Orsay zamierza pozostawić pierwsze słowo Anglii. — „Figaro“ zauważa, iż krajami najbardziej pochopnemi do krytykowania wysiłków pojednawczych francusko-angielskich były Niemcy i Rosja.

## Zdemaskowanie szkolnej potemkiniady.

W czasie ostatniej dyskusji w Radzie Ligi Narodów nad skargą „Volksbundu” w sprawie zamknięcia kilku szkół mniejszościowych w Województwie Śląskiem, delegat Niemiec p. von Schubert popisał się między innymi taką mniej więcej tyradą:

„Na Śląsku Opolskim istnieje kilka szkół mniejszościowych, gdzie chodzi zaledwie kilka dzieci, a przecież rząd niemiecki, kierowany duchem tolerancji nie likwiduje ich” (?) „Podobną więc wspaniałomyślność powinno okazać władze polskie wobec tych szkół mniejszości niemieckiej w Województwie, które nie wykazują prawem przepisanej ilości dzieci” (1?)

Delegat Polski ocenił bardzo krytycznie wspomniane zalecenia p. Schuberta i bronił konsekwentnie stanowiska polskiego.

Nie mieliśmy dotychczas sposobności zająć się ową wspaniałą chwałbą „tolerancji” szkolnej władz pruskich. Temat ten zresztą omawialiśmy szereg razy, wykazując, że całe t. zw. mniejszościowe szkolnictwo na Śląsku Opolskim to w gruncie rzeczy maskarada, obliczona na wprowadzenie w błąd opinii świata. Nasze w tej sprawie wywoady, zamieszczone ostatnio przez prasę polską Opolskiego brzmiały następująco:

Dobrze więc będzie przedstawić dziś dokument wprost kapitalny, bo oto sąd mniejszości polskiej ze Śląska Opolskiego w sprawie owych szkół tak wspaniałomyślnie „tolerowanych” przez władze pruskie. Nadzwyczaj interesujące i bardzo pouczające w tej sprawie wywoady, zamieszczone ostatnio przez prasę polską Opolskiego brzmią następująco:

„Ludność Śląska Opolskiego — zwłaszcza ludność wiejska — posługuje się domi i przy pracy polską mową ojczystą. Tej polskiej ludności mamy na Śląsku Opolskim przeszło pół miliona. Wśród ludności naszej znajduje się około 50—60 tys. dzieci szkolnych, których językiem ojczystym jest język polski.

Na Śląsku Opolskim obowiązuje Konwencja Genewska. W niej zawarty jest przepis, który gwarantuje ludności polskiej Śląska Opolskiego prawo posyłania swych dzieci do t. zw. polskich szkół mniejszościowych, to jest do szkół, w których językiem wykładowym jest język polski.

Według Konwencji Genewskiej zatem na Śląsku Opolskim powinno dziś istnieć około 1000 polskich szkół mniejszościowych, każda po 50 do 60 dzieci. Tymczasem na Śląsku Opolskim mamy dziś 37 polskich szkół mniejszościowych, przyczem w 11 z nich liczba dzieci waha się od 9 do 4.

Wozgłwie ponoć niema na Śląsku Opolskim drugiej sprawy w t. z. naszym życiu mniejszościowem, która wyglądałaby tak opłakanie jak sprawa szkolnictwa mniejszościowego.

Polityka czynników urzędowych wespół z czynnikami gospodarczymi ułamała przemysłowym systemem przesładań, sztykan i wszelkich środków antypolskich tak gruntownie od samego początku zbrzydźli ludność polską Śląska Opolskiego mniejszościowe szkolnictwo polskie, że ludność szkolnictwa tego unika niczem djabła wody święconej i nie — w szerokich swych masach — o szkolnictwie tem wiedzicie nie chce.

Jesz rzeka jasna, że w takich warunkach uczciwiej i celowiej byłoby w miejsce konwencyjnego szkolnictwa postarać się dla ludności polskiej o inny sposób zachowania jej przyrodzonego języka ojczystego.

O próbach wprowadzenia jakiegobądź innego sposobu nie nie słychać. Nasto polityka przedowa ląbki na pośmiewisko zato utrzymuje kilka szkół mniejszościowych, choć do 11 z ich uczęszczania śmieśnie mała liczba od 9 do 4 dzieci.

W jakim celu istnieją te szkoły?

Ujawniło się to na jednym z posiedzeń ostatniej Rady Ligi Narodów w Genewie. Przy obradach nad skargą Volksbundu z Województwa Śląskiego o zamknięcie przez Polskę tamtejszych mniejszościowych szkół niemieckich z powodu zbyt małej liczby dzieci, delegat Rzeszy Niemieckiej Schubert powołał się wyraźnie na „szkolną tolerancję niemiecką”, wskazując na to, że Niemcy utrzymują szkoły polskie na Śląsku Opolskim, chociaż do nich uczęszcza zaledwie pięć do sześciu dzieci.

## Koniec komedji.

Bytom, (WTB.) Jak donosi urząd dla mniejszości w piśmie do prezydenta Canlondra, kary, na które skazani zostali w znanego napadu na Rozbarku, zostały darowane na mocy ustawy amnestyjnej. Chodzi tu o 23 członków kompanii tradycyjnej Selbstschutzu, którzy 25 marca rozbili w lokalu Pawelczyka na Rozbarku zebranie polskiego towarzystwa szkolnego. W drugiej instancji skazani zostali oni na więzienie od trzech do sześciu miesięcy z odroczeniem odsiadki kary, w zamian za co mieli zapłacić grzywnę.

No, więc komedia skończona! Po-

## Urządowe wyjaśnienie w sprawie karnoskarbowej przeciw Natanowi Betterowi.

Katowice, 30. 9. (Pat.) Urząd Wojewódzki komunikuje: W związku z wiadomościami prasowemi w sprawie karnoskarbowej Natana Bettera. Wydział Skarbowy Urzędu Wojewódzkiego na podstawie przeprowadzonych dochodzeń stwierdza co następuje:

Nieprawdą jest, że Better oszukał Skarb Państwa i miasto Katowice na 2 i pół miliona zł. Natomiast prawdą jest, że przeciw N. Betterowi, właścicielowi firmy „Skala i Ska” w Katowicach prowadzone są od dłuższego czasu dochodzenia karno-skarbowe i sprawa po zakończeniu dochodzeń wstępnych została oddana Prokuraturze przy Sądzie Okręgowym. Według wyniku dochodzeń ukarona przez N. Bettera, należność Skarbu Państwa wynosi niepełne 220.000 zł. i że zarówno ta należność jak i oczekująca obwinionego kara majątkowa w łącznej sumie dochodzącej 1.500.000 zł. zabezpieczona została na całym jego ruchomym i nieruchomym majątku, tak, że istnieje możliwość pokrycia niejako efektywnej należności Skarbu Państwa w całość, lecz i pewnej części wymierzyć się mającej kary majątkowej.

Nieprawdą jest dale, że Nattan Better uabył od 1. grudnia 1926 roku prawo wyłącznej sprzedaży wyrobów monopolu spirytusowego na Województwo Śląskie, natomiast prawdą jest, że hurtowa sprzedaż wyrobów państwowego monopolu spirytusowego powierzona została na obszarze Województwa Śląskiego hurtownikowi własnym D. P. M. S. w Wielkich Hajdukach, Tarnowskich Górach.

wyższy urzędowy komunikat niemiecki potwierdza to, cośmy już dawno napisali, a że co tak się gniewała na nas tutaj, „lojalna” prasa. Oto żadnemu z bandytów Selbstschutzu, którzy krwawo pobili trzech Polaków na zebraniu oświatowem i rozpedzili całe zebranie, wios z głowy nie spadł! Cały „groźny wyrok”, obnoszony z wielkim alarmem po całym świecie, jako rzekomy dowód niesłychanego poczucia sprawiedliwości, dziś przedstawia się w swej istotnej nagosci. Marna komedia i nie więcej! Sław, „lojalna” praso, ten nowy „wielki” czyn pruskiej polityki mniejszościowej!

## Z Rządu.

Warszawa, 30. 9. (Pat.) Wczoraj w godzinach rannych prezes Rady Ministrów prof. Bartel przyjął na audjencji prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego generała Góreckiego i ministra Spraw Wewnętrznych generała Składkowskiego. O godz. 1 w południe p. premier odejechał samochodem do Krakowa. P. premierowi towarzyszą w podróży sekretarz Komitetu Ekonomicznego p. Ciborowski, sekretarz osobisty porucznik Zaćwilichowski, przedstawiciel p. A. T. rektor Stok. Na czas swej nieobecności p. premier poruczył swe zastępstwo ministrowi Spraw Zagranicznych p. Zaleskiemu.

Kraków, 30. 9. (Pat.) Wczoraj o godz. 19.15 przybył do Krakowa samochodem z Warszawy p. premier prof. dr. Bartel, który zjechał do Grand Hotelu, gdzie powitał go p. wojewoda Darowski, starosta grodzki Styczeń, dyrektor wyższego studium w Krakowie prof. Bolland i inni. P. premier weźmie udział w uroczystości poświęcenia auli Wyższego Studium Handlowego, co nastąpi w poniedziałek.

Transatlantyczny lot kapitana Kowalczyka jest prywatną imprezą.

Warszawa, 30. 9. (Pat.) Ze względu na polewające się w prasie artykuły i wzianki o rzekome subwencjonowaniu przez czynnik rządowe lotu kapitana pilota Kowalczyka i pilota Halisza, gabinet Ministra Spraw Wojskowych komunikuje, że projektowany lot transatlantyczny kapitana pilota Kowalczyka i pilota Halisza jest przedsięwzięciem całkowicie prywatnym, którego czynnik rządowe nie inicjowały i nie subwencjonują.

## Katastrofa samolotowa w Łodzi.

Łódź, 30. 9. (Pat.) Wczoraj w godzinach popołudniowych z ramienia wojewódzkiego komitetu L. O. P. odbywał lot propagandowy samolot typu Albatros z pilotem oraz cywilnym pasażerem, który rozrzucał ulotki propagandowe. Po 3-godzinnym locie samolot wracając na lotnisko runął z wysokości 300 metrów na dach jednej z fabryk, położonej przy ulicy Żeromskiej, przebił szklany dach i zatrzymał się w śleci transmisyj maszynowej. Pilot i pasażer cudem nie odnieśli żadnych poważniejszych obrażeń. Jutro wyleżą do Łodzi komisja techniczna w celu zbadania przyczyny upadku samolotu.

## Nobile u Papieża.

Rzym, 30. 9. (Pat.) Papież przyjął na posłuchaniu generała Noblie.

## Niezwykły ślub.

Budapeszt, 30. 9. AW. Donoszą tu z okolic Miskolcz o niezwykłym ślubie, który miał miejsce w ostatnich dniach. 23-letnia wiesniaczka Irma Ujy poślubiła mordercę swego oca Józefa Drotosa. Przed 19-laty 22 letni Józef Drotos zamordował Ludwika Ujy za namową jego żony, a swojej kochanki. Młody człowiek wraz ze swą kochanką został skazany na długoterminowe ciężkie więzienie. Z powodu wzorowego sprawowania się w więzieniu został Drotos wypuszczony przed kilkoma tygodniami na wolność. Powrócił on do swej rodzinnej wioski, gdzie poznał córkę zamordowanego. Między dwógiem ludzi zaważało się bardzo głębokie uczucie. W ten sposób młoda wiesniaczka poślubiła mordercę swego oca i kochanki swej matki.

## Z ostatniej chwili.

Pełny sukces opery „Zygmunt August” w Katowicach.

Katowice, 30. 9. Wczorajsza premiera opery Joteyki „Zygmunt August”, wystawiona w Teatrze Polskim w Katowicach, spotkała się z niezwykłym entuzjastycznym przyjęciem przez wyjątkowo po brzegi teatr.

Po III. odsłonię (Koronacja na Wawelu) i po VI. odsłonię (Unia Lubelska), publiczność zgłotała artystom, autorowi p. Joteyce, który specjalnie na premierę przejechał do Katowic, dyrektorowi op. p. Zmie, osobście dyrygującemu przedstawieniem, dyrektorowi Sobaskiemu oraz zespołowi p. Stepińskiemu, który śpiewał partię tytułową wielką owację.

Również dekoracje według projektu p. prof. Ligonia stały na wysokim poziomie artystycznym i ogólnie podobały się.

Cała opera jest niezwykle efektowna i barwna i nie tak dziwnego, że wczorajszy wieczór w Teatrze Polskim w Katowicach był prawdziwą uczą duchową.

Spodziewać się należy, że liczny ona może na stałe powożenie na naszej scenie.

Obszerne sprawozdanie zamieścimy w jednym z najbliższych numerów „Polski Zachodniej”.

## Za 1 zł

może wejść każdy w posiadanie konia wierzchowego osiodlanego, cennych kilmów, tkanin, poduszek, porcelany, alabastrow, zegarków kilkusetwartościowych przedmiotów. Każda osoba, która nabędzie w ciągu soboty i niedzieli bilet wstępu na wystawę „Wnętrze Domu” bierze udział w losowaniu.

Losowanie odbędzie się w niedzielę 30. bm. pod kontrolą specjalnej komisji z udziałem Publiczności.

**Uwaga.** Uprasa się bilety wstępu, nabyte w sobotę i niedzielę, zachować przy sobie, by mogły uczestniczyć w losowaniu.

Rozpoczęcie losowania i jego wynik ogłoszony będzie P. T. Publiczności przez megalony na wystawie

## Piraci morscy opanowali statek angielski.

Hong-Kong, 30. 9. PAT. Parowlec angielski „Anking”, należący do „China Navigation Company”, który zdał za Singapore do Swatow, został opanowany w dniu 26 bm. przez piratów i wprowadzony do Hang-Hal-Bay, położonej na północ od słynnego siedliska piratów

Bias-Bay i doszczętnie spłodowany. Oficer okrętu oraz naczelnym mechanik, obaj anglicy, zostali zabici. Kapitan zaś parowca oraz kwatermistrz chińczyk odnieśli rany. Następne doniesienia radają o losach stalku stwierdzają, że „Anking” żąda obecnie do Hong-Kongu, gdzie przybycie jego oczekiwane jest dziś popołudniu.

## Oto, wyszły szydła z worka!

By paradować przed światem w chwale nietykalnej tolerancji, Niemcy utrzymują na Śląsku Opolskim kilka mizernych szkółek polskich, których ani ludność polska nie chce, ani które też nie są w stanie dziś ludności tej dać tego, o szkolnictwo sumienne lecz nieuprzedzone jej dać powinno.

Słowa powyższe trafiają w sedno rzeczy! Stanowią one oskarżenie dosadne i nie dające się odeprzeć, stanowią zarazen decydujące zdemaskowanie szkolnej potemkiniady, uprawianej przez system p. Proskiego na Śląsku Opolskim. Powyżej cytowany dokument wola

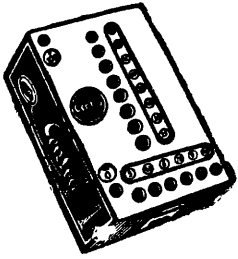
wielkim głosem: „takich szkół mniejszościowych my nie chcemy! „Tolerowane” dla maskarady międzynarodowej szkoły o kilkoro dzieciach przy równoczesnym zabijaniu możności rozwinięcia się rodzinnego szkolnictwa — możecie zamknąć natychmiast! Będzie wówczas przynajmniej sytuacja jasna i wyrażna, pozbawiona fałszu i obłudy!”

Do tego ważnego dokumentu, demaskującego szkolną „tolerancję” pruską wróćmy jeszcze.

Szkolną „potemkiniadę”, uprawianą na Śląsku Opolskim, trzeba nareszcie w sposób decydujący przygwoździć.



## Czy wiesz dlaczego nie jesteś jeszcze zadowolony?



z twego radjoodbiornika. Dlatego, że nie znalazłeś jeszcze odpowiedniej baterji anodowej. Pamiętaj o tem, że tylko dobra baterja anodowa może zapewnić dobry i czysty odbiór. Spróbuj użyć baterję anodową CENTRA a będziesz zdumiony wspaniałą audycją, dającą zupełne złudzenia bezpośredniości.

# Centra

baterje anodowe gwarantowanej jakości.



## Słoweńcy.

Dnia 4 października br. wystąpi w teatrze katowickim słoweński chór Macierzy muzycznej z Lublany. Przyjrzymy się zatem choć w najogólniejszych zarysach tym naszym pobratymcom, którzy mimo wielowiekowej niewoli i wynaradawiających tendencji dwóch tak wysoko cywilizacyjnie i kulturalnie stojących swych wrogów, Włochów i Niemców utrzymali zwycięsko swoją narodowość, a tak mało u nas są znani.

Lud ten, jeden z najmniejszych w Europie, należy do szczerpów południowo-słoweńskich i jest przeważnie, bo w 63 proc., ludem rolniczym. Zamieszkuje on terytorium położone w dorzeczu Soczy, górnej Sawy i średniej Drawy. Wraz z emigracją amerykańską (220 000 dusz) liczą Słoweńcy około 1 700 000 dusz. Dzisiejsza Jugosławia nie obejmuje jednak całego terytorium etnograficznie słoweńskiego, bo w obrębie całej Jugosławii żyje tylko około 1 025 000 Słoweńców, a reszta w myśl traktatów międzynarodowych pozostała poza Macierzą. I tak Italii przypadło 6380 km. kwadr., z 384 000 Słoweńców, a Austrii 2464 km. kwadr. z 64 000, przy Węgrach zaś pozostało 75 km. kwadr. z 5000. Gdy więc w r. 1918, t. j. do czasu zakończenia wojny światowej prawie całe terytorium, zamieszkałe przez Słoweńców i prawie cały ten naród, bo przeszło w 1/2, był pod panowaniem austriackim, jakkolwiek politycznie rozbity między coś sześć prowincji, to dzisiaj niemal 1/2 część narodu, a przeszło 1/3 część jego terytorium etnograficznego podlega obcym. I słusznie też Fr. Erjavec w przedmowie do swego dzieła „Słowenci“, z którego cytuję, powiada, że „dzisiaj rozbiti jesteśmy bardziej, niż kiedykolwiek przedtem“. Dla takiego małego narodu rozdzielenie takie jest niemal śmiertelną klęską. Los Słoweńców dostarcza jednej jeszcze analogii z naszymi losami, a w szczególności ziem słoweńskich. Podobnie jak i u nas odbył się i u nich plebiscyt w październiku 1920 r., w którym szło o Karyntję i część Styrii, o obszar około 2000 km. kwadr. z 50 000 mieszkańców. Jak tu, tak i tam warunki ułożono tak, by zgóry zapewnić zwycięstwo silniejszemu, tu Niemcom, tam Austrii. O szczegółach trudno się rozpowiadać, gdy jednak u nas wynik był choć częściowo myślny, to dla Słoweńców był zupełną klęską. Ta część Słowenii jednakże, która weszła w skład państwa S. H. S., stanowi pod względem narodowym swarta, jednolitą niemal masę, bo Niemców jest tam tylko niecałe 4 proc., a innych narodowości niecałe 3 proc. W całości też są Słowency katolikami i to głęboko religijnymi.

Pod groźną niebezpieczeństwa, zagrażającego od strony plemion bawarskich i państwa Karolingów, zorganizowali się Słowency już w VII. wieku w samodzielne państwo, rządzone przez własnych książąt. Nie długi ono jednak miało żywot i uległo w końcu potędze księstwa frankońskiego. I odtąd aż do najnowszych czasów, t. j. do chwili powstania państwa S. H. S. podlegali obcemu jarzemu, wypierani powoli ale stale i systematycznie ze swych siedzib i wynaradawiani przez żywół niemiecki i włoski. Zanośli się, że niemiecki „Drang nach Osten“ zgniecie ich zupełnie. Jakkolwiek już w dobre reformacji zaczął ożywać (Primož Trubar), to jednak dopiero ruch narodowy, wywołany rewolucją francuską i wojnami napoleońskimi zbudził i Słoweńców ostatecznie z wielowiekowego letargu.

Pierwszymi budzicielami ducha narodowego i literatury byli przeważnie duchowni, którzy u Słoweńców cieszą się powszechnym poważaniem i zaufaniem i do dzisiaj w w wszelkiej pracy społecznej niezwykle ważną odgrywają rolę. Za nimi poszli i inni. Za dużo byłoby tu wymieniać wszystkich zasłużonych, wystarczy wspomnieć najważniejszych: Pohlna, Koptara, uczonoego sławiste, poetę ks. Vodnika, ks. Dajfke, ks. Slauška, biskupa labodskiego, reformatora szkolnictwa i podrektorzy szkolny, dr. Murseca-Zlokowa, Trsteujaka, słynnego sławiste Miklosica, M. Copa, ks. Einspieler.

## P. Wojewoda Grażyński honorowym prezesem Związku Powstańców Śl.

W dniu wczorajszym udała się do P. Wojewody dr. Michała Grażyńskiego delegacja Zarządu Głównego i Wydziału Zw. Powstańców Śl. w osobach pp. Kornkiego, Witczaka Józefa, Piechuły, Przybyły, Olszowskiego, Rzepki, Lorca, Kull i Doll, by Mu w dniu Imienin złożyć życzenia Imieniem Związku a zarazem wręczyć dyplom honorowego prezesa Związku Powstańców Śląskich, którą to godność nadał P. Wojewodzie Związek uchwałą ostatniego Walnego Zjazdu Delegatów.

Dyplom wykonany przez artystę malarza Stanisława Ligonia przedstawia się bardzo efektownie. Barwna winieta ozdobiona żywymi kolorami kwiatów przedstawia na tle widoku kopalni i huty grupę powstańców robotników w momencie rozpoczęcia ataku. Poniżej widnieje piastowski orzeł złoty na niebieskim tle, a pod nim ozdobnymi literami napis:

„W uznaniu niezapomnianych wybitnych zasług położonych około połączenia starej Ziemi Piastowskiej z Macierzą i dla Związku Powstańców Śląskich — Walny Zjazd Delegatów Związku Powstańców Śląskich dnia 16 września 1928 uchwalił jednomyślnie nadać godność

**Honorowego Prezesa Związku swemu Wodzowi Duchowemu Panu dr. Michałowi Grażyńskiemu Wojewodzie Śląskiemu**

Organizatorowi ruchu wyzwolenieckiego na G. Śląsku członkowi Głównego Dowództwa P. O. W., Szeferowi Sztabu Grupy Wschodniej w czasie III. powstania śląskiego w roku 1921.

W wykonaniu tej uchwały Dyplom nadaje Zarząd Główny Związku Powstańców Śląskich, Katowice, dnia 29 września 1926.“ (następują podpisy).

Obrzymia zasługę w budzeniu i krzepieniu ducha narodowego miały szczególnie dwa towarzystwa, a to Macierz Słoweńska w Lublanie i Tow. św. Mohorja w Celowcu. Działalność pierwszej polega głównie na wydawaniu dzieł naukowych i beletrystycznych dla Intelgencji, drugiego zaś na wydawaniu książek beletrystycznych i pouczających dla ludu. W obecnej dobie oświeżenia działalność Tow. św. Mohorja doznała pewnego zahamowania wskutek przyłączenia Celowca do Austrii. Jak buntła i szeroka była jego działalność świadczy fakt, że w ubogim półtoramilionowym narodzie miało ono w 1910 r. prawie 86 000 członków, a w 1919 r. przeszło 95 000. Za roczną wkładkę 2 K. dawało każdemu członkowi 6 książek rocznie. Łatwo sobie wyobrazić, ile milionów książek uściło między lud w ciągu wlelotletniej swojej działalności (założ. 1852 r.), jeśli w ostatnim dziesięcioleciu wydawało ich przeszło pół miliona rocznie. Nic więc dziwnego, że nawet w najbliższych wsiach niema prawie chałupy bez domowej biblioteki — fakt i u nas godny podziroszczenia.

Prócz tych dwóch istnieje cały szereg różnych towarzystw kulturalno-oświatowych, artystycznych, sportowych, gimnastycznych, politycznych itp., a wszystkie bardzo żywotne i bardzo ruchliwe. Jednym z nich jest również Macierz Muzyczna (Glasbena Matica), założona w 1872 r. po wykluczeniu Słoweńców przez Niemców z ówczesnego Tow. filharmonicznego w Lubla-

### Capstrzyk powstańczy.

W przeddzień Imienin P. Wojewody dn. 28 bm. wieczorem Związek Powstańców Śląskich urządził w Katowicach capstrzyk powstańczy. Oddziały umundurowane z powiatu katowickiego i świętochłowickiego udały się w pochodzie ze sztandarami i z pochodniami przy dźwiękach marszów orkiestry policyjnej pod wilę P. Wojewody przy ul. Marszałka Piłsudskiego i złożyły mu hołd i życzenia. Spiewał przytem chór Tow. śpiew. „Szopen“ z dzielnicy załęskiej. W capstrzyku wzięła udział także delegacja Tow. Polek.

P. Wojewoda podziękował gorąco za ten wyraz pamięci i serdecznych uczuć i zachęcał do dalszej twórczej współpracy z nim dla dobra Państwa i ludu śląskiego.

Efektowne ognie bengalskie zorganizowała katowicka Straż Pożarna, która użytyła także powstańcom swych pochodni.

### Hold harcerzy.

Harcerstwo śląskie ofiarowało Swemu Prezesowi honorowemu p. Wojewodzie Grażyńskiemu przy składaniu życzeń imieninowych piękny adres ozdobiony rysunkami artystycznymi harcerzy i fotografiami ze swych obozów letnich. Harcerki ofiarowały nadto piękny album z fotografiami z tegorocznego obozu ogólnopolskiego harcerek w Wyszowskiej nad Bugiem. Specjalna delegacja harcerzy w mundurach przybyła do P. Wojewody z dużym bukietem kwiatów i zyczącami swoim kunketa „harcerską rakieta“: „Czuł, Czuł — Czuwał!“ P. Wojewoda był tą owacją serdecznie uradowany i zapewnił delegację o dalszej swej troskliwości dla harcerstwa śląskiego.

Od r. 1891 prowadzi Macierz kompletnie konserwatorium muzyczne z własną orkiestrą i chórem, którym do dzisiaj z małą przerwą dyryguje p. M. Hubad, zarazem dyrektor konserwatorium. Pierwszą działalnością Macierzy było między innymi zbieranie i wydawanie pieśni słoweńskich świeckich i kościelnych. Naród ten bowiem jest naderwyczał muzykalny i rozspiewany i posiada jedno z najbogatszych śpiewnictw ludowych. Ich poezja ludowa, a zwłaszcza liryka ludowa jest może jedną z najlepszych i najpiękniejszych w Europie. Macierz Słoweńska wydała dotychczas 15 grubych tomów pieśni i poezji ludowych w naukowym opracowaniu.

Literatura Słoweńców jest bardzo młoda, bo datuje się właściwie dopiero mniej więcej od przełomu XVIII. i XIX. wieku. Do pierwszych twórców artystycznej poezji i prozy należą ks. Vodnik, M. Cop, Trsteujak, Murszej, Zupan, Cigler i największy z nich, prawdziwy już artysta, romantyk Fr. Preszercer (1800—1849), autor mistrzowskich sonetów. Do późniejszych już zaliczają się: Fr. Levstik (1831—1887), znakomity prozak, J. Stritar, duchowy przewodnik tej doby, romansopisarz i pierwszy krytyk i estetyk słoweński, Tawczar, Jenko, Jurczic (1844 do 1881), pierwszy słoweński powieściopisarz w ścisłym słowa znaczeniu, ks. Sz. Gregorczejc (1844—1906) niezwykle popularny liryczny i największy poeta białaj i romanc ks. A. Aszkercer (1856—1912). Po r. 1890 zaczął się rozwijać słoweński modernizm,

## Udział grup przrządowych w wyborach do Kasy Chorych.

Łódź, 29. 9. (Tel. wł.) Donoszą nam do Kasy Chorych udział wezmą grupy współpracujące z Rzadem. Jak wiadomo, dotychczas, zarówno do instytucji samorządowych, jak i Kas Chorych wybory organizowane były przez poszczególne stronnictwa polityczne, które nie-realnie obietkami demoralizowały tylko rzesze pracujących, czego najlepszym dowodem jest, że wciągu tylu lat nie potrafiły przeprowadzić usprawnienia tego niezwykle ważnego aparatu. Grupy przrządowe, poza celami ogólnymi, stałą do wyborów z konkretnymi hasłami, streszczającymi się w trzech najważniejszych punktach: 1) wolny wybór lekarzy przez ubezpieczonych; 2) wolny wybór aptek i 3) bezwzględna walka z przerostem biurokracji w Kasie Chorych.

## Ogłoszenie.

Zawiadamiamy Szanowną Klientele, że w nowej książce telefonicznej zapodano mylnie nasze numery telefonów, które powinny opiewać następująco:

**Nr. 16-98 Administr. i Redakcja**  
**Nr. 4-26 Redakcja nocna**  
**Nr. 8-78 Drukarnia Śląska.**

Administracja „Polski Zachodniej“.

### Różnica.

Cudzoziemiec spaceruje po Londynie i dośzedłszy do Leicester Square, pyta pierwszego napotkanego przechodnia, jaką drogą ma się dostać do pownej oddalonej ulicy.

Zapytany, lakiernik z zawodu, myśli i wreszcie odpowiada:

— Trudno mi odpowiedzieć panu dokładnie.

— No, ale pan sam, dajmy na to, loby potrzebował czasu?

— Godzinę w tygodniu i dziesięć minut w niedziele.

— Czemu taka różnica?

— W niedziele wszystkie bary są zamknięte. (Judge).

który wydał takich twórców, jak Fr. Bovekar, Murnik, Meszko, Kette, Muru-Aleksandrow, Fiużgar i wreszcie mistrz, Iryk Zupanczic, w którego twórczość, modernistyczną na liryka słoweńska dosięgła kulminacyjnego punktu, oraz I. Caukar (1876—1918), który dla prozy jest tem, czem w poezji Zupanczic, art.-literat w pełnym słowa znaczeniu, najpłodniejszy pisarz słoweński (32 tomów oprócz drobniejszych, rozsyłanych w publikacjach periodycznych). W romansach, nowelach, szkicach opisał życie całego ludu słoweńskiego chyba bez reszty, tak bogata jest galeria jego typów.

Dramat słoweński jest jeszcze bardzo ubogi i prócz Govekara, Meszki i Medveda, jeden chyba tylko Caukar mógłby go reprezentować na obecnej scenie swymi dramatami społecznymi. To samo również powiedzieć trzeba o sztukach plastycznych, choć nie brak jest i tu dość wybitnych nazwisk.

Na zakończenie bodaj kilka nazwisk muzyków i kompozytorów, jak Gerbič, Parma, Ipvic, Krek (opery i operetki), Adamc, Pahor, Preml i największy z nich Lajovic, symfonista i pieśniarz, wreszcie diugetni dyrygent chórów Macierzy, M. Hubad.

Mgr. Wiktor Bazilek.

## Z. O. K. Z. wobec mowy Hindenburga i rokowań handlowych z Niemcami.

(Kor. wł. „Polski Zach.”)

Toruń, we wrześniu.

Przy licznych udziałach delegatów i gości odbył się w niedzielę, dnia 23 września br. w Toruniu w Dworze Artusa zjazd delegatów Okręgu Pomorskiego Z. O. K. Z. Zjazd zajął prezes Zarządu Okręgowego p. Dr. Kazimierz Maj, witając przybyłych delegatów i gości, w szczególności p. wicewojewodę Dr. Seydlitz i przedstawiciela Kuratorium Pomorskiego Okręgu Szkolnego p. wizytatora Rzędowskiego. Przewodniczącym Zjazdu wybrano prezesa Zarządu Głównego Z. O. K. Z. p. Dr. J. Trzcinińskiego. Pan wicewojewoda Dr. Seydlitz imieniem kierownika Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego p. Lamota, który nie mógł wziąć osobiście udziału w zjeździe z powodu wyjazdu w sprawach służbowych, zapewnił pracom Z. O. K. Z. podobnie jak dotychczas, stałe poparcie. Referat sprawozdawczy wygłosił kierownik Okręgu Pomorskiego p. M. Zaleski, wskazując na poważny rozrost organizacji na Pomorzu i jej prac, szczególnie w dziedzinie kulturalno-oświatowej. Sprawozdanie swe zakończył wnioskami, wskazującymi dalsze drogi działalności Okręgu Pomorskiego Z. O. K. Z.

Następny referent dyrektor Z. O. K. Z. p. Korzeniewski przedstawił w żywo ujętym przemówieniu aktualne potrzeby województw zachodnich ze stanowiska Z. O. K. Z. wykazał cyfrowo nieproporcjonalnie dużą w stosunku do ludności siłę Niemców we wszystkich grupach gospodarczych, na dążenie ich do zwiększenia swej przewagi, wskazał na niedomaganie polskiej akcji społecznej i państwowej, zmierzającej do wzmocnienia polskiej siły gospodarczej i polskiego stanu posiadania. Omówił również referent działalność oświatową w województwach zachodnich i wynikające stąd postulaty polskiej polityki szkolnej i oświatowej. W dyskusji pierwszy zabrał głos p. wizytator Rzędowski. Nad referatami wywylała się żywa dyskusja, w której poruszono przedewszystkiem sprawy gospodarcze, związane z reformą rolną, z przechodzeniem własności w ręce niemieckie, z popieraniem wytwórczości krajowej, traktatem handlowym, likwidacją itp. Delegaci Kół Miejskowych Tezewa i Włocławku informowali szczegółowo o miejscowych stosunkach politycznych i potrzebach narodowych, wysuwając szereg postulatów pod adresem władz okręgowych. Po wyczerpaniu dyskusji zjazd przystąpił do głosowania nad wnioskami, które jednomyślnie przyjęto.

Zjazd uchwalił wysłać do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej depeszę następującej treści: „Zjazd Okręgowy Zw. Obrony Kresów Zachodnich na Pomorzu, odbyty dnia 23 września 1928 r. w Toruniu przesyła Ci Panie Prezydencie, wyrazy czci i holdu oraz zapewnienie wyteżonej pracy w obronie ziemi pomorskiej przeciwko wrogim zamiarom niemieckim.

Po jednomyślnym uchwaleniu absolutorjum dla ustępującego zarządu dokonano wyboru 5 nowych członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Kandydatów do Rady Naczelnej.

Na tem przewodniczący posiedzenie zamknął o godz. 14.30 min.

Zjazd przyjął następujące rezolucje:  
1) **W sprawie przemówienia prezydenta Rzeszy w Opolu.** Zjazd wyraża jak najsilniejszy protest przeciwko ostatnim wystąpieniom antypolskim prezydenta Rzeszy z okazji jego pobytu na Śląsku, a w szczególności przeciwko mowie, wygłoszonej w dniu 18 września br. w Opolu. W zapewnieniu prezydenta Hindenburga, że naród niemiecki nigdy nie zrozumie przyznania większej czę-

## Podwyżka płac górników na Śląsku.

Dnia 28. bm. p. Minister Pracy i Opieki Społecznej podjął rozporządzenie o nadaniu mocy obowiązującej orzeczeniu specjalnej komisji polsko-niemiecko-rosyjskiej z dnia 20. września br. w sprawie podwyżki płac robotników, zatrudnionych w przemyśle górniczym na Górnym Śląsku. Podwyżki te ustalono w sposób następujący:

dla robotników akordowych — 4 proc., dla robotników dniówkowych powyżej 24 lat — 6 proc., dla robotników zaś dniówkowych powyżej 24 lat — 9 proc. Podwyżka obowiązuje od 1. września br. do 28. lutego 1929 roku i po tym terminie może być wypowiedziana na 14 dni przed końcem każdego miesiąca.

## O dogodniejsze połączenie telefoniczne Śląska z Zagłębiem Dąbrowskim.

Zyjemy w wieku, w którym dewiza — Czas to pieniąż — na wszelkich naszych poczynaniach wyciska swe piętno. By zbliżyć się do ideału Zachodu: przy jaknajmniejszym wysiłku i nakładzie, zyskiwać jaknajwiększe rezultaty w pracy — sięgamy do skarbnicy wynalazków z dziedziny techniki i wprzagniemy je w rywdan naszej pracy.

Specjalnie dla okręgów przemysłowych o bogactwie i różnorodności pracy szybkie wprowadzanie w życie nowoczesnych urządzeń komunikacyjnych i pomocniczych środków, jak telegraf i telefon — stanowi podstawę powodzenia w wysiłku twórczym.

W naszym artykule chcemy właśnie poruszyć jedną z bolączek, jaka trapi dwa obok siebie położone okręgi przemysłowe: Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie — z tytułu trudności w szybkim uzyskaniu połączenia telefonicznego. Splot interesów najróżnorodniejszych wiąże oba te ośrodki przemysłowe jaknajściślej, o czem świadczy liczba rozmów telefonicznych, która w miesiącu sierpniu roku bieżącego osiągnęła cyfrę 17 tys. Gdyby trudności łączenia się telefonicz-

nego, jakie dziś istnieją, zostały w interesie szerokiemi mas usunięte, cyfra ta wzrosłaby kilkakrotnie. W dzisiejszym stanie rzeczy, kiedy na połączenie telefoniczne z Zagłębiem za pośrednictwem stacji międzymiastowej czekać trzeba nieraz godzinami a czasami i nie doczekać się, lub opłacać drogo „pilność połączenia”, odchodzi człowieka chęć do częstszego korzystania z tego pomocniczego środka komunikacyjnego, przyczem cierpi na tem dalszy stały rozwój stosunków handlowych i przemysłowych obu ośrodków przemysłowych.

Tę to bolączkę poddajemy uwadze władz powołanych do jaknajściślejzego zespalenia Śląska z resztą Polski i uwadze Instytucji powołanych do usuwania niedogodności, krepujących stały rozwój stosunków handlowych między poszczególnymi dzielnicami Polski.

Dzień, w którym uzyskać będzie można natychmiastowe połączenie telefoniczne z miastami Zagłębia, jak to teraz ma miejsce przy uzyskiwaniu połączeń Sosnowca z Będzinem i Dąbrową — oczekiwany jest z niecierpliwością przez zainteresowanych.

## Zjazd przedstawicieli Izby Rzemieślniczych z całej Polski odbył się w Poznaniu 26 bm.

(.) W ubiegłą środę 26. bm. odbył się w Poznaniu zjazd przedstawicieli Izby Rzemieślniczych z całej Polski. Z ramienia Śl. Izby Rzemieślniczej brał udział w tym zjeździe sp. Sobota. — Przedmiotem obrad zjazdu były przedewszystkiem sprawy finansowe Izby.

M. in. poruszono sprawę podziału między Izbami Handlowymi a Rzemieślniczymi 15 proc. dodatku do podatku przemysłowego i t. sp. w sprawie uchwalono poczynić odpowiednie kroki, celem zmiany dotychczasowego systemu podziału (52 proc. — Izby Handlowe, natomiast Izby Rzemieślnicze — 8 proc.).

Dalej przyjęto do wiadomości oświadczenie Pana Premiera Ministrów prof. Bartla w sprawie udzielenia kredytu rządowego w wysokości 150 tys. zł. na budowę pawilonu rzemieślniczego na Pow. Wystawie Krajowej w Poznaniu. W związku z powyższym odbył również konferencję z przedstawicielami zarządu Wystawy. Zjazd uchwalił utworzyć Związek Izby Rzemieślniczych, celem sprawniej obrony interesów rzemiosła polskiego z centralą w Warszawie. Kierownikiem Związku wybrano dr. Plekarskiego z Warszawy.

Śl. G. Śląska Polsce i rozdarcia okręgu przemysłowego na dwoje oraz w oświadczeniu końcowym, że tego co „oderwano” od Niemiec nie można zastąpić, ani przeboleć — Zjazd musiał się dopatrzyć świadomej prowokacji i ukrytej groźby pod adresem Państwa Polskiego.

Traktat pokoju pozostawił poza granicami państwa polskiego w obrębie Rzeszy niemieckiej cały Śląsk Opolski, pogranicze Poznańskie i Pomorza, Warmię i Mazury — tereny zamieszkałe przez 800 tysięczną tubylczą ludność polską. Mimo niewątpliwych i słyszanych swych pretensyj do tych terenów Polska lojalna wobec wziętych na siebie zobowiązań międzynarodowych, ożywna pragnieniem nawiązania normalnych stosunków sąsiedzkich z Rzeszą i dbała o utrzymanie pokoju europejskiego nigdy po te ziemie rąk nie wyciągała.

Jeśli jednak oficjalnie koła niemieckie nie zaprzestaną demonstracyjnych wystąpień przeciwko obecnej granicy polsko-niemieckiej, wówczas i naród polski będzie musiał zmienić dotychczasowe swoje stanowisko i zażądać tego, co mu się należy, a co dzięki wrogim machinacjom pozostało przy państwie niemieckim.

Do rządu polskiego zwraca się Zjazd w gorącym apelem, aby przeciwko wszelkim zakusom na naszą granicę zachodnią zaprotestował z całym naciskiem i stanowczością i napłétnował je przed światem jako świadome zakłócenie pokoju powszechnego.

2) **W sprawie traktatu handlowego z Niemcami.** Wobec wznowienia rokowań o traktat handlowy z Niemcami, Zjazd przypomina Rządowi wszystkie postulaty ziem zachodnich, jakie już dawniej przez Związek O. K. Z. w odniesieniu do tego traktatu były wysuwane, a w szczególności:

a) że wszelkie posunięcia i propozycje niemieckie w rokowaniach handlowych należy oceniać pod kątem widzenia niemieckich tendencji rewizjonistycznych, wyznaczanych przez cały naród niemiecki i jego oficjalne czynniki, czego — jak wiele dawniejszych enuncjacji — dowiodły także ostatnie antypolskie przemówienia prezydenta Hindenburga i prezydenta Proskiera.

b) że sprawa oświecenia się Niemców w Polsce nie jest zagadnieniem czysto gospodarczym, lecz — wobec znanych tendencji niemieckiej polityki w stosunku do Polski oraz wobec niekorzystnego jeszcze dzisiaj narodowościowego układu sił gospodarczych w Poznaniu, na Pomorzu i na G. Śląsku — przedstawia się jako środek do zapewnienia Niemcom na ziemiach zachodnich jak najdalej idących wpływów politycznych: w związku z tem zwraca Zjazd uwagę, że najżywniejsze interesy ziem zachodnich wymagają utrzymania w całej pełni i bez ograniczeń terytorjalnych postanowień dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23. II. 1927 i 19. III. 1928 r. o ochronie granic, jak i też dekretu o ochronie rynku pracy z dnia 4. 4. 1927 r.

## Ułatwienie egzekucji w projekcie polskiej procedury cywilnej.

Formalizm procesu cywilnego stwarza często dla powoda niemożność dochodzenia roszczenia, a to z tego względu, iż osiągnięty wyrok w czasie, kiedy dlań żadnej już nie przedstawia wartości. Życie zmiesliło prawodawcę do wprowadzenia odrębnego postępowania sądowego odnośnie do niektórych spraw: ułatwienie w ten sposób uzyskanie prawomocnego orzeczenia, a w tem samym prowadzenie egzekucji. Pomijano więc szczegółowe badania całego materiału faktycznego, ograniczając się tylko do pewnych punktów. Ustawodawstwa zaborcze znały postępowanie uproszczone, ale we wszystkich dzielnicach było ono różne, a co najważniejsza nie przystosowane do nowoczesnego postępowania.

Komisja Kodyfikacyjna projektuje jako nadzwyczajne procesy cywilne: postępowanie mandatowe z podziałami na nakazowe (z dokumentów publicznych i legalizowanych, wksi i czeków) i upominawcze, postępowanie w sprawach drobnogospodarczych, proces o ochronę posiadania i postępowanie ze stosunku najmu, lub dzierżawy.

Postępowanie mandatowe znane jest procedurą wszystkich trzech zaborów. Jest to t. zw. klauzula egzekucyjna, znana szerokiemu ogółowi w b. Kongresówce, a to ze względu na jej wielkie rozpowszechnienie. Projekt Komisji Kodyfikacyjnej wprowadza w tej mierze nieznaczne odchylenia.

Postępowanie upominawcze wprowadza się w wypadkach, gdy powód może w pozwie żądać ściągnięcia dokładnie oznaczonej wierzytelności pieniężnej. Połączenie zapłaty wydane na podstawie twierdzenia uprawnionego z prawem przeciwnu ze strony dłużnika ułatwi wierzyteli egzekucję, zaś dłużnikowi odpadną koszty sądowne. Co do tak zwanych spraw drobnogospodarczych, to wprowadza się je w sprawach, gdzie wartość powództwa nie przekracza pewnej drobnej kwoty. Postępowanie to znane już było ustawodawstwu austrjackiemu w r. 1873. Nadzwyczajny proces ochrony posiadania i postępowania ze stosunku najmu, lub też sprzedaży mają również swoje uzasadnienie. W procesie o ochronę posiadania chodzi o wystąpienie przeciw samowolnemu działaniu.

Naruszającemu użycia się możliwość wykazania swego prawa w osobnym sporze, zaś w nadzwyczajnym procesie o ochronę posiadania stwierdza się jedynie fakt ostatniego posiadania i jego naruszenie. Rozwiązanie tej kwestii, szczególnie w okresie powojennym rozpoznanie się samowoli użycia należy za najzupełniej trafne.

Postępowanie uproszczone w sprawach, wypływających ze stosunku najmu, lub dzierżawy, jest zapewne najmniej uzasadnione, bowiem należy dokładnie zbadać stan rzeczy zanim się usują należność, lub dzierżawę. Rozumiejąc trudności, związane z uproszczeniem procesu w tej materii Komisja wprowadziła postępowanie nakazowe dla spraw najmu, lub dzierżawy II tylko w wypadkach, gdy chodzi o odebranie przedmiotu z powodu upływu czasu, na jaki wynajęty został.

Krótki ten przegląd kodyfikacji, zaprojektowanych przez Komisję Kodyfikacyjną jako odrębne postępowanie, czyli t. zw. nadzwyczajny proces cywilny daje nam możliwość poznania ich nowoczesnej struktury.

Miejmy nadzieję, iż znalazzysy szerokie zastosowanie wytrzymają ogniołą próbę życia.

c) że należy jak najrychlej usunąć lukę ustawodawstwa handlowego, a w szczególności ustaw o podatkach przemysłowym i obrotowym, które upośledzając kupca polskiego, pośrednika i eksportera w stosunku do kupca zagranicznego. Sprawa ta stała się palącą wobec prawdopodobieństwa dużego rozwoju handlu niemieckiego w Polsce po zawarciu traktatu.

d) W związku z upływającym w początkach grudnia br. terminem prowizorycznej umowy drzewnej polsko-niemieckiej z grudnia 1927 należy zastanowić się nad rewizją jej postanowień, które w niepożądany sposób ułatwiają wywóz drzewa surowego. Przy odnośnych pertraktacjach należy pamiętać, że niemiecki przemysł drzewny, zwłaszcza Prus Wschodnich jest w zupełności zależny od dostaw polskiego surowca. Wskazaniem byłoby traktować sprawę umowy drzewnej nie oddzielnie, lecz w ramach ogólnego traktatu handlowego jako poważny atut Polski do uzyskania rekompensat w innych dziedzinach.



# Wiadomości bieżące.

**Niedziela**  
**30**  
**Września**

Dziś: Hieronima Kapł.  
Jutro: Jana z Dukli W.  
Wsch. st. 5.35  
Zach. st. 17.16

## TEATR POLSKI.

Niedzielną popołudniową popularną przedstawienie opery.

W niedzielę 30 bm. o godz. 3.30 popoł. odbędzie się pierwsze w obecnym sezonie popołudniowe przedstawienie opery po cenach zniżonych. Odegrane będą opery „Rycerskość wieśniacza” i „Pajace”. Bilety należy wcześniej nabywać w kasie Teatru. Tel. 24-48.

### „Wasy i peruka”.

W niedzielę wieczór o godz. 7.30 po raz trzeci komedia w 3 aktach J. Korzeniowskiego „Wasy i peruka”. W rolach głównych wystąpią p. p. Bohdańska, Orzecka, Michałowska, Sawicka, Ludwiżanka, Świątłoniówna, dyr. W. Nowakowski, M. Bogusławski, Bielcz, Golczewski, Oskard, Puchalski, A. Pawłowski i A. Wojdan.

### „Cyd”.

We wtorek, dnia 2, października o godzinie 7.30 przepiękna tragedia w 5 aktach P. Cornelle'a „Cyd” w tłumaczeniu St. Wyspiańskiego z pp. M. Stronka, Kozłowska, Michałowska, Świątłoniówna, dyr. W. Nowakowski, Bogusławski, Golczewski, Serwiński, Brandem i A. Wojdanem w rolach głównych.

Występ chóru jugosłowiańskiego „Glasbena Matica” z Lublany.

W czwartek, dnia 4. października wystąpi ledydy raz w Teatrze Polskim w Katowicach chór Towarzystwa Śpiewackiego „Glasbena Matica” (Macierz Muzyczna) z Lublany. „Glasbena Matica” jest jednym z największych i najlepszych chórów słowiańskich, liczy ponad stu członków, którzy występują w narodowych strojach. Dyrygować będzie dyr. Państwowego Konserwatorium w Lublinie n. Maciej Huband. Chór „Glasbena Matica”, który obecnie urządza tournée po całej Europie, przygotowywał się od paru miesięcy do największa roli. Program reprezentacyjny zawiera w pierwszym rzędzie najlepsze słowiańskie artystyczne i ludowe utwory.

### Teatr Polski w Król. Hucie.

W środę, dnia 3. października zespół dramatyczny Teatru Polskiego z Katowic w Król. Hucie w sali Hotelu Hr. Reden pełną swojskiego humoru komedię Korzeniowskiego „Wasy i peruka”. Bilety do nabycia w p. Cieslińskiego, ulica Wolności.

### Teatr Polski w Rybniku.

W czwartek, dnia 4. 10. odegra zespół dramatyczny w sali Hotelu Świerkianiec w Rybniku przepiękną tragedię w 5 aktach P. Cornelle — „Cyd” w tłumaczeniu St. Wyspiańskiego. Bilety do nabycia w sali Hotelu Świerkianiec.

### Repertuar:

Niedziela, dnia 30 „Cavalierka” i „Pajace” o godz. 3.30.

Niedziela, dnia 30. bm. „Wasy i peruka”, — wieczór.

Wtorek, dnia 2. 10. „Cyd”.

Środa, dnia 3. 10. „Zygmunt August”.

Czwartek, dnia 4. 10. „Występ chóru jugosłowiańskiego „Glasbena Matica”.

### Teatr Polski na prowincji.

Środa, dnia 3. października: „Wasy i peruka” — Król. Huta.

Czwartek, dnia 4. października: „Cyd” — Rybnik.

## Repertuar Teatrów Świełych:

### Katowice.

Kino Apollo: I. „Kapitan”. II. „Nowoczesna kobieta XX. wieku, czyli 95 proc. chłopczyca”.

Kino Kapitol: „Beatrix Cenci”.

### Król. Huta.

Kino Apollo: „Niepotrzebny człowiek”.

Kino Śląskie: „Kobieta z lampartem”.

(—) Z Magistratu m. Katowic. Prezydent m. Katowic dr. Kocur wychwał w dniu wczorajszym do Wilna na „Targi Północne”.

(—) Radio z miejsca rodzinnego J. E. Prymasa ks. Hionda. Dnia 30. bm. o godzinie 10.15 nadana będzie transmisja pontyfikalnego nabożeństwa z kościoła pod wezwaniem Nawiedzenia Najśw. M. P. w Brzezince na Górnym Śląsku. Z okazji 25-lecia istnienia parafii nabożeństwo odprawił J. E. Biskup ks. Lisiecki. Podczas nabożeństwa miejscowy chór im. Wandę pod dyr. p. Karola Kuslika wykona miszę iacłiska G-dur Feickiego, „Ecco Sacerdos” ks. Chłondowskiego oraz „Boga Rodzico” ks. Surzyńskiego. Obchód tej uroczystości zapowiada się nader imponująca. Przy tej sposobności specjalna zwracamy uwagę na historię Brzezinki, która zebrał i wydał drukiem miejscowy proboszcz ks. dziekan Jan Kudara.

(—) „Ruchy skorpury ziemskiej w związku z ostatnim trzęsieniem ziemi w Europie”. W ubiegły czwartek, 27 bm. w sali Dyrekcji Kolejowej w Katowicach odbył się odczyt geologiczny p. J. Lewińskiego, prof. Uniwersytetu Warszawskiego p. t. „Ruchy skorpury ziemskiej w związku z ostatnimi trzęsieniami ziemi w Europie”. Prelegent, świetny mówca, umiejscyjący w ciągu kilku

## Pokłosie „Tygodnia Dziecka”.

(:) Zarząd Miejsowego Komitetu „Tygodnia Dziecka” komunikuje, że zbiórka uliczna przeprowadzona z wielkim poświeceniem przez Panią, dała wynik zadawalający. Ogólny dochód, osiągnięty z zbiórki ulicznej wynosi 2,387,48 zł. Kwota ta została zasłona subwencja Magistratu, który na ten cel schwalił 3,000 zł.

Zarząd Miejsowego Komitetu składa tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim Paniom, które nie szczędząc czasu i trudu, w świątecznym zrozumieniu tak doniosłego celu, do jakiego zmierzal „Tydzień Dziecka” przyczyniły się do tak znacznego zasilenia funduszu, przeznaczzonego dla wszystkich ubogich dzieci miasta Katowic.

Zarząd Miejsowego Komitetu składa dalej serdeczne podziękowanie wszystkim PP. Prelegentom za wygłaszanie wykładów Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem, w salach parafjal-

nych i w Polskim Radjo, Wielebnemu Duchowieństwu, które przez okolicznościowe kazania i nauki przyczyniło się do szerzenia propagandy opieki nad dzieckiem. Szczególne podziękowanie należy się dyrektorowi szkoły im. św. J. Pawła i Marii — Brykowiek, która przez urządzenie pięknego przedstawienia małych dzieci ścigania do Domu Związkowego przy kościele N. P. M. wielu gości, przyczyniła się do zasilenia funduszu „Tygodnia Dziecka”. W końcu Zarząd Miejsowego Komitetu dziękuje całemu Nauczycielstwu za dobre zorganizowanie „Święta Dziecka”, przyczem nie może pominąć faktu, że udanie się uroczystości na Komitet do zawiązania w przeznaczonej mierze orkiestrom wojskowej, policyjnej i kolejowej, za co również tą drogą tak szczerą daną administracji, do której orkiestra należy, jak i samej orkiestrze składa serdeczne podziękowanie.

## KRYSZTAŁKI MYDLANE



Delikatną bieliznę jedwabną i koronkową, jak również ponczochy, rzeczy wełniane i rękawiczki można obecnie prać bez obawy przy pomocy Kryształki Mydlanej Elida, które netyklo konserwują bieliznę, ale także przyczyniają się do pielęgnacji rąk. Kryształki Mydlane Elida, delikatnie perfumowane, są również czyste i łagodne, jak znane mydło Elida-Ideal.

*Dla delikatnej bielizny - delikatne mydło*

## Loterja Fantowa Związku Powstańców Śląskich.

Clągnięcie „Loterji Fantowej” na rzecz Budowy Domu Powstańców Śląskiego” odbędzie się w dniu 30 października br. w Katowicach. Kolejność głównych przedmiotów przeznaczonych do wygrania jest następująca:  
Pierwsza wygrana: samochód 4 osobowy kryty marki „Renault”;  
Druga wygrana: sypialnia;  
Trzecia wygrana: gabinet mebl.  
Czwarta wygrana: motocykl.  
Piąta wygrana: wierzchołek.  
Szósta wygrana maszyna do szycia.  
Wyżej wymienione rzeczy i wiele innych wystawione są w składach na

ul. 3-go Maja i ul. Marszałka Piłsudskiego w Katowicach oraz w Centrali Mębi ul. Wolności w Król. Hucie.  
Oprócz wyżej wymienionych przedmiotów do wygrania jest jeszcze kilka przedmiotów w cenie od 500 do 10 zł, pomiędzy innymi instrumenty muzyczne, rowery marki N. S. U., Ideal i Witter, piece gazowe, żelazka elektryczne, zegary, ozdoby pokojowe, ubrania bielizna, aparaty radiowe itd.  
Kupując zatem losy „Loterji Fantowej Związku Powstańców Śląskich” a napewno wygracie i poprzecie przytem żożny cel. Komisja Loteryjna.

godzin utrzymać natężoną uwagę słuchaczy, wyłożył przed słuchaczami najnowsze teorie trzęsień ziemi i w związku z nimi najnowsze teorie kształtowania się skorpury ziemskiej. Przed słuchaczami w świetnym odzwierciedleniu prelegenta przesywały się obrazy dzieł ziemi, oparte na najnowszych teoriach geometrycznych, formowania się górotworów itp. Odczyt, ilustrowany licznymi grafikonami i tablicami, został nagrodzony हुcznemi oklaskami, a przewodniczący zebrał dyr. Kolbe, wyraził prelegentowi podziękowanie w imieniu Stowarzyszenia Pol. Inżynierów Górniczych i Hutniczych Wojew. Ślą. oraz nadzieję, że nie ostatni raz stowarzyszenie będzie miało zaszczyt słyszeć tak świetnego prelegenta. (:)

między przedstawicielami pracodawców a Związkiem Metalowców w sprawie zarobków robotników w koksowniach w Hajdukach Wielkich. Na konferencji tej uchwalono obniżyć normę podstawową produkcji dzielonej z 6000 na 5250 ton. Umowa obowiązuje do 31 grudnia br., z tem, że co miesiąc norma najwyższa będzie regulowana. W ten sposób za wzrzesz br. załoga koksowni otrzyma podwyżkę w wysokości 6975 zł.  
(—) O podwyżce płac dla pracowników umysłowych. W poniedziałek, 1 października o godzinie 4 pop. odbędzie się w Katowicach posiedzenie Komisji Pojednawczo-Arbitrażowej w sprawie podwyżki płac dla pracowników umysłowych, zatrudnionych w wielkim przemyśle.

(—) Konferencja w sprawie zarobków robotników w koksowni w Hajdukach Wielkich. Dnia 28 bm. odbyła się w Katowicach konferencja

(—) Kierownikiem Okręgu Śląskiego Związku Strzeleckiego mianowany został przez Wydział wykonawczy Zarządu Głównego Zw. Strzelec-

## Migawki.

„Dla palących” i „Dla niepalących”.  
Pociąg odczłodził za kilka minut. Panna Broncia nie znosiła dymu tytoniowego. Była piękna, młoda i nie miała dzieci, więc ignorowała przedział „Dla kobiet”, szukała przedziału „Dla niepalących”.  
Przedziału takto istnieją w każdym pociągu, to też poszukiwania nie trwały długo: wróciła panna Broncia wsiadła tam, gdzie chciała. Po chwili do jej przedziału wtoczył się jak bezczeka gruby jęzozom.

Pociąg ruszył. Jęzozom przez chwilę sapnął niemłotowicie, wycierając spocone czoło kraciatą chustką, wreszcie wydobyl grube cygario i zapalił.

Panna Broncia była przerażona i oburzona na bezczelnego sąsiada. Co chwila krztusiła się, nie mogąc oddychać. Otworzyła okno, ale i to nlewieło pomogło. Przekonawszy się, że niezałomny nie zwraca bynajmniej najmniejszej uwagi ani na jej kaszel, ani na piorunujące spojrzenia, zdecydowała się wreszcie zwrócić mu uwagę:  
— Proszę pana, ten przedział dla niepalących...  
— Myh się pan! — brzmiała spokojna odpowiedź.

— Jakto się myle? — Natrątnie! Proszę przeczytać — jęzozom wskazał ręką na ścianę — tu najwyraźniej napisane: „Dla palących”.  
— Nic mnie ten napis nie obchodzi, skoro zewnętrzny przedział — Broncia wychyliła się przez okno — No, naturalnie, że się nie myle. Proszę przeczytać...  
— A poco mam wychylać się przez okno, żeby tu lech urwalo...  
— Więc proszę przestać palić...  
— Ani mi się śni... Niby z jakiej racji? Jeśli już człowiek jest żonaty, to musi znosić kaprasy wszystkich pań, nawet nieznajomych? Tego już za wiele: wystarczy zachlanki własnej żony...  
— Nic mnie pańska żona nie obchodzi, ale proszę przestać palić...  
— Tu... — meczyczna znowu pokazał palcem na ścianę.  
— Tam... — Broncia wskazała na okno.  
— Nic mnie tamto nie obchodzi!...  
— A mnie to!...

W tej chwili do przedziału wszedł konduktor. Broncia przed nim wyłuszczyła swoje żale, ale jęzozom również nie ustępował. Konduktor był w kłopotce.  
— No niech pan sam powie — gorączkowała się Broncia — kto z nas ma rację.  
— Ten przedział — ciągnął konduktor — jeśli mam być sprawiedliwy, to powiem, że na zewnętrzny jest on dla niepalących, a wewnętrzny... dla palących. Jęzozom śmiał się, a Broncia pieniała się ze złości:  
— To my sami wiemy. Ale pan musi zdecydować się na jedno, bez żadnych tam „na zewnątrz” i „wewnątrz”. Przecież pan tu... władza!

Konduktor zwrócił się do pasażera:  
— Proszę przestać palić: ten przedział będzie dla niepalących — pokręcił kłuczykiem i napisał wewnątrz przedziału potwierdź jego słowa.  
— Przecież już nie pale: właśnie przed chwilą wyrzuciłem niedopalek. A zresztą — stacja, a ja tu wysiadam.  
Tak się skończył ów epizod, który rozegrał się w obrębie katowickiej dyrekcji kolejowej. habe.

kiego w Warszawie radca górniczy inż. Benedykt Wiszniewski. Należy zaznaczyć, że jednocześnie do Okręgu Śląskiego został przyznany obwód sosnowiecki.

(—) Dobrze zrozumiana ołarności. Odpowiadając na apel ministra Składkowskiego, który w celu uczczenia 10-iej rocznicy wskrzeszenia niepodległości, wzywał do stawiania żywych pomników ołarności publicznej — Korpus ołarności i podoficerów 5 dywizji samochodowej w Krakowie wyłozili wicysty fundusz, z którego będzie wypłacane corocznie stypendium szkolne dzieciom zawodowego szerszego z garnizonu krakowskiego bez różnicy wyznania i pici. Może ono przypaść w udziale zarówno uczniowi szkoły powszechnej, jak i średniej, byle tylko wykazywał najlepsze postępy w nauce. Zebrana na cel funduszu 1000 zł. w złości zostało zdeponowane w Banku Polskim; odsetki od tego kapitału stanowić będą o wysokości stypendium. Pierwsza w wysokości 100 zł. wypłacone zostanie dnia 31 października br.

(—) Z przemyślni. Jak wiadomo S. Ake. Huta Pokoju podjęła szeroka akcja inwestycyjna, na którą zużyto dotychczas duże pożyczki amerykańska w wysokości 15 milionów dolarów, zaakciwna w kwietniu 1927 r. Akcja ta wydała już rezultaty w postaci przebudowy koksowni, wybudowania 100-tonowego pieca martenowskiego na Hucie Pokoju i in. Walszym ciągu wspomnianej akcji Huta Pokoju, jak się dowiadujemy, zdecydowała przeprowadzić z własnych funduszy kosztem 9 mil. złotych dalsze inwestycje, a to zarówno na Hucie Pokoju jak i na Hucie Baildona. Prace około realizacji tych zamierzeń mają się rozpocząć w dniu 1. październi-

# Przysposobienie wojskowe kobiet.

(Do ilustracji w dzisiejszej „Polsce Zachodniej”).

nika br. i miały być ukończone w okresie 1 roku. W szeregu tych prac podnieść należy przede wszystkim budowę nowego 60-tonowego pieca martenowskiego na Hucie Pokoju. Wspomniane inwestycje umożliwiłyby konkretnie Hucie Pokoju umiarkowanie się w zupełności pod względem dostaw półwyrobów, które konieczne dotychczas były w znacznej ilości nabywane u innych hut. Wpływie to bardzo poważnie na usprawnienie i powiększenie produkcji zwłaszcza na Hucie Baldona.

— Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że fuzja Huty Pokoju z Zakładem hr. Ballestrema zbliża się ku ostatecznej realizacji. Mianowicie w dniu 8. 10. br. odbędzie się posiedzenie Rad Nadzorczych i Walne Zebrania, które ostatecznie uchwalą połączenie zainteresowanych przedsiębiorstw. Jak wiadomo nowy koncern obejmowałby oddziały Huty Pokoju i Huty Baldona oraz kopalnię Pokoju i kopalnię hr. Ballestrema, mianowicie kopalnię „Wolfgang”, hr. Franciszek i „Wawel” oraz wielką koksownicę na kopalni „Wolfgang”, jak również centrale elektryczne w Rudzie i t. d.

(—) Zimowy rozkład lotów na liniach polskich. Z dn. 1 października r.b. na liniach powietrznych, obsługiwanych przez „Polską” wyznaczono następujący rozkład lotów, do stosowy do krótszego dnia.

Na liniach Warszawa—Kraaków: odlot z Warszawy godz. 9, przylot do Krakowa 11.15, odlot z Krakowa 12.30, przylot do Warszawy 14.45.

Na linii Warszawa—Lwów: odlot z Warszawy 12.00, przylot do Lwowa 14.45, odlot z Lwowa 8.30, przylot do Warszawy 11.15.

Na linii Warszawa—Gdańsk: odlot z Warszawy o godz. 11.45 tylko w poniedziałki, środy i piątki, przylot do Gdańska 14.15, odlot z Gdańska o godz. 9.00 tylko we wtorki, czwartki i soboty, przylot do Warszawy 11.30.

Na linii Kraków—Wiedeń: odlot z Krakowa o godz. 11.45, tylko w poniedziałki, środy i piątki, przylot do Wiednia 14.45, odlot z Wiednia o godz. 8.30 tylko we wtorki, czwartki i soboty, przylot do Krakowa 11.30.

Na linii Kraków—Brno—Wiedeń: odlot z Krakowa o godz. 11.40, tylko we wtorki, czwartki i soboty, przylot do Brna 13.55, przylot do Wiednia 15.10, odlot z Wiednia o godz. 8.30 jedynie w poniedziałki, środy i piątki, przylot do Brna o godz. 9.30, przylot do Krakowa o godz. 12.00.

Samoloty kursują z zupełną regularnością; taryfy osobowa, bagażowa i towarowa nie uległy zmianie. Z nastaniem chłódów samoloty będą wewnątrz ogrzewane.

(—) Kolejowe kursy dokształcające. Wzorem lat ubiegłych Dyrekcja Kolei w Katowicach organizuje dla pracowników kolejowych kursy dokształcające wycieczki i n. rz. Kursy te mają być wyznaczane na 15. 10. Kursy zostaną zakończone egzaminami, świadectwa zaś z ukończenia kursów będą brane pod uwagę przy dopuszczaniu do egzaminów służbowych i przy awansach.

(—) Recital fortepianowy Józefa Turczyńskiego w Instytucie Muzycznym. W sobotę, dnia 6. października o godzinie 8 wiecz. wystąpi w salce kameralnej Inst. Muz. z własnym recitalem znany polski pianista prof. Józef Turczyński. Będzie to inauguracyjny koncert bież. sezonu, w którym Dyrekcja Inst. Muz. zamierza zapoznać publiczność naszą z wybitnymi słami artystycznymi, jak polskimi, tak i zagranicznymi. Pięknie odwołana skala kameralna, której brak dotychczas się odczuwało dotychczas w Katowicach, przyczyni się niewątpliwie do tego, że koncerty te cieszyć się będą wielką popularnością wśród sfer inteligencji Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

(—) Wycieczka z Krakowa. W dniu dzisiejszym przyjeżdża z Krakowa do Katowic wycieczka urzędników komunalnych w liczbie 60 osób, która zwiedzi miasto i wystawę „Wnętrze Domu”.

(—) Wystawa „Wnętrze Domu” zostaje przedłużona prawdopodobnie do niedzieli 7. października r.b. włącznie.

(—) Praktyczne pokazy wynalazków na wystawie „Wnętrze Domu”. Zarząd Wystawy, chcąc jaknajszerszym warstwom zwiedzającej publiczności udostępnić zapoznanie się z najnowszymi wynalazkami i ostatnimi zdobyciami techniki, urządził w porozumieniu z poszczególnymi wystawcami praktyczne pokazy zastosowania tych wynalazków w życiu codziennym. Do pokazów tych zgłosiło się kilkanaście firm. Pokazy i demonstracje odbywać się będą w stoiskach wystawowych w niedzielę 30. bm. W dniach tych odbywać się będzie premijowanie biletów wstępu. Wszyscy więc zakupujący bilety wstępu, będą brać udział w losowaniu szeregu cennych i trwałych przedmiotów. Główna wygrana stanowi osiadły koł. Dalsze wygrane, to kilimy, tkaniny ozdobne, porcelana, wyroby alabastrów, artykuły domowego użytku i wiele innych drobiazgowych i pożytecznych przedmiotów. Okoliczność ta powinna zachęcić tych wszystkich, którzy do chwili obecnej nie zwiedzali wystawy „Wnętrze Domu”. Wystawa ta powinna być, co wytarzamy w kraju i w jaki sposób uniknąć zaopatrzenia się w przedmioty domowego użytku obecnie pochodzenia.

(—) Ogłoszenie upadłości. Sad Powiatowy w Katowicach ogłosił postępowanie upadłościowe względem małątku kupca Marcjusa Marcusa przy ul. Mysłkińskiej nr. 11 w Katowicach.

(—) Z kuchińki mieszcz. w Katowicach. Miejski Urząd Opieki Słojecznej komunikuje, że w kuchniach mieszcz. znajdujących się na terenie m. Katowic wydaje się mleko tylko w godzinach przepisanych: w dnle powszednie od 11.30 do 13, a w niedzielę i święta od godz. 10—12.

(—) Konfliktowa prasowa. W dniu wczorajszym władze bezpieczeństwa zarządziły zajęcie czasopisma „Polonia” Nr. 270 z dnia 29 bm. za notatkę p. t. „Litewskie rewelacje o zniknięciu gen. Zagórskiego”. Za podobne „rewelacje” skonsultowano również „Berliner Tageblatt” i „Vossische Zeitung”.

Pracę przysposobienia wojskowego prowadzimy pod znakiem przyszłości, kto wie, może nawet nie tak oddalonej, jak nam się wydaje, bo choćbyśmy chcieli ludzi się pokójkami zapewnić dyplomatów, to jednak niedużo znaczące przygotowania, czynione przez naszych wschodnich i zachodnich sąsiadów, prędko te złudzenia rozwija.

Jeśli więc uświadomimy sobie, że przyjdzie moment, w którym naród nasz musi dać świadectwo swej moralnej i fizycznej wartości, to jednak jednocześnie musimy zrozumieć, że cały naród musi należeć do tego momentu się przygotować.

Na tem założeniu opiera się cała akcja przysposobienia wojskowego, mająca na celu w łatwy i przystępny sposób szerzenie wiadomości i sprawności wojskowych w społeczeństwie, oraz częściowe przygotowanie obywateli do obrony kraju.

Jeśli chodzi o przysposobienie wojskowe mężczyzn, sprawa ta nie napotyka wielkich trudności, gorzej jednak przedstawia się przysposobienie wojskowe kobiet, a to dzięki całemu szeregowi przesądów i uprzedzeń, które niestety, dotąd jeszcze pokutują w naszym społeczeństwie. Dlatego też, mimo wydajnej pomocy ze strony państwa, mimo ofiarnej pracy całego szeregu jednostek, poświęcających się tej sprawie idea przysposobienia wojskowego kobiet nie znalazła jeszcze należytego oddźwięku w społeczeństwie.

A przecież tak być nie powinno! Państwo nasze jest jednym z niewielu tych, które przyznały kobietom takie same prawa obywatelskie, jak i mężczyznom, słusznym więc jest, aby kobiety na równi z mężczyznami poczuwały się do obowiązków względem państwa.

Doświadczenia wielkiej wojny jasno wykazały, że kobiety mogą oddać państwu duże usługi, obejmując pewne działy pomocniczej służby wojskowej, a przytem uwalniając w ten sposób setki mężczyzn od służby wewnątrz kraju, przyczyniając się pośrednio do liczebnego wzrostu oddziałów, walczących na froncie. Doświadczenia te wytknęły nam drogę, ktorými winno postępować przygotowanie kobiet do pracy w dziedzinie obrony kraju. Wyjaśniły, że walka z bronią w ręku nie może być zadaniem kobiety, że względu na jej ustrój fizyczny i psychiczny, ale zato zwróciły uwagę na pewne działy służb pomocniczych, gdzie kobieta odpowiednio wyszkolona, może oddać nieocenione usługi. Do tych należą: służba sanitarna, gospodarstwa, kancelaryjna, łączności, oświetlenia, propagandowa, opieki nad żołnierzem i jego rodziną, a wreszcie coraz większą wagę nabierająca służba obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej.

Aby utworzyć rezerwy kobiece do wyżej wymienionych działów, należy: 1. Przygotować kobiety fizycznie i moralnie do intensywniej i wytrwałej pracy przez wychowanie fizyczne i wyszkolenie ogólnowojskowe.

2. Dać niezbędny materiał informacyjny, aby kobieta mogła spełniać w społeczeństwie rolę czynnika propagandy.

3. Dać niezbędne wiadomości fachowe z zakresu obranego działu służby.

O konieczności racjonalnego wychowania fizycznego nie będę dużo pisała, gdyż nasze społeczeństwo zaczyna wreszcie rozumieć jego zbawienny wpływ na ogólny stan zdrowia, na wyrobienie siły, zręczności, sprężystości, energii, zdolności do wysiłku i wytrwałej pracy, na zdobycie wiary we własne siły i wyrobienie panowania nad sobą. Wszystko to jest niezbędne zarówno dla kobiety, jak i dla mężczyzny i służy nie tylko zadaniom wojskowym, ale wszystkim wogóle zadaniom życia.

Wyszkolenie ogólnowojskowe zawiera szereg wiadomości wojskowych, mających na celu poza przygotowaniem fachowcem w zakresie danego działu służby pomocniczej, danie pojęcia o istocie i zadaniach wojska, oraz jego podstawach organizacyjnych, zorientowanie w roli i zadaniach jakie kobiety będą miały w obronie kraju i jak muszą być do tych zadań przygotowane; wyrobienie tężyzny moralnej, karności, wytrwałości, wytworzenie jaknajgłębszego pojęcia oświadczenia narodowego i państwowego, wreszcie przygotowanie kobiet do samoobrony.

Bezpośredni czy pośredni udział w pracach wojska wymaga zrozumienia organizacji jego życia wewnętrznego, jego potrzeb, jego obowiązków. Zapoznanie z tem nauczy kobietę koniecznej karności wewnętrznej i punktualności, posłuży do wyrobienia przytomności umysłu, odwagi, zimnej krwi i ogólnego opanowania, przyzwyczaił kobietę do odpowiedniego zachowania się w służbie, da jej konieczną w pracy pewność siebie i łączność ideową jej pracy z całością.

Przygotowanie kobiety do samoobrony ma w tem swe uzasadnienie, że na wypadek wojny każda kobieta powinna umieć obronić siebie i swych najbliższych. Bardzo duże znaczenie ma tutaj znajomość obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej. Obeszana z nią kobieta, nie mająca nawet bezpośredniego kontaktu z pracą wojska, okaże państwu w czasie wojny duże usługi przez umiejętność zastosowania środków ochronnych i ratowniczych w razie ataków gazowych na ludność cywilną.

Do pracy przysposobienia wojskowego kobiet przystępujemy przez tworzenie oddziałów p. w., lufoów szkolnych, kursów sanitarnych, gospodarczych, oświetlowych itp. i przez organizowanie wszelkich obozów letnich. W tym roku nie raz pierwszy dziewczęta ze Śląska w liczbie około 30 brały udział w sześciotygodniowym obozie letnim p. w. k. w Kościelczynie na Pomorzu. Przeszły tam kurs podinstruktorski, a teraz, po powrocie, rozpoczynają pracę organizacyjną i propagandową z całym zapałem, z wiarą we własne siły i z głęboką ufnością, że jednak uda im się porwać za sobą i nakłonić do obywatelskiej pracy dla państwa liczne reszty kobiece, pozostające dotąd w sennie bierności. Spotkanie jest pewno na swej drodze — nie pozwolić, byście przez waszą obojętność przyczyniły się do ostudzenia ich zapału lub zniechęcania. A jeśli kto zwyczajnie zainteresował się pracą p. w. k., znajdzie bliższe wskazówki i informacje u autorki niniejszego artykułu, w Wojewódzkim Komitecie W. F. i P. W., Katowice, Pocztowa nr. 11.

Wanda Dąbrowska,  
Instruktorka p. w. k. na Wolew. Śl.

# Premijowanie biletów wstępu na Wystawę „Wnętrze Domu”.

Szereg cennych fantów do rozlosowania pomiędzy zwiedzających.

Dziś w niedzielę odbędzie się na wystawie „Wnętrze Domu” losowanie cennych przedmiotów bądźto nabytych, bądźto ofiarowanych przez wystawców. W losowaniu fantów, które poniżej wymieniamy, biorą udział wszystkie osoby, które w ciągu soboty, 29 bm. i niedzieli, 30 bm. nabyły bilety wstępu na wystawę.

Losowanie odbędzie się w niedzielę wieczorem w biurach Zarządu Wystawy w obecności specjalnej komisji z udziałem publiczności. Wynik losowania ogłoszony będzie przez megafony.

Między cennymi fantami, których ilość przekracza znacznie setkę, znajdują się: Koł wierzchoły, osiadłony, ofiarowany przez „Lunapark”, jako główna wygrana, kilka pięknych kilimów gliniańskich z firmy Antoni Thier ze Lwowa, wyroby alabastrów „Zurawno”, poduszki i wyroby artystyczne z firmy Adolf Dörfler w Katowicach, radjospriet z firmy M. Deblessen w Katowicach, rozgłośnik radjowy z P. T. R. Polskie Zakłady Marconiego z Warszawy, ozdoby postument z firmy M. Pleszowski w Krakowie, rzeźbione szkatułki z firmy B-cia Szczerbowie w Zakopanem, poduszka artystyczna z firmy Florek w Piotrkowie, lalki i wyroby artystyczne z firmy W. Komendzińska w Zakopanem, wyroby perfumeryjne i kosmetyczne z firmy Parfumerie d' Joy w Warszawie, serwetka haftowana z firmy Zofia Hurwicz z Łodzi, porcelana z firmy „Ceramo” w Król. Hucie, ołówki i pióra galafalowe z firmy inż. Prisant we Wiedniu, aparaty do ciecía szkła z firmy „Kleimod” w Rydze, balon z firmy „Osmo” w Warszawie, preparaty „Unicum” z firmy Jurkiewicz w Poznaniu, pióra wierzne z firmy Baron w Warszawie, lalka z firmy „Karolina” w Warszawie. Poza tem wielką ilość wartościowych przedmiotów, które trudno nam wyszczególnić drobiazgowo.

Wypadek nie pociągnął jednakże za sobą poważniejszych skutków.

(—) Kradzież. Ubiegłej nocy włamali się do składni kradzieżnicy Salsiera przy ul. Słowackiego w Katowicach niewykryli dotąd sprawcy i zabrali z sobą różnego towaru wartość 3000 złotych.

(—) Zuchwała kradzież stajalec. Dowiadujemy się o bardzo zuchwałej kradzieży, popełnionej w mieszkaniu urzędnika skarbowego p. Jana Benisza, u którego będąca od trzech dni na służbie służąca, dopuściła się niezwykłego śmiałego włamania. Sprawa przedstawia się następująco: Wymieniony, z biura pośrednictwa służb Hoffmannowej w Katowicach, przy ul. Marszałka Piłsudskiego, przyjął na służbę niejaką „Marię Sikorską”, lat 24, urodzoną pod Poznaniem, wzrostu średniego, twarzy śniadej, szatyńską, znaną „bezimiennie w oku pracowni”. Przytęla wreczyla „bezczelnie ubezpieczeniową i poświadczenie, że była na służbie, z którego wynikało, że była „czysta i uczciwa”. Pośredniczka polecała ją jako dobrą służącą. Przez trzy dni sprawowała bez zarzutu, w czwarty dzień o 6.30 rano zauważono nieobecność służącej w mieszkaniu. Przy przedkładaniu mieszkania, spostrzeżono rzeźbę biurko. Natychmiast dano znać do policji, która zgłosiła się w niedługim czasie. Przy przedkładaniu rozbitego biurka, stwierdzili poszkodowany, że wymieniona skradła mu gotówkę ponad 240 zł., cwikier, pióra złote, torbę brązową na akto, wizytówki tak tego, jak i żony Heleny, zbiór bonów muzealnych i wiele innych przedmiotów, wartość ponad 300 zł. Redakcja donosząc o tem, apeluje do mieszkańców, aby donosili policji, o ilicy tego rodzaju osoba znana im była. Ostatnio mieszkała u p. Bienka w Łagiewnikach.

# Z Katowickiego.

(K) Do wydzierżawienia. W samych Mysłowicach i w bliskiej okolicy można wydzierżawić kilka parcel i trawników. I ta w Mysłowicach przy nowym cmentarzu katolickim — ogród miejski, przy ul. Rymera parcele rolna wielkości 4 morgów. Na Wielkiej Skotnicy jest do wydzierżawienia parcella 2 - morgowa, przy szosie do Janowa i na Cmok — trawniki. Oferty należy wnieść do Magistratu myslowickiego do dnia 7. października br.

(K) Przedstawienie teatralne. W niedzielę, dnia 30. bm. urządzi Tow. Śpiewu im. „Wyspiańskiego” na sali p. Freundla w Roździeńcu przedstawienie teatralne. Odegrany zostanie arcywesoły 4-aktowy wodewil K. Krumłowskiego p. t. „Przewodnik Tatrzański”. Ilustracje muzyczne oraz część koncertowa wieczoru wykonana zostanie przez orkiestrę mandolinową Klubu mandolinistów „Halika”, znaną zaszczynie z występów w „Polskim Radio”, pod dyrykcją p. Ludwika Kizyńskiego. Dochód przeznaczony na cele oświatowe. Początek o godz. 8 wiecz. Tow. dołoży wszelkich starań, aby całość wypadła znakomicie.

(K) Uchylene tajemnicy samobójstwa. Przed paroma miesiącami znaleziono na łakach nad Przemysłą pod Mysłowicami młodego mężczyznę z przestrzeloną skrnią; nieznano przy nim żadnych dokumentów osobistych. Obecnie władze policyjne udało się ustalić tożsamość osoby zmarłego — jest to Brzódzi Alfons, pochodzący z Dykowskiej, przez jakiś czas zatrudniony w Katowicach.

(—) Otwarcie kineoteatru „Capitol” w Katowicach. Wczoraj, t. j. 29 bm. o godz. 11 w obecności przedstawicieli władz, prasy i zaproszonych gości odbyła się w Katowicach uroczystość otwarcia nowego kineoteatru „Capitol”. Nowy kineoteatr mieści się w gruntownie przerobionej sali przy ul. Plebiscytowej Nr. 3 i obliczony jest na 1200 osób. Właścicielem „Capitolu” jest p. Potempa, a kierownikiem technicznym p. Kucz.

(—) Wznowienie procesu przeciwko członkom Volksbundu. Jak się dowiadujemy, druga Izba Karne Sadu Okręgowego w Katowicach ponownie rozpatrywać będzie dnia 12. 10. br. sensacyjny i znany w całej Polsce proces przeciwko członkom Volksbundu, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Niemiec. Nad wzmożonym skła-

dem trybunału przewodniczyć będzie dyrektor S. O. Zdzankiewicz, oskarża prokurator Piechocki a oskarżonych bronić będą adwokat pp. dr. Baj z Katowic i dr. Liebermann, poseł z Warszawy. Oskarżonych jest 11 osób, m. in. Gertruda Ernst, przewodnicząca Volksbundu w Król. Hucie, Brunon Tomas, urzędnik „Kados” w Katowicach, Wilhelm Ganster, magazynier huty „Falwa”, Hugo Dylong, sekretarz kopal. „Maks” w Michalkowicach, Teodor Zenger, rachmistrz w Hucie Hubertowa i Karol Śmiatka, oberzysta w Łaziskach Średnich. Głośny ten proces potrwa prawdopodobnie kilka dni.

(—) Wypadek tramwajowy. Przy zbiegu ulic Słowackiego i 3-go Maja w Katowicach nalechał tramwaj na wóz powożony przez Pawła Trom-

**z Świętochłowickiego.**

(S) Spadające „meteory”. Coraz częściej zdarza się, że „coś w postaci kamienia” spada na chodnik, zagrażając życiu przechodniów. W ostatnich dniach opadły zrymsy z II piętra z balkonu przychodni ulicy Król. Hutn. ul. Wolności. Przy tej ulicy skupia się całe życie miasta. Odpadki nie pojmający sprawdzić obfaw w ludziach, lecz gdzieś siedzi komisja budowlana? Możeby zechciała włączyć w stan budynków, bo za późno będzie, gdy będą ofiarą. W przeciwnym razie zmuszeni będą mieszkający przeczynować z korzystania z chodników, a chociaż środkami ulicy, co zahamuje ruch kołowy.

(S) Z uroczystości 5-letniej rocznicy poświęcenia sztandaru i 7-mioletniego istnienia Zw. Powst. Śl. w Szarleju. Mimo ulewnego deszczu zebrały się w ub. niedzielę w Szarleju okoliczne związki na uroczystości 5-letniej rocznicy poświęcenia sztandaru i 7-mioletniego istnienia grupy Szarlej. Zw. Powst. Śl. Na uroczystości przybyły ze sztandarami m. in. Zw. Powstańców Śląskich Wielkie Piekary, Zjednoczenie Zawodowe Polskie, Tow. Polek, oraz Tow. Śpiewu „Wanda”. Podczas nabożeństwa przygrywała doborowa orkiestra 23. p. a. p. z Będzina. Nasz kochany ksiądz proboszcz poprzednio swym wzruszającym kazaniem „O miłości bliźniego” wiele się do podniosłości naszego dnia przyczynił. Po nabożeństwie złożono na cmentarzu w Wielkich Piekarach wieńiec na grobie powstańca Śp. Przybyłki. Następnie odbyła się dekoracja zasłużonych powstańców z Szarleja i Wielkich Piekar, której dokonał z polecenia zarządu głównego zarząd Zw. Powst. Śl. wiceprezes P. Piechula w asyście pp. prezesa powiatowego T. Trojaka i kandydata powiatowego Sołki i Honorowego Dencika. Okolicznym przemówienie wygłosił wiceprezes g. zarz. P. Piechula, zakończono okrzykami na cześć P. Prezydenta Rzeczypospolitej, P. Marszałka Piłsudskiego i P. Wolewody dr. Grażyńskiego. Po przerwie obławowej odbył się koncert wspomnianej orkiestry w sali p. Muca; występ wspomnianej orkiestry były żywo i gorąco oklaskiwane. Podczas koncertu odbył się 3000 mtr. bieg na przełaj o nagrody członków P. W. i W. F., a w sali występ bokserkie członków Młodej Polski, którym kierował instruktor P. W. i W. F. p. chorąży Bieln. O godz. 17 odbyła się akademja, podczas której przemawiali na temat powstańców t. miejscowości i okolicy przez grupę Wielka Dąbrówka p. Płonka i wiceprezes g. zarz. P. Piechula. Również miejscowe Tow. Śpiewu „Wanda” swymi występami przyczyniło się wiele do uświetnienia uroczystości. Po akademji odbył się wieczorek familijny z tańcami w sali p. Muca dla Komitetu Honorowego Zw. Powst. Śl. i Tow. Polek, a w sali p. Kubańskiego dla P. W. i W. F. I zaproszonych towarzyszy, podczas którego odbyła się tania a wartościowa loteria fantowa i licytacja amerykańska. Cały przebieg tej uroczystości — mimo nieporządku — odbył się nadzwyczaj wesoło i przyjemnie, około 200 zł. dochodu; szkoda tylko, że z tak małym; zrozumieliśmy i zainteresowanie ze strony już nie tylko ster robotniczych, ale niestety i miejscowej polskiej inteligencji. Z tego miejsca zarząd grupy składa jeszcze raz podziękowanie wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystości.

(S) Liga Morska i Rzeczna zawiadania. Ze w niedzielę, t. j. 1 października br., o godz. 7 wiecz. odbędzie się zebranie członków Ligii Morskiej i Rzeczej przy ul. Marszałka Piłsudskiego nr. 3. Upraszają się o jaknajwiększy udział tak członków, jakoteż i sympatyków. Sprawa bowiem morza polskiego i rzek stanowi ok. Polski na daleki świat, przez co podnosi się znaczenie i potęgę naszej Ojczyzny.

(S) Czyżby kaczki? W Urzędzie Okręgowym w Wielkich Hajdukach można odebrać — po udowodnieniu własności — dwie zabłakane kaczki.

Przy chorobach 60cł, watroby I nerek jest wskazanym zająć co 2—3 miesiące przez kilka tygodni codziennie rano na czczo ¼ szklanki Saxeimery wody gorzkiej „HUNYADI JANOS”. Woda gorzka „Hunyadi Janos” jest pierwszorzędnym, niedoścignionym, naturalnym środkiem przeczyszczającym. Reguluje stolec, oddziałuje szkodliwie materje, odżywia organizm, czyni ciało bardziej odpornym. Do nabycia w aptekach i drogerjach.

**z Rybnickiego.**

(R) Spółka wodna dla melioracji gruntów. Śląski Urząd Wolewolski zatwierdził statut Spółki wodnej, która nosi nazwę „Spółka wodna dla melioracji gruntów w Bukajkowie i ma siedzibę w Bukajkowie pow. Rybnik. Celem Spółki jest wykonanie i utrzymanie wszelkich urządzeń melioracyjnych wyszczególnionych w umowie. Zgromadzenie spółki tworzą wszyscy właściciele gruntów włączonych do spółki, którzy obowiązani są do opłacania datków udziałowych. Do ważności uchwał zgromadzenia spółki potrzebna jest obecność przynajmniej połowa członków, którzy nadto muszą przedstawiać przynajmniej połowę powierzchni gruntów, należących do spółki. Zwolnione zgromadzenie członków wraz z podaniem terminu i porządku obrad musi być ogłoszone przynajmniej na tydzień przed terminem zebrań. Ogłoszenia zarządu spółki dotyczące członków spółki mają być wywieszane u przewodniczącego zarządu w naczelnicą gminy w miejscu do ogłoszeń przeznaczonym, widoczne i dla każdego dostępnym.

(R) Poświęcenie sztandaru. O. Z. P. R. R. (Rzplite) Polskiej kolo Rybnik urządził w niedzielę, dnia 7 października br. o godzinie 10 rano uroczyste poświęcenie sztandaru pod przewodnictwem J.W. Panów Wolewody dra Michała Grażyńskiego i Generała Zająca, Dowódcy 23 Dywizji. — Program: O godz. 7 rano pobudka. Powitanie delegatów i gości na dworcu kolejowym od godz. 7.30 do godziny 9.45. O godz. 9 zbiórka wszystkich Związków, Stowarzyszeń, delegatów i zaproszonych gości na placu Wolności. O godz.

**Kto zasługuje na to, by go nazwać... Intelligentny?**

**Badania norweskiego psychologa sprawiły przyrzeko wielu uczyonym.**

Zadnym epitetem w ocenie wartości swego „bliźniego” nie szafuje się bardziej rozrzućnie l... nieopatrznie, jak określeniem „inteligentny”, lub „pozabawiony inteligencji”, „umysł lotny” — lub „z trudem orientujący się” i t. d. Ale czemu — w znaczeniu najpopularniejszym, dostępnym szerokim masom, — mierzy się wogóle „inteligencja”. Jaki jest jej próbiez, jaka miara zwykła?... Norweskii psycholog, Harald K. Schjelderup, poświęcił tym właśnie rozważaniom swą bardzo ciekawą pracę, w której usiłuje podzielić skalę inteligencji człowieka na stopnie i... ponumerować to, co dotychczas istniało, jako pojęcie nieuchwytnie i nie poklasyfikowane. Kiedy wolno używać określenia „inteligentny” w zastosowaniu do człowieka?

Norweskii psycholog stwarza na ten cel zupełnie sprezywaną formułę, która brzmi: „W tych wypadkach, kiedy jednostka na podstawie posiadanej doświadczenia i z jego pomocą jest w stanie stworzyć sytuację, której jest panem, lub też nie czuje się zaskoczona nieprzewidzianym jej obrotem — możemy mówić, iż mamy do czynienia z „inteligencją”.

Ale i w tym wypadku zachodzą tak wybitne różnice stopnia inteligencji, że zachodzi potrzeba stworzenia jakiegoś stopniowania „typu” i „charakteru” oowych cech, które sprawiają, iż jedną osobę możemy nazwać „inteligentną”, inną — nie.

Dla dokonania „pomiaru” inteligencji doświadczalna psychologia zna bardzo wiele metod. Są one wszakże dość skomplikowane, wymagają specjalnych przyrządów i badań.

Harald K. Schjelderup proponuje użyć następujących, istotnie bardzo prostych — a ponoć — niezawodnych sposobów dla „wymiaru” inteligencji.

Zadaje się oto danej osobie pewne zadanie do wypełnienia, polegające na tem, że należy w dwóch naczyniach, z których jedno ma pojemność trzech litrów wody, drugie — pięciu, zmieścić dokładnie siedem litrów wody. Mało inteligentny osobnik, będzie liczył na przyrządek lub swą nieomyślność i... na chybił-trafił należe do obu naczyni, „na oko” tyle wody, ile będzie uważał za stosow-

ne. Oczywiście, omyłki, i to nawet bardzo rażące, są nieuniknione.

Inteligentny natomiast znacznie się zastanawia i w naprężonej pracy mózgu, swej wynalazczości, będzie szukał sposobu rozwiązania tego prostego, skądinąd, zadania. Otóż proces i związany z nim czas, odrzucania projektów niewykonalnych, akceptacja możliwych, wreszcie decyzja i wykonanie — stanowią, zdaniem norweskiego psychologa, dostateczne podstawy, aby wywnioskować o stopniu inteligencji osobnika, podlegającego próbie. Stosunkowo niezbyt „wykształcone” — to znaczy bez żadnego niemal przygotowania naukowego — jednostki rozwiązywały wspomniane zadanie znacznie szybciej od... profesorów uniwersytetu i bardzo przytem pomysłowo. Oto, co po 4 minutach namysłu uczynił pewien handlarz uliczny: Napełnił wpraw woda pięciolitrowe naczynie i przelewał później do drugiego, wypełniając je całkowicie. W jednym naczyniu ma więc dokładnie pozostałość wynoszącą 2 litry. Z naczynia zawierającego trzy litry wody wylewał wszystko i przelewał do niego dwa litry wody z pierwszego naczynia. Pozostaje jedynie napełnić pięciolitrowe naczynie wodą i zadanie jest rozwiązane.

Ale jakie fantastyczne pomysły przychodziły do głowy niektórym osobnikom, wiele litrów wody zużyli... zanim oświadczyli, iż bez dokładnej miary jednolitrowej niepodobna rozwiązać tego zadania. Niekiedy, jak np. pewien profesor starożytniej filozofii, twierdzili, iż bez pomocy trzech jeszcze naczyni zadanie jest nierozwiązalne...

I oto na tym przykładzie prymitywnym dowodzi Schjelderup, iż nie wolno szafować bezkarnie określeniem „inteligentny”, gdyż często nawet w zastosowaniu go do bardzo wybitnych uczyonych jest ono... niewłaściwe!

Niektóre inne badania ująwszy w 12-letnich chłopcach taką wzmogoną intensywność inteligencji, z którą nie mogą konkurować, bez ujmij da siebie, ich nieraz bardzo wybitni ojcowie!... Ostrożnie więc z oceną inteligencji swych bliźnich, bo to może być... bardzo nieinteligentne!

**z Bielskiego.**

(B) Inspektor pracy w Białej, którego to urzędu dotychczas w Białej z powodu braku pomieszczenia, brako, otwiera swe urządzenie w budynku dawnego hotelu „Czarny Orzeł”. Lokale w parterze Magistratu opuszcza firma „Lokbor” a zajmuje je Kasa Skarbowa, której dotychczasowe pomieszczenie zajmie sądz przemyślowo. Dla straż granicznej potrzebne pomieszczenie — 8 ubikacji — niema w mieście do dyspozycji.

(B) Znowu strełk. W ostatniej chwili donoszą nam, że wybuchł nowy strełk, a mian: we mlynie Dobili w Komorowicach, również na tle ekonomicznym.

(B) Wtamtam. Nieznani sprawcy wdarli się przez niedokładnie okno w suterenuk do domu siostrz ewangelickich a nie znalazzy nic lepszego w parterowych ubikacjach, zabrali kilka sztuk bielizny wartości 70 zł. — Dozorczy jednego z domów przy ul. Kolejowej spostrzegła sylwetki dwójga ludzi przemknające po dachu. Zazewazana policja przetrząsnąwszy dom nadybała dwóch na strychu ukrytych niedorostków, którzy przestuchani podali, że zakradli się celem kraździeży — niestety nieudale.

**Kalendarzyk zebrań.**

- Dnia 10 września br. Katowice. Walny Zjazd delegatów Związku h. leńców wojen. o godz. 10, w lokalu „Tivoli”, przy ul. Kościuszki (róg Jordana).
- Katowice. Zebranie Kat. Kółka Abstynentów o godz. 15, w Domu Związkowym przy kościele św. Piotra i Pawła.
- Katowice. Zebranie miejsc. Oddziału Zw. Strzeleckiego o godz. 9.30, w auli Szkoły wydziałowej przy ul. Szkolnej.
- Cwałowice. Zebranie Zw. Powst. Śl. grupy uch. pow. raciborskiego o godz. 10.30, w lokalu p. Fryll.
- Król. Huta. Zbiórka grupy uch. pow. opolsko-oleskiego Zw. Powst. Śl. o godz. 9 rano, na placu kolo żelni miejskiej.

**Wygrane Loterii Państwowej**

20-go dnia ciałnienia V-jej klasy siodmastej Polskiej Loterii Państwowej, które odbyło się publicznie w dniu 28, września 1928 r.

Wygrane po 600 złotych i wrzeli: 3687 (600), 9746 (600), 10186 (1000), 10335 (1000), 11028 (2000), 13402 (600), 13827 (1000), 18587 (600), 19430 (600), 23445 (600), 23459 (600), 23532 (1000), 23859 (2000), 30168 (1000), 33511 (600), 35680 (600), 35790 (2000), 36952 (5000), 41464 (600), 43188 (3000), 52882 (2000), 53962 (600), 57033 (1000), 57911 (600), 58289 (600), 66625 (600), 69444 (1000), 71490 (600), 71930 (3000), 72055 (600), 76666 (600), 80611 (1000), 81604 (600), 85043 (1000), 90228 (15000), 90232 (1000), 90438 (2000), 97052 (1000), 100765 (600), 103690 (600), 114455 (600), 112216 (1000), 112419 (600), 113556 (600), 113568 (600), 114374 (1000), 117736 (2000), 117611 (1000), 120810 (600), 120913 (600), 121204 (5000), 122647 (600), 123830 (1000), 124326 (1000), 128225 (2000), 143335 (5000), 146173 (1000), 147167 (600), 147280 (600), 148104 (3000), 148662 (1000), 149203 (600), 151282 (3000), 153410 (600), 153755 (2000),

Wygrane no 500 zł. nadalno na Nr. Nr.: 296, 790, 3765, 6232, 6964, 9739, 11297, 13155, 15841, 17757, 17762, 19156, 21815, 21929, 22564, 22602, 22702, 25318, 25772, 27025, 28784, 30220, 30894, 31409, 32322, 33488, 41005, 41780, 47078, 52549, 53266, 56567, 58443, 59311, 59605, 60105, 60356, 60586, 62554, 64851, 65964, 69285, 70372, 70768, 71071, 71089, 71112, 72709, 72759, 76123, 79883, 81400, 82128, 82776, 83937, 84150, 84355, 84617, 84765, 88467, 89556, 90563, 90751, 90886, 91049, 92242, 92743, 94353, 96586, 97730, 98279, 98595, 99330, 100488, 103109, 104609, 104952, 115319, 105724, 106582, 109851, 110783, 113820, 113987, 115798, 115936, 119299, 119761, 119982, 120845, 120989, 121663, 123560, 126348, 127007, 129243, 130889, 133679, 133922, 134032, 134101, 134507, 136281, 136817, 138755, 139206, 139442, 141986, 142985, 144687, 146594, 148633, 148954, 150862, 151755, 153276, 153782.

oraz cała szereg Arnbrych wygranych, które sa do przelrzenia bezpłatnie w Kolektorze W. KAFAL I S-ka dawniej Kolektura Górnośląskiego Banku Górniczo-Hutniczego S. A. w Katowicach, ul. św. Jana 16; w Król. Hucie ul. Wolności 26. Tamże do nabycia losy I-szej Loterii Związku Powstańców Śląskich. — Cena losu 2 zł. Wygrane na sume zł. 40.000. Ciągnienie odbędzie się 30 października br.

Król. Huta. Zbiórka członków Tow. Polek o godz. 9, przy hali targowej.

Hajduki Wielkie. Zebranie Kat. Kółka Abstynentów o godz. 5 pop., w Kat. Domu Związkowym.

Król. Huta. Zbiórka członków tow. gimn. „Szkół” o godz. 8.30, przy gimnazjum żeńskim (ul. Zjednoczenia).

Hajduki Wielkie. Zbiórka miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. o godz. 8.30, przy Ratuszcu.

Ligota. Zebranie miejsc. koła Og. Zw. Podoficerów Rez. o godz. 2 popo!, w lokalu n. Jezeli.

Zawodzie. Zebranie Tow. Polek - Uchodźczyń o godz. 3.30, w starej szkole.

Siemianowice. Zebranie zarządu koła O. Z. P. K. połączone z komisją komitetu sztandarowego o godzinie 14 w lokalu p. Pawery przy ul. Birtary.

Mała Dąbrówka. Zebranie plenarne O. Z. P. R. o godzinie 10 rano w lokalu p. Achtelki.

Mała Dąbrówka. Zebranie miesięczne Zw. Powst. Śl. o godz. 17 w lokalu Domu Związków.

Ruda. Zebranie Zw. Powst. Śl. grupy bytomskiej odbędzie się o godzinie 14 w lokalu n. Lepiarzki.

Król. Huta. Zbiórka grupy gliwicko-toszeckiej Zw. Powst. Śl. o godzinie 9 kolo hali targowej.

Zebrań miesięczny: grupy o godzinie 15, w lokalu przy ul. Wodnej 5.

Grupa Bytomska Zw. Powst. Śląskich w Król. Hucie

bierze udział w uroczystości rocznicy poświęcenia pomnika w Król. Hucie w niedzielę, 30 bm. Zbiórka do pochodu o godz. 9.00 na placu przed halą targową. O krenjalny udział członków uprasza Zarząd.

Dnia 1, października 1928 r. Katowice. Zebranie Zw. Powst. Śl. grupy uch. pow. gliwicko-toszeckiego o godzinie 19 w Strzesze Górnicej. Tamże zebranie oddziału młodzieży o godzinie 17.30.

Król. Huta. Nadzwyczajne zebranie okres. oddziału Ligii Morskiej i Rzeczej o godzinie 7 wiecz., w sali Zjednoczenia Zawod. Polskiego przy ul. Marszałka Piłsudskiego 3.

Bacznosc Powstańcy i Uchodźcy Śląska Cieszyńskiego.

We wtorek, dnia 2, października o godzinie 15 odbędzie się miesięczne zebranie Związku Powstańców Śl. grupa Dziedzice II, w Katowicach w lokalu „Strzecha Górnicza” przy ul. Andrzeja w Katowicach. Ze względu na ważność obrad wybrza się wszystkich członków o pewne przybycie, równocześnie należy ze sobą przynieść legitymacje względnie książeczki członkowskie.

Dnia 3, października. Bacznosc Opolanie i Olesnianie! Zebranie miesięczne grupy Zw. Powst. Śl. uch. pow. Opole - Olesno odbędzie się w środę, dnia 3, bm. o godz. 7.30 wiecz., w lokalu „Strzechy Górnicej” przy placu Andrzeja. O liczny udział uprasza Zarząd.

Dnia 4, października. Katowice. Walne zebranie koła katowickiego Tow. Polek o godzinie 18 w szkole wydziałowej, przy ul. Szkolnej.

# Życie sportowe i wychowanie fizyczne.

## Z Śląskiej Rady Sportowej.

Dzięki usilnym staraniom p. prezesa dr. Salonięgo otrzymała Rada Sportowa lokal przy ul. Pocztowej 11. Sekretariat narazie czynny jest we wtorki i piątki od godz. 5 do 8 wiecz.

W pierwszych dniach października br. zwołane zostanie zebranie zarządu Rady Sportowej, gdzie omówione zostaną najważniejsze dotyczące organizacji sportu, przygotowanie statutu Rady Sportowej oraz program pracy w sezonie zimowym.

## Turniej piłkarski w Łagiewnikach.

Z Inicjatywy Związku Inwalidów Wojennych tola miejscowego Łagiewnik odbędzie się w dniach 30 września i 7 października br. turniej piłkarski z udziałem Czarnych z Chropaczowa, S. Chorzów, K. S. Stadion Król. Huta i miejscowej Silesji o puchar, ufundowany przez Związek Inwalidów Wojennych.

Dojazd z zawodów tych przeznaczony zostanie na rzecz najbiedniejszych członków związku tola Łagiewnik.

Na podstawie przeprowadzonego losowania odbędzie się następujące rozgrywki:  
O godz. 13 — K. S. Stadion I — K. S. Chorzów I.  
O godz. 15 — K. S. Silesja I — K. S. Czarni I.

Zwycięzcy powyższych zawodów wchodzi w dniu 7 października do finału o puchar Zw. Inwalidów Wojen., zaś rozgrywane kluby rozgrywają w dniu 7 października zawody o wieńiec.

Zawody powyższe choćby ze względu na ich cel humanitarny, zasługują na jaknajwiększe poparcie, a uczestniczące w turnieju drużyny znajdują się w znakomitej formie, to też walki o puchar będą niewątpliwie ciekawe i interesujące, szczególnie zawody finałowe.

## Śląsk Siemianowice — KS. 07 Siemianowice.

Dzisiaj, dnia 30 września o godz. 15 spotkają się na boisku 07 przy Pszczelniku powyższe towarzystwa. Zawody tych lokalnych drużyn wzbudziły wielkie zainteresowanie ze względu na to, że drużyny te nie rozgrywały między sobą już od dwóch lat żadnego meczu. K. S. 07 wytań w odmłodzonym składzie, celem wypróbowania niektórych młodych talentów piłkarskich.

## Tennis.

### Pogoń — IFC.

K. S. Pogoń Katowice rozegra w dniu dzisiejszym na kortach własnych mecz tenisowy o mistrzostwo klasy „B” z znakomitą drużyną I. F. C. Katowice, która w walce z Amatorskim K. S. niesłusznie przegrała w stosunku 7:6.

Do zawodów tych wystąpi Pogoń w najlepszym składzie a mianowicie barwy jej reprezentować będą: Panowie: 1. Zachładowski, 2. Rosada, 3. Krygowski, 4. Brzezowski, 5. Konturówski, 6. dr. Szałnowski, 7. Wojnar, 8. Klimkiewicz, Panie: 1. Zaleska, 2. Dyczkowska, 3. Rembalska i 4. Anderschówna.

Niewątpliwie wzięcie Pogoń ze spotkania powyższego zwycięsko, co jej zapewni nadal prowadzenie w tabeli mistrzostw.

## KS. 07 Siemianowice

urządzą w niedzielę przed południem o godz. 10 w lokalu p. Dudy swe zebranie miesięczne, na które zaprasza wszystkich członków i sympatyków. Specjalnych zaproszeń nie wystąpi się. Zarząd.

## KS. Słowian.

W niedzielę, dnia 30. bm. o godzinie 10 przed południem w lokalu p. Orendorza odbędzie się zebranie miesięczne. O punktualne i liczne przybycie uprasza Zarząd.

## Sosnowiec.

### Makkabi — Pogoń Katowice 2:3 (1:1)

Wczoraj rozegrała rezerwowa drużyna Pogoń towarzyskie zawody z Makkabi w Sosnowcu — wychodząc z tychże zwycięsko w stosunku bramek 2:3.

Drugi garnitur Pogoń zareprezentował się ze swej najlepszej strony i pozostawił po sobie dobre wrażenie. Bramki zdobyli dla Katowiczian dwie Mazur i jedna Gierlotka.

## Różne wiadomości.

Chłuba kobiecej lekkoatletyki polskiej Halina Konopacka startuje w dniu 7. października br. na akademickich zawodach lekkoatletycznych w Berlinie — Budapeszt w Budapeszcie.

Bieg maratoński w Anglii wygrał w rekordowym czasie 2 godz. 33 min. doskonały długodystansowiec S. Ferris.

Mis Joyce Cooper ustanowiła w trakcie zawodów pływackich w Hostam nowy rekord światowy na 300 jardów w stylu dowolnym w czasie 3 min. 57,4 sek.

## Pan Wojew. dr. Grażyński i prezydent dr. Kocur czynnymi członkami Sekcji Tennisowej K. S. Pogoń.

Katowice, 29 września.

Wojewoda śląski p. dr. Michał Grażyński i prezydent miasta Katowic dr. Kocur zgłosili akces przystąpienia do sekcji tenisowej Pogoń i pilnie uprawiają sport tenisowy.

Dotychczas uprawiali oni sport tenisowy na kortach prywatnych i nie mierzyli swoich sił z innymi sportowcami.

Fakt powyższy cały świat sportowy powita z pełnym entuzjazmem.

## Gdzie i kto walczy dziś!

### O mistrzostwo Ligi państwowej.

#### W Wielkich Hajdukach

Ruch — Turycyl

#### W Warszawie

Polonia Wisła

#### We Lwowie

Pogoń — Warszawianka  
Hasmonea — IFC.

#### W Krakowie

Cracovia — Warta

### Mecze międzyokręgowe o wieńcie do Ligi.

#### W Poznaniu

Pogoń — Ruch Warszaw.

#### W Łodzi

I. T. S. G. — Polonia Bydgoszcz

#### W Krakowie

Garbarnia — Victoria Sosnowiec

#### W Przemysłu

Polonia — 1 p. p. Legionów Wilno

### W Bielsku

B. B. S. V. — Pogoń Katowice

Pogoń rozegra dziś w Bielsku swój ostatni mecz o mistrzostwo Górnego Śląska w klasie A.

### Zawody towarzyskie.

Boisko Policyjnego KS.

Policyjny KS. — KS. 20 Bogucice

Boisko Iskry w Siemianowicach

Iskra — KS. 06 Katowice

Boisko KS. Roździeń w Szopienicach

KS. Roździeń — Słowian Bogucice

Boisko Orła w Welnowcu

Orzeł — KS. 06 Mystowice

### Piekary

Sparta — Pogoń Nowy Bytom

### Bielsko

Sturm — Amatorski KS. Król Huta

Królewska Huta — boisko KS. Powstańców turniej piłkarski z udziałem Zjednoczonych P. Sp., Policyjnego KS. i KS. Chorzów.

**Tel. 426. Sportowe Biuro Prasowe Tel. 878.**

## Rzeczy ciekawe.

### Stary obraz Matki Boskiej na wyspie Gotland.

Na wyspie Gotland wydobyto na światło dzienne obraz Matki Boskiej, który przez 800 lat spoczywał w ukryciu w małym kościółku wiejskim. Obraz ten jest dziełem nieznanego mistrza XI albo XII wieku i był przez wieki czczone w kościele Wiklau. Jest to jeden z najpiękniejszych zabytków sztuki północnoeuropejskich. Godnym jest uwagi, że wszystkie kolory na obrazie są tak żywe, jak w dniu jego namalowania.

Muzeum historyczne w Sztokholmie nabyło obraz ten za cenę 5000 koron. Główna Wiklau jest bardzo uboga i potrzebuje dla swego kościoła nowej instalacji ogrzewania, pozatem też nie wydawało się wskazanem pozostawiać tak cenne dzieło sztuki w miejscu oddalonym i niebezpiecznym. Po zawarciu transakcji jednak wybuchła prawdziwa burza wśród ludności Gotlandu, a dzielniki lokalne protestowały przeciwko pozabawieniu wyspy najpiękniejszych jej skarbów sztuki.

### Nieudana reklama.

Nie miał szczęścia kaszlarz detroicki, nazwiskiem Fisher. Późną nocą przedostał się do biura lednego z największych kinematografów w Detroit, usiłując rozpruć ogniotrwałą kasę. W „pracy” swej nie mógł się obejść bez światła, to też zaświetliwszy okna gęstymi storami odkrył elektryczność. Niefortunny włamywacz nie wiedział jednak, iż reklama świetlna połączona jest z systemem oświetlenia biura w ten sposób, że przez użycie tegoż wyłącznika zapłonęły nagle wszystkie szklane uliczne okradanego kina. Była już późna noc, śpieszący do domów nieuczelnicy przedchodnie nie mogli zrozumieć, w jakim celu

### Argentyna — Urugwaj 2:2

Montevideo. Mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Argentyny i Urugwaju dał wynik 2:2.

### Koszta aparatów radiowych.

Założenie aparatu radiowego nie jest tak drogie, jak to niejednli przypuszczają. Miesięczna opłata wynosi 3 zł. Aparat zaś z wszelkimi częściami otrzymać można już za 28 zł, kompletnie z założeniem. Mianowicie najtańszy aparat kosztuje 9 zł., słuchawki 12.50 zł., dedektor 2.25 zł., kryształ 0.60 zł., antena 1.80 zł., drugi d. uziemienia 12 gr. metr. (potrzeba około 10 m. maximum), cewka 2 zł. Dostarcza i zakłada polsko-chrześcijańska firma „Ster”, Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego 27.

o tej porze zapalono światło reklamowe. Zwrócił też na to uwagę przechoźący patrol policyjny. Zarzeczono do biura — i biedny kierowca powędrował do więzienia.

### Dyskretny rząd angielski.

Rząd brytyjski jest bardzo uprzejmy w stosunku do kobiet. Wiadomo, iż prawo wyborcze uzyskały w Anglii wszystkie pełnoletnie niewasty. Listy restrykcyjne wyborców zawierają rubrykę wieku. Aby więc nie narażać wybranych na przykrość (lub może na kłamstwo), rząd angielski polecił odpowiedniemu władzom wyznaczyć od wyborczyń wskazania wieku. Wystarczy oświadczenie głoszącej, iż liczy więcej, niż 21 lat.

### Co robią synowie milionerów.

Oddawna utarte zdanie, iż synowie bardzo bogatych rodziców spędzają czas na naukach i są wzorowymi leniwiacami, nie jest już w czasach obecnych zgodne z rzeczywistością. Ambicja młodych milionerów jest właśnie posiadanie stałego zawodu narówni ze zwykłymi śmiertelnikami. To też napotyamy, zwłaszcza w Ameryce, na adwokatów, urzędników bankowych i inżynierów, których rodzice posiadają magnackie fortuny. Dwa wnućki „króla kolei” Jamesa Hilla są inżynierami kolejowymi, zatrudnionymi przez 8 godzin dziennie w warsztatach swego dziada. Syn słynnego Henry Forda, Edsel Ford przebył wszystkie oddziały w zakładach swego ojca w Detroit. Jest on doskonale obeznany nie tylko ze stroną administracyjną wielkich przedsiębiorstw Fordowskich, lecz i z techniki i szczegółami fabrykacji. Niemal podobnych przykładów daje też Anglia. Syn lorda Beclive, zatrudniony jest, jako zwykły robotnik w londyńskich zakładach elektrotechnicznych. Antoni Asquith, syn niedawno zmarłego lidera liberalów, został operatorem, później reżyserem filmowym i uważany jest w świecie kinematograficznym za jednego z najzdolniejszych fachowców.

**Dom Meblowy M. Pleszowski**  
Kraków, Mały Rynek 2.  
Wystawia w Katowicach na wystawie „Wnętrze Domu i Technika” na usługach „Gospodarstwa Domowego” — Pawilon Główny. Stoisko 22.

Wydawca: „Polska Zachodnia”, Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny: Wiktor Dyląg w Katowicach. — Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 8-78.

## Lekka atletyka.

### W Królewskiej Hucie:

Zakończenie zawodów lekkoatletycznych Główniej Komendy Związku Powstańców Śląskich.

### W Wileń:

rozegrała reprezentacja Warszawy i Wilna międzymiastowe zawody lekkoatletyczne.

W trakcie zawodów tych odbędzie się dziesięciobój o mistrzostwo Polski.

### W Bydgoszczy

odbędzie się dziś bieg maratoński o mistrzostwo Polski, oraz kobiety o mistrzostwo Polski.

### W Bytomiu:

Dzisiaj rozegrane zostaną lekkoatletyczne zawody reprezentacyjne pomiędzy zespołami obu Śląsk w Bytomiu.

## Odpowiedzi redakcji.

**K. M. Zawodzie.** Ważną przedewszystkiem jest sprawa, czy odnośna Spółdzielnia jeszcze istnieje. Można by dowiedzieć się o tem w Izbie Handlowej w Poznaniu, w odnośnym Sądzie Powiatowym i t. p.

Jeśli istnieje, to obowiązana jest do dania parceli (ewent. za dopłatą, jeśli cena kupna nie została w całości spłacona przez Pana) lub do odszkodowania. Odszkodowanie można by żądać ewentualnie w wysokości obecnej wartości gruntu, który poprzednio za cenę 35.000 mkp. można było nabyć. Można też żądać zwrotu zapłaconej sumy. Przy 100% waloryzacji wynosi ona jedna tylko okoliczność 29 zł.

Jeśli Spółdzielnia nie istnieje, to sprawę zapewne uznać będzie trzeba za straconą, chyba, że zachodzą okoliczności, z powodu których któraś firma osobą n. p. kierowniczą firmy sa za dług, firmi zobowiązania. (Może poinformować o tem Izba Handlowa.) Z okoliczności, że Bank przekazał pieniądze Izbie Skarbowej wynikałoby, że egzekucja Izby Skarb. na majątku innym Spółdzielni była bezskuteczna, wobec czego Izba zabrała pieniądze będące w Banku. O ile nie jest zapóźno, można próbować sprzeciwić przeciw temu zaleciu. Czy opłaci się to jednak, rozstrzygnie Pan sam najlepiej.

**F. F. Dzialekowiec.** Pozłóski o budowie był, lecz dotąd nie konkretnie nie zrobiono. Zapisy polegały jedynie na dobrej woli zapisującego się. Innymi informacjami, rada służyć nie możemy.

**P. S. Duda, Chropaczów.** Jeśli domy fabryczne czy kopalnia (bo o nie zapewne chodzi) zostały wybudowane przed 1. I. 1924, wówczas podlegały ustawie o ochronie lokatorów i wypowiedzenie może mieć ze strony właściciela tylko z „ważnych przyczyn”, jak to, że nie płaci się czynszu przez dłuższy czas jak 3 miesiące, że przewraca się porządek domowy, i z pewnych innych powodów, wymienionych w art. 11 §1, ustawy o ochronie lokatorów. W braku tych przyczyn jest wypowiedzenie bez skutecznego.

W danym wypadku należałoby zażądać wyjaśnienia, na jakiej podstawie żąda kopalnia opóźnienia mieszkania, i jeśli przyczyna ta nie ma uzasadnienia w ustawie lokatorów, można odpaść, że wypowiedzenia nie uczyni się żądanie. Jeśli domy wybudowane są po 1. I. 1924, wówczas wypowiedzenie jest ważne (chyba, że istnieje skądś nad obowiązek kopalni udzielenia mieszkania) i trzeba by mieszkanie opuścić, gdyby jednak znalazła się sprawa w sądzie, można by żądać przed wydaniem wyroku, by Sąd przyznał pozwanemu zwłokę (na kilka miesięcy lub dłużej) do opóźnienia mieszkania.

Jeśli wypowiedzenie wystosowała kopalnia po Niemceku, należałoby zwrócić pismo z tem, że kopalnia winna po polsku napisać czego i dlaczego żąda.

**Lokator, Bierutów.** Koszta oświetlenia i licznika nie są zazwyczaj objęte umową o najem mieszkania, i jeżeli inaczej nie umówiono, ponosi je zasadniczo najemca (lokator). Na koszt lokatora zasadniczo idzie przepisanie umowy z elektrownią z poprzednio do obecnego lokatora. Okoliczności, że o zmianie lokatora zaawiadomił elektrownie gospodarz, jest to obojętne. Zasadniczo gospodarz nie ma prawa pobierania osobnych dopłat za licznik ani wstrzymywanie światła, jeśli zaś rości sobie to prawo n. p. na podstawie jakiejś umowy z elektrownią, winna na Pana żądanie to wyjaśnić. Dla wyjaśnienia sprawy najlepiej będzie zwrócić się do odnośnej elektrowni lub jej inspekcji ruchu.

**Fr. Br., Ochojec.** Podatek dochodowy można by potrącać za czas inny, niekoniecznie miesięczny, chodzi tylko o to, żeby za stawkę zasadniczo brano dochód roczny i od tego potrącano procent, przewidziany w ustawie. Pracodawca winien na żądanie Pana wskazać, jaki procent Panu odtrąca, i jak oblicza stawkę zasadniczą (dochód roczny). Postanowienia o nowym zarobku zawarte są w ustawach, w szeregu Dzienników Ustaw R. P. — O korespondencje prosimy.

**Mouka, Liza.** Umówione wynagrodzenie żądać można od matki przyzyciółki i od niej zarządzić, jeśli razem one zobowiązały się wynagrodzenie zapłacić. Jeśli Pani pomyślała przyzyciółkę co do prac biurowych, poleć ją firmie i przyzyciółce przyjęto, wówczas winna ona umowę dotrzymać. Słowa, zwrócone do innej koleżanki, nie mają żadnego znaczenia, jeśli powodem było to, co Pani wyjaśnia tenbarzdy, że nie spowodowały oddalenia przyzyciółki.

Można wnieść skargę do Sądu Powiatowego lub postawić w Sądzie wniosek o wydanie nakazu zapłaty na przyzyciółkę i jej matkę.



## Wiadomości gospodarcze.

### 110 statków w ciągu sierpnia zawinęło do Gdyni.

Gdynia, 29. 9. W sierpniu zawinęło do Gdyni ogółem 110 statków o łącznej pojemności 108.473 ton. Wśród narodowości tych statków — jak zawsze — pierwsze miejsce trzyma bandera szwedzka — 37 statków, drugie bandera niemiecka — 18 statków. Dalej idą bandery: lotewska — 12 statków, polska — 11 statków, norweska — 11 statków, angielska — 8 statków, francuska — 6 statków, duńska — 6 statków i holenderska — 1 statek.

### Pierwszy transport śledzi przez Gdynię.

Cały polski import śledzi przechodził dotychczas przez Gdańsk. Dopiero Związek Spółdzielni Spożywców spróbował sprowadzić świeżo transport śledzi przez Gdynię. Dnia 20 bm. przybył do portu w Gdyni statek „Borgvoll“, który przywiózł transport 1000 beczek śledzi, zakupionych przez Związek Spółdzielni Spożywców w Szkockiej Hurtowni Spółdzielczej.

Narazie w Gdyni wyładowano tylko część transportu, która odrazu przeładowano do wagonów dla bezpośredniej wysyłki do oddziałów Związku na prowincję. Po tej pierwszej próbie Związek Spółdzielni Spożywców zamierza póżniej transporty również kierować do Gdyni, przyczyniając się w ten sposób do rozwoju portu.

### Rynek materiałów bawełnianych.

Na łódzkim rynku materiałów bawełnianych, po przejściowym ożywieniu w sierpniu i w pierwszych dniach września, nastąpił chwilowy zastój. Na osłabienie ruchu wpłynęły w pierwszym rzędzie święta żydowskie, następnie wstrzymano się rolników od zakupów, co tłumaczy się rozporządzeniem Rządu, zabraniającym wywozu zboża. Właściciele bowiem, sądząc, że po zniesieniu tego zakazu będą mogli sprzedać zboże zagranicę po dobrych cenach, nie chcą sprzedawać je na rynku wewnętrznym po cenach niższych i magazynują zboże, nie mają więc chwilowo wskutek tego gotówki. Największym stosunkowo popytem cieszą się flanely drukowane i inne towary zimowe. Warunki sprzedaży zmieniają się nieustannie; obowiązuje pokrycie wekslowe. Terminy weksli dochodzą do 8 miesięcy. Przy pokryciu gotówkowym otrzymują odbiorcy rabat w wysokości 10 do 15%.

Ceny materiałów bawełnianych naogół zmianie nie wykazują. Notujemy między innymi za 1 m. w złotych: K. Steinerta tkaniny farbowane: flanely 1,39—1,43, tkaniny surowe: barchan ryposowy 1,63, barchan D. — 1,49, flanela L. A. 1,42, flanela nowa G. W. 1,21, płótno S. — 0,85, tkaniny blichowane: barchan ryposowy 1,87, barchan D. B. — 1,63, flanela 1,57, pika 1,50, barchan kolorowy 1,58, sibir 2,95; Eisenbrauna płótno pościelowe 80 cm. szer. — 1,64, Livadia — 1,76, Regata 1,76, Walencia 2,43, Riviera 3,03, kalesonowa 2,05, Islandia 2,23, Stefania 1,40, Atlantyk 1,65 (wszystko 80 cm. szer.), prześcieradło 142 cm. — 2,47, Wisła 140 cm. — 4,90, Brezent 72 cm. — 3,34. Notują za 1 metr w centach amerykańskich: R. Biedermana: barchan C. — 19,5, barchan D. oraz I — 23, Genia R. B. — 50, Debora — 40, płótno kolorowe i płótno chłopskie — 16, Finlandia flanela A. flanela R — 18, Finlandia 16—17, Warta 18.

### Miny bydgoskie.

Dowiadujemy się, iż rozpatrywane w swoim czasie przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów sprawa użytkowania obiektu państwowego „Miny Bydgoskie“ dla celów akcji państwowej rezerwy zbożowej — została przekazana do szczegółowego zbadania ministerstwu robót publicznych. Być może, że po uporządkowaniu służb i jarów, wzniesionych przez czas i powodzie, śpichrze i młyny, położone na wyżej wspomnianym terenie, będą mogły być wykorzystane, po odpowiednich adaptacjach, na gromadzenie rezerw zbożowych.

### Badanie przemysłu cukrowniczego.

Specjalna komisja rządowa do zbadania sytuacji w cukrownictwie polskiem w nadchodzącym roku gospodarczym rozpoczęła przed kilku dniami swe prace pod przewodnictwem szefa sekretariatu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

### Pożyczka zagraniczna dla m. Wilna.

Magistrat m. Wilna rozpoczął pertraktacje z pewnym zagranicznym konsorcjum bankowym w sprawie zaciągnięcia pożyczki inwestycyjnej w kwocie 90 mill. złotych.



Wybierzcie najcieńszą drogę — strumą płaszczyzna, pełną wboju i spróbujcie na niej samochód „RUGBY“ Gdzie dotychczas wasz dawny motor odmawiał posłuszeństwa i zwątpieni — napróżno usiłowaliście pokonać ciężką drogę, tam samochód „RUGBY“ wspinie się pewnie, urągając przeszłościom.

Bez wysiłku wypadająca was z opresji i zmienia wasze zwątpienie w podziw i uznanie dla tej niezwykle sprawnej maszyny.

Spróbujcie na samochodzie „RUGBY“ przebyć najcięższą drogę, jakich nie brak w Polsce, aby poznać, czym w technice samochodowej jest geniusz twórcy tego fenomenalnego samochodu.

Samochód ciężarowy „RUGBY L“ zbudowany jest na długim i niskim podwoziu, specjalnie dla szybkiego przewozu ciężarów. Kola stalowe, gumy 30 x 5 przód, 32 x 6 tył, wzmocnione. Wyposażony w stynny silnik „Continental“ z tłokami aluminiowymi, zawieszony na amortyzatorach gumowych, samochód „Rugby“ jest niezrównany w sile, szybkości i elastyczności. Gaźnik oszczędnościowy „Tillotson“ czyni go wysoce ekonomicznym w zużyciu benzyny, 4 potężne hamulce o powierzchni hamowania 2250 cm.<sup>2</sup> zapewniają mu zupełne bezpieczeństwo jazdy przy maximum obciążenia, bez względu na szybkość.

Wszystkie udoskonalenia techniczne zastosowane w tym samochodzie: filtr do oliwy, powietrza, benzyny, połączenie kardanu metalowo-gumowe, specjalna automatyczna pompa do oliwy w skrzynce biegów, 4 szybkości wprzód — jedna wstecz.

Jedną próbą przekonano was, że samochód „RUGBY“ tworzy zupełnie odrębną klasę.

„Rugby L“  
Nośność 2100 kg.

„Rugby X“  
Nośność 1850 kg.

„Rugby Commercial“  
Nośność 850 kg.

Wszystkie części zamienne na składzie.



FABRYKAT DURANT MOTORS, INC. U. S. A.  
GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA POLSKĘ I W M. GDAŃSK  
**BRACIA STEFAN ; PIOTR BERGMAN**  
INŻYNIEROWIE

Salon wystawowy i sprzedaż: ul. Marszałkowska 154. Tel. 272-74  
Warszawa  
Dział części zamiennych: ulica Królewska nr. 35. Tel. nr. 323-60  
Warszawa  
Adres telegraficzny: Bergmanbra.

### Nowa międzynarodowa konwencja kolejowa.

Z dn. 1 października rb. wchodzi w życie nowa konwencja międzynarodowa o przewozie kolejami osób i towarów.

Przewozy międzynarodowe towarów były dotychczas regulowane przez t. zw. konwencję berneńską z r. 1890. Rozwój stosunków gospodarczych, zwłaszcza po wojnie, spowodował konieczność poddania konwencji zasadniczej rewizji. Na specjalnie zwołanej konferencji opracowano dwie zupełnie nowe konwencje: dla ruchu towarowego i dla ruchu osobowego, ratyfikowane następnie przez 26 państw Europy, w tej liczbie i przez Polskę.

Celem sprzyconyła poszczególnych przepisów, konwencje powyższe uzupełniono postanowieniami dodatkowymi międzynarodowego komitetu przewozów. Ministerstwo komunikacji, chcąc ułatwić zainteresowanym orientację, wydało w osobnych broszurach obie konwencje z objaśnieniami. Broszury te w ocenie 2 i 4 zł. są do nabycia w poszczególnych dyrekcjach P. K. P.

### Nie będzie międzynarodowego kartelu cementowego.

Związek niemieckich producentów cementu oświadczył, iż nie widzi potrzeby ani możliwości utworzenia międzynarodowego kartelu cementowego. Produkcja światłowa cementu dosięgła 60 mill. ton obecnie, wobec 40 mill. ton przed wojną. Produkcja Niemiec wynosi obecnie procentowo 11%. Stany Zjednoczone produkują cztery razy tyle cementu co Niemcy; produkcja Japonii wzrosła czterokrotnie, Belgia i Francja podwoiły prawie roczną wytwórczość cementu. Ponieważ Niemcy produkują jeszcze teraz mniej, niż przed wojną (16,8%), a Belgia np. wyprzedza ją w tej gałęzi przemysłu, nie wydała się możliwe, aby można było osiągnąć porozumienie między krajami produkującymi cement i stworzyć kartel, regulujący produkcję i sprzedaż.

### Zasady kalkulacji cen pleczywa żytniego.

Dnia 25 bm. odbyła się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych konferencja przy udziale rzeczoznawców w sprawie ustalenia zasad kalkulacji cen pleczywa żytniego. Na konferencji tej uzgodniono stanowisko co do drożości poszczególnych kalkulacji piekarskich w zależności od warunków miejscowych na obszarze całego państwa. Najbliższe postępowanie poświęcone będzie ustaleniu zasad kalkulacji cen pleczywa przemennego.

### Rynek materiałów wełnianych.

Na łódzkim rynku materiałów wełnianych deje się zauważyć w dalszym ciągu znaczne ożywienie. Główne zapotrzebowanie klientów zwrócone jest w kierunku rypsów kolorowych, oraz welonów. Ceny utrzymały się z małymi wyjątkami na poziomie niezmiennym. Bardzo poważnymi odbiorcami byli w ostatnich tygodniach kupcy z Górnego Śląska i Małopolski. Sądząc z dotychczasowego zapotrzebowania, sezon zimowy w branży wełnianej przejdzie pod znakiem większego ożywienia, aniżeli w r. ub. Zauważyć należy, że fabrykanctwo i wiccy hurtownicy odczuwają dotkliwy brak gotówki, powstały wskutek tego, że odbiorcy płacą za towar długoterminowymi weksłami, dochodzącymi nawet do 9 miesięcy. Dotychczasowe próby odprawiania tak długiego kredytu speliły na nic — mimo wobec szalonej konkurencji, jaka panuje w łódzkim przemyśle włókienniczym.

W przemyśle wełnianym okręgu Bielsko-Działo ruch wielki, gdyż kupcy robią zapasy na sezon zimowy. Fabryki pracują intensywnie, wykańczając materiały, przeznaczane na rynek wewnętrzny. W jeszcze silniejszym stopniu, aniżeli w Łodzi, odczuwa się w tym okręgu brak gotówki obrotowej, gdyż kupcy płacą za towar przeważnie weksłami długoterminowymi, których banki dyskontować nie chcą. Duże zaniepokojenie wywołało w przemyśle bielskim wy-

powiedzenie umowy handlowej przez Grecję, tembardziej, że stan beztraktatowy wypadła w sam środek sezonu sprzedaży tkanin zimowych, oraz na okres zamówień zagranicznych na wyroby włókiennicze na sezon letni.

W przemyśle włókienniczym okręgu bielskiego panuje od 1-go lipca tak wielkie ożywienie, jakiego nie pamiętają od czasu wojny. Fabryki nie mogą podać zamówieniom. Wskutek podwyższenia plac zarobkowych towary podrożały w sierpniu o 6 do 10%. Kupcy dają pokrycie lepsze, aniżeli dawniej placac bowiem 50% weksłami krótkimi, nadającymi się do dyskonta w Banku Polskim, drugą połowę zaś weksłami, dochodzącymi do 12 miesięcy.

### Eksport nierogacizny w sierpniu r. b.

Jak donosi P. I. E. tendencja dla trzody polskiej w sierpniu rb. była naogół żywa. Wyrwóz w okresie tym zwiększył się z tygodnia na tydzień, dochodząc do 18.000 sztuk żywej i około 8.000 sztuk towaru biego. Ceny początkowo dobre, uległy z końcem miesiąca znacznej zmianie, tak, iż różnica między początkiem a końcem sierpnia wynosiła około 50 gr. na 1 kg. żywej wagi loco Praga lub Wiedeń.

Przyczyną nieustannych wahań w cenach polskiej nierogacizny jest nieregularne obsyłanie rynków eksportowych i brak należytego doboru towaru dla potrzeb Pragi i Wiednia. Okres masowego eksportu jesienno i zimowego grozi dalszą zmianą cen i wpłynąć może bardzo ujemnie na interesy zarówno produkcji, jak i eksportu.

Polityka prohibicyjna Austrii, rzeczowo niezasadniona, wyklucza od wywozu najniższe okręgi eksportowe i zamyka nawet wywóz towaru biego z Poznania. W kraju pokazało się na tegorocznych targach nieco więcej towaru, to też eksport, mimo zamknięcia niektórych powiatów, nie słabnie.

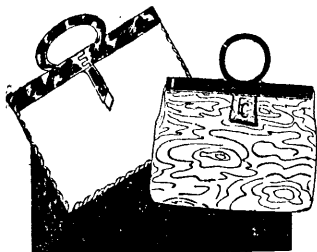
**Czy jesteście już członkiem Związku Obrony Kresów Zachodnich?**



# Tygodniowy dodatek mody

## Modne torebki.

Dziś nie mamy fasonów torebek, których można za najmłodniejsze uważać. Wszystkie torebki są modne. Począwszy od najmniejszej wizytowej do największej podróźnej. Na naszym modelu widzimy dwa ulubione fasony torebek, duże i z bardzo ładnym zamkiem.



## Garderoba jesienna.

Każda zmiana sezonu stawia nasze panie przed starym zagadnieniem: W co się ubiorę? Coś muszę sobie przeciw kupić? Z pewnością każda z pań stwierdzi, że coś nie coś nowego potrzebuje. To sukienkę, to kostium, płaszcz lub bluzeczkę, wszelknie spódniczki. Krótko mówiąc: na każdą okazję coś stosownego i ostatniej modzie odpowiadającego. Dziś omówimy to, co w bieżącym sezonie nosić będziemy „od wyjścia”. Specjalnymi rodzajami garderoby liczyć się nie potrzebujemy, gdyż modne są płaszcze i kostiumy, a także sukienki płaszczowe (naturalnie tylko w dniach cieplejszych). Jednakże najwięcej zaintereso-

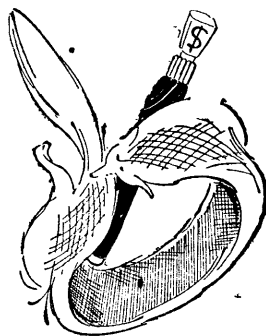


sowania należy się płaszczom i kostiumom, które dzieli się na dwa rodzaje: skromne, bez wszelkich ozdób na przed południe, ozdobne, a nawet bardzo skomplikowane na popołudnie. Istnieje jeszcze druga różnica: przed południem garderobę można sporządzić z materiału w kratkę, paski i różne inne wzory, popołudniową natomiast tylko z mate-

riału jednokolorowego, n. p. rypsu, kasha, velour de laine i aksamitu. Pamiętaj na przedpołudnie skromność złączona z doskonałym wykonaniem i pierwszorzędym materiałem góruje, to w pierwszym rzędzie musimy kostium (tailleur), jako najidealniejszy strój przedpołudniowy wymienić. Jest on najczęściej z sukna lub rypsu sporządzo-

## Lis

należy do najmłodniejszej ozdoby kostiumu. Jednakże nie koniecznie musi to być par excellence lis. Futrzana krawatka równie efektownie wygląda.



ny, składa się z prostej spódniczki i z miernie krótkiego, jedno- lub dwurzędowego zakietu, ozdobiony jedynie lekkim haftem lub tasienką. Garderoba popołudniowa jest znacznie zdobniejsza. Przy zakietach widzimy efektowne części, często w bardzo skomplikowanej linii, oryginalne kieszenie, fałdy, zakładki a przedewszystkiem bogatą ozdobę futrzaną. W przeciwieństwie do modnych sukien, zachowały płaszcze, jeszcze zawsze swoją prostą linię. Najmłodniejsze kolory są: czarny, granatowy i winny. Ostatni gra i będzie grał najważniejszą rolę.

# Radjo.

## Program audycji

na niedzielę, dnia 30 września 1928 r.

### Programy polskie.

Katowice, fala 422 m. Godz. 10,15 Transmisja nabożeństwa z kościoła pod Wzwyżaniem Niewiedzia Najw. Marii Panny z Brzezinki (Śl.). Sumy Pontyfikałna celebryta J. E. ks. Biskup Śląski, Dr. Arkadiusz Lisiecki. Kazanie wygłosił Franciszkanin O. Paschalis. Podczas sumy Tow. Śpiew. im. „Wanda” pod dyr. p. Karola Kusziaka wykoną z towarzyszy orkiestry: I. Msze Gydya op. 80 Filkego II. „ce sacerdos op. 44 ks. Dr. A. Chłudowskiego” III. Hymn Polski Zmarłych-wstałej, ks. J. Surzyńskiego, 11,45 — przerwa, 12,00 — sygnał czasu, kom. lotn.-meteor. oraz hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, 12,10 — transmisja koncertu z Filharmonii Warszawskiej, 16,00 — odczyt religijny p. t. „Współczesność” Wyzł. Ks. Dr. B. Rosjański, 16,20 — komunikat radiowy z Warszawy, 16,40 — komunikat radiowy z Warszawy, 17,00 — koncert popołudniowy z udziałem p. Szelezinera-Chmielowskiej (fortepian), prof. Mieczysława Szaleckiego (skrzypce), prof. A. Brandenburga (skrzypce) i p. Marianna Sobiańskiego (śpiew).

### Program:

W. A. Mozart — Concertone C-dur

a) Allegro spiritoso

b) Andantino grazioso

c) Tempo di menuetto — vivace.

wykona p. W. Szeleziner-Chmielowska (fortepian), prof. M. Szalecki (skrzypce) i prof. A. Brandenburg (skrzypce).

II.

Arie operowe i pieśń — p. Marjan Sobiański.

III.

M. Moszkowski — Suite B-dur op. 71

a) Allegro energico.

b) Allegro moderato.

c) Lento assai.

d) Molto vivace.

Godz. 18,30 — rozmaitości, 18,50 — pogadanka z działu: „Radioamator”, wygłosi p. Karol Miłobędzki, 19,15 — „Bery i bolki śląskie”, wygłosił Karlik z Kocydra, prof. Stanisław Ligoń, 19,45 — odczyt p. t. „Ze świata, odkrycia — zdarzenia, ludzie”, wygłosi inż. Stanisław Nitsch, 20,10 — przerwa, 20,30 — transmisja koncertu wieczornego z Warszawy, 22,00 — sygnał czasu, komunikaty lotn.-meteorologiczny, P. A. T. i sportowy, 22,30 — transmisja muzyki tanecznej.

\*

## Najważniejsze audycje stacji zagranicznych.

Królewelec, fala 303 m. Godz. 9,00 — nabożeństwo, 11,05 — koncert radioteatru, Praga,

fala 348,9 m. Godz. 9,00 — muzyka religijna, 15,00 — produkcje muzyczne, Londyn, fala 361,4 m. Godz. 16,30 — koncert, 22,05 — muzyka kameralna, Wrocław, fala 322,6 m. Godz. 16,15 — koncert, 19,30 — transmisja z Teatru Miejskiego, Rzym, fala 417,8 m. Godz. 10,15 — koncert muzyki kościelnej, 18,00 — muzyka taneczna, Langenberg, fala 468,8 m. Godz. 9,00 — nabożeństwo i muzyka religijna, 13,00 — lekki koncert popołudniowy, 20,10 — koncert, Berlin, fala 483,9 m. Godz. 8,55 — dzwony z Garmischschie, 9,00 — nabożeństwo i muzyka religijna, 21,00 — koncert, Wiedeń, fala 517,2 m. Godz. 11,00 — koncert, 16,00 — koncert popołudniowy, 19,00 — Jazz-band niemiecki, Ryga, fala 526,3 m. Godz. 20,00 — transmisja koncertu religijnego, 22,30 — koncert, Mediolan, fala 546,4 m. Godz. 10,30 — koncert muzyki religijnej, 20,50 — transmisja z opery, Budapeszt, fala 555,6 m. Godz. 10,00 — transmisja nabożeństwa z kościoła parafialnego, 17,00 — muzyka cygańska, Stambul, fala 1180 m. Godz. 21,40 — koncert, Moskwa, fala 1450 m. Godz. 10,00 — poranek muzyczny, 17,00 — koncert popołudniowy, 24,00 — muzyka dzwonoń, Paryż, fala 1765 m. Godz. 12,45 — koncert, 20,45 — koncert.

dowego, 22,00 — sygnał czasu oraz komunikaty lotn.-meteor. i P. A. T., 22,30 — odczyt w języku francuskim p. t. „L'etat actuel de la vie agricole polonaise contemporaine” — cz. IV. — „O rolnictwie w Polsce współczesnej”, wygłosi p. Edward Konopka.

## Najważniejsze audycje stacji zagranicznych.

Wrocław, fala 322,6 m. Godz. 16,30 — lekki koncert popołudniowy, 21,00 — koncert muzyki nowoczesnej, Kopenhaga, fala 337 m. Godz. 15,00 — koncert popołudniowy, 20,00 — wieczór kompozytora duńskiego, Praga, fala 348,9 m. Godz. 15,00 — produkcje muzyczne, 16,30 — orkiestra, Londyn, fala 361,4 m. Godz. 13,00 — pieśń na sopran i baryton, 16,20 — koncert, 22,50 — koncert radioteatru, Rzym, fala 417,8 m. Godz. 17,30 — wiecór muzyczny lekki, Langenberg, fala 468,8 m. Godz. 13,05 — koncert radioteatru, 17,45 — koncert, Berlin, fala 483,9 m. Godz. 17,00 — koncert, 20,30 — koncert, Wiedeń, fala 517,2 m. Godz. 11,00 — poranek muzyczny, 10,15 — koncert popołudniowy, 20,30 — koncert, Mediolan, fala 546,4 m. Godz. 16,30 — Jazz band, 20,05 — transmisja operetki, Budapeszt, fala 555,6 m. Godz. 12,00 — Dzwony z kościoła uniwersyteckiego, 20,40 — koncert orkiestry operowej, Kłiwó, fala 775 m. Godz. 12,00 — poranek muzyczny, 21,00 — koncert popularny, Stambul, fala 1180 m. Godz. 21,40 — koncert, Moskwa, fala 1450 m. Godz. 18,20 — muzyka lekka, 21,00 — koncert popularny, 24,00 — muzyka dzwonoń z wieży kremlońskiej, — Charków, fala 1680 m. Godz. 12,00 — poranek muzyczny, 21,30 — koncert popularny, Paryż, fala 1765 m. Godz. 12,50 — koncert, 15,45 — popołudnie muzyczne, 20,30 — radiokoncert.

## Humor.

### Kolega.

Dwóch pijanych stało w kontemplacji przed pomnikiem Gallausa.

- Galleusz, odzywa się pierwszy, przecytawszy napis na frontonie pomnika.
- Galleusz? A czegoż dokonał ten bubek?
- On to odkrył, że ziemia się kręci.
- Aha, kolega! podkreśla z satysfakcją pijak.

### W suchej Ameryce.

- Wynalazłem nowy cocktail
- Daj mi przepis.
- Tak! sam, jak wszystkie, zdajam tylko doze.

### Nowoczesna moda.

- Przes sądu do woźnego: — Proszę powiedzieć temu panu z publiczności, aby zjął kapułusz.
- Woźny: — To jest kobieta, panie prezesie!



Widok miasta Poznania z terenu Wystawy Krajowej.

## Program audycji

na poniedziałek, dnia 1 października 1928.

### Programy polskie.

Katowice, fala 422 m. Godz. 16,40 — komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Wol. Śl., 17,10 — odczyt p. t. „Co możemy obserwować na niebie w miesiącu październiku”, wygłosił dr. Jan Gądomski (transmisja z Warszawy), 17,35 — transmisja z Warszawy odczytu organizowanego staraniem Min. W. R. i O. P., 18,00 — koncert popołudniowy z udziałem p. W. Zamorskiej i p. Jastrzebskiego (śpiew). W programie wyjátki z operetki, 19,00 — rozma tości, 19,20 — komunikaty Strażactwa Śląskiego, 19,30 — odczyt p. t. „Wrażenia z Rumunii, odniesione podczas międzynarodowego kongresu naukowców w Bukareszcie”, wygłosi p. Hasko-Pawliczowa, 19,55 — komunikat radiowy z Warszawy, 20,05 — odczyt p. t. „Z podróży konsultatorskich po Śląsku — Zabytki sztuki”, wygł. dr. Tadeusz Dobrowolski, Śląski Konserwator Okręgowy, Dyrektor Muzeum Śląskiego w Katowicach, 20,30 — transmisja koncertu międzynaro-

# Dodatek tygodniowy „Polski Zachodniej” poświęcony nauce, literaturze, sztuce i sprawom oświatowym.

## Bakterje na usługach człowieka.

Człowiek nowoczesny zdobywa coraz to nowe światy, o których istnieniu dawniej nie zgola nie wiedziano. Jednym z takich światów jest olbrzymi, wręcz niezmierny dla nas świat drobnoustrojów, czyli bakteryj. Są one wszędzie: w powietrzu, w wodzie, w owocach i pokarmach, w organizmie ludzkim. Kropla krwi, czy centymetr sześcienny wody, czerpanej ze zwykłej studni, zawierają miliony bakteryj. Jedne z nich są dla człowieka pożyteczne, inne szkodliwe. Otóż ostatnie wysiłki i zdobywcze wledzy idą w kierunku wykrycia i użyczenia tych wielomiliardowych społeczności bakteryj. Mało kto, poza fachowcami, wie o tem, jak wielkie są postępy wiedzy ludzkiej w tej dziedzinie. Uchylimy więc na chwile zasłony.

Jaka jest ilość bakteryj na świecie, tego nauka dotąd ustalić nie zdołała i prawdopodobnie nigdy nie zdoła. Jeden podział można zastosować do bakterji: na szkodliwe i pożyteczne dla człowieka. Ustalono jednak, że bakterje posiadają ogromną mnogość ras i że nowe, coraz to inne rasy mogą wciąż powstawać. Jeden rodzaj bakteryj przez krzyżowanie z innym wytwarzają trzeci rodzaj bakteryj, zupełnie odmienny od tych dwóch; odmiennie posiadający właściwości i odmiennie działający.

Naukowe podstawy bakteriologii, czyli wiedzy o bakterjach, pierwszy położył wielki uczonej francuski, Pasteur. Przed nim zupełnie nieznanym był wpływ bakteryj na życie ludzkie.

Znanym obecnie powszechnie jest udział bakteryj w powstawaniu kwasu octowego: jeśli zakwasek zalać wodą i pozostawić na pewien czas, to już po upływie kilkunastu godzin będziemy mieli doskonały ocet, który można zlać i użyć na następny raz. Otóż ocet powstał przy pomocy skrzyżowania się bakteryj, zawartych w zakwasu z bakteriami, zawartymi w wodzie. To samo dzieje się przy wyrobieniu ciasta na chleb żytni z t. zw. rozczynu.

Do niedawna jeszcze wszystkie kwas cytrynowy, używany do różnych napojów chemicznych, wydobywany był z cytryn. Jednak zapotrzebowanie na

EFESKA.

Zanim nadejdiesz jesieni  
Smutkiem skrzydła.  
Niechaj się życie sto razy odmieni  
W słonecznym blasku lata.

Zanim zagasisz o Śmierci  
Ducha i serce.  
Daj się rozpalić płekiem promieni  
Każdej iskierce.

Zanim nadejdiesz jesieni  
Spowita mgłami,  
Niechże mnie stawa blaskiem oprómieni  
I laur niech da mi!

Zanim nadejdiesz o Śmierci  
Kirem okryta,  
Niech przyjdzie do mnie Szczęście z gór-  
skiej perci

O chataj moją zapyta.

Nim się nad ziemią rozsunie  
Pajęczych nici zasłona,

kwas cytrynowy wzrastało do takich rozmiarów, że mogłoby zbraknąć cytryn, pomimo, iż roślinie ich na świecie bardzo wiele. I tu właśnie nauka, wręczając bakterje do pracy, zdołała uzyskać sztuczny kwas cytrynowy, znacznie tańszy od naturalnego, niema więc obecnie obawy, aby mogło nam zbraknąć kwasu cytrynowego.

W czasie wojny Niemcy potrzebowali ogromne ilości gliceryny, która jest składową częścią bawełny strzelniczej, dynamitu i wszelkich innych materji wybuchowych. Normalnie glicerynę fabrykuje się z odpadków, pozostających przy fabrykacji mydła. W czasie wojny jednak Niemcy, będąc izolowani od rynków, które im dostarczały surowce do fabrykacji mydła, nie mieli z czego wyrabiać tyle mydła, by z odpadków jego wydobywać glicerynę. I oto chemik niemiecki, prof. Counstein postanowił użyć do fabrykacji gliceryny bakterje. Po szeregu prób udało mu się osiągnąć pożądaną rezultat: na odpadkach, pozostałych przy fabrykacji cukru, resztkach wytartych już buraków wyhodował pewien rodzaj bakteryj, które odpowiednio rozmnożane produkowały glicerynę. Pod koniec wojny Niemcy tą drogą

## Przed jesienią.

Niech radość życia każdy nerw poczuje  
I niech się trudem rozszerzą ramiona.

Niech mnie unoszą życia potoki  
W każdej godzinie,  
Bo chcę ucielec w przestwór szeroki  
W udałym czynie.

A gdy nadejdiesz o Śmierci  
Przyjmęć w pokorze,  
Posadź mi tylko na grobie  
Brzozę o białej korze.

Bo chcę w niej żyć po śmierci  
I liśćmi szumieć  
Tak, że mnie tylko Ty, Jeden,  
Będziesz rozumieć.

Ona, o każdej jesieni,  
Liści czerwonych wieńcem  
Mogilem ma zarumieni,  
Ostatnim lata rumieniec.

Zakopane w sierpniu 1928.

Ala Rose-Drewnowska.

## Lotnik.

Wznosił się... Ziemia ucieka... Góry i niziny  
Coraz dalsze — rzek nurty, jak błękitne wstęgi...  
Wznosił się — i spojrzal na dół z poczuciem  
potęgi  
I zmierzyl wokół siebie wzrokiem okrąg siny.

Przerażone ptaszka uciekły w doliny,  
Wabiąc za sobą w krzaki tegoroczno legł...  
Przed nim tała się kładą mgieł górno okręgi —  
Od dół połoncz między Dedalowe okrył —

Przed nim przestwór bez granic, — a za nim...  
bez końca...

Tylko gwiazdy, niesiężne w szalostwa prze-  
strzeni...  
I choć bliższe — chłodniejsze mo promienie  
słońca...

Ziemia zdaje się jednym królestwem odcień,  
Coraz dalsza... I mniejsza, — a droższa, choć  
biedsza...

I tęskni do niej wielki, mocny Syn Powietrza!

gja osiągnęła niezwykle szybki rozwój i wysoki poziom.

Ustalono, że każdą chorobę zakaźną wywołują dla danej tylko choroby drobnoustroje, należące przeważnie do bakterji, a więc przedstawiciele świata roślinnego, bądź też — znacznie rzadziej — do pierwotniaków, a więc przedstawiciele świata zwierzęcego. Chodzi więc o to, aby ustalić przyczyny danej choroby zakaźnej, a więc rodzaj i właściwości roznościcieli tej choroby. Trzeba więc wykryć zarazek i wykryć drogę, jaką on przechodzi z człowieka chorego na zdrowego, gdzie przebywa w międzyczasie i w jaki sposób można uniemożliwić przeniesienie się zarazki i zabić go.

Na podstawie dokonywanych przez bakterjologów doświadczeń wypracowane zostały metody szczepień ochronnych (ospa, wścieklizna, tyfus, cholera) i leczniczych (difteryt, tężec). Szczepienia pozwoliły uratować miliony ludzi od śmiertelnych narażeń chorób. Dzięki nim ludzkość pozyskała potężną broń przeciw chorobom zakaźnym.

Bakterje obecnie, poznane i użyczone, pracują dla dobra człowieka.

PETER OLDFELD.

## Śmierć dyplomaty.

7 upoważnieniem autóra przełożyła  
Janina Suikowska.

(Przedruk wzbroniony.)

30) (Ciąg dalszy.)

Bouvier zabrał ze sobą szwajcarskiego policjanta z powrotem do hotelu, zaś pozostali powrócili na scenę niedawnej walki.

Durand miał ze sobą małą, kieszonkową latarkę, lecz John Lavington udał się sam na miejsce, na którym, jak sądził, zaatakowano mordercę. Bez wielkich trudności znalazł przejście w żywopłocie, które posłużyło mu za punkt wyjścia w poszukiwaniach. Jego wrodzony zmysł orientacyjny poprowadził go w pożądanym kierunku. Wyświeciwszy pudefko marnych zapafek, natknął się niebawem na ciało człowieka, rozciągniętego w całej długości na ziemi. Nie ulegało prawie wątpliwości, że leżał przed nim morderca jego przyjaciela, von Waechtera, miał bowiem zlebką siwiejące włosy i hotelowemu kelnerowi mógł się łatwo wydawać dystyngowany. I nie mógł być zupełnie wątpliwością, że nie żył: w gardle jego widniała straszliwa rana od noża, a Lavington zapoznał się dostatecznie ze śmiercią, w czasie wojny, żeby poznać jej mechyb-

ne, nieomylnie piętno. Morderca padł z kolei ofiarą morderstwa.

Pośpiesznie przeszukał ubranie umarłego człowieka. Widać było, że jego kieszenie zostały wypróżnione. Cześć papierosów leżała na ziemi, ale traktatu nie było ani śladu. Tak jak się obawiał, portfel von Waechtera przeszedł w trzęcile ręce.

Zawołał na Duranda. Zrobił, co powinien był zrobić, na własną rękę i nadzieje jego spełży na niczem. Detektyw przybiegł pośpiesznie, w towarzystwie policjanta. Światło lampki elektrycznej objawiło w całej pełni jego zadowolenie, z powodu znalezienia mordercy. Kiedy i on zrewidował z kolei kieszenie zabitego, Francuz, który mu świecił przy tej czynności, wydał okrzyk zdumienia.

— Tiens! — zawołał — przecież on jest bez butów!

W samej rzeczy, morderca nie miał na sobie butów.

— Musiał je pewnie zdjąć po tym długim marszu — ciągnął francuski policjant.

Durand potrząsnął z powątpiewaniem głową.

— Ciekawe.

Ale nim zdążył wypowiedzieć swoją opinię, rozległ się krzyk robotnika, który z pochodnią, pożyczoną od szwajcarskiego policjanta, przeszukiwał las blisko drogi.

— Znalazłem człowieka — zawołał. — Człowieka z butem w ręku.

— Czy nieżywego? — zapytał Lavington, biegnąc co sił w tamtą stronę.

W odpowiedzi zabrzmiał głuchy jęk rannego człowieka. Francuski policjant wydobyl z kieszeni wspaniałomyślnym gestem małą buteleczkę, którą kazał w zajęzadle napełnić wódką dla ewentualnego podtrzymania swojej odwagi.

— Voila! — rzekł — wypychając ją w rękę Durandowi. — To mu dobrze zrobi.

Lecz szwajcarski detektyw, po pośpiesznym zbadaniu rannego potrząsnął głową.

— Żołądek przestrelony, mam wrażenie, że stan jest groźny. Byłoby fatalne dawać mu coś do picia, a bardzo niebezpieczne poruszać go wódką z miejsca. Wy — zwrócił się do robotnika — pobiegniecie do zajazdu i powieście o wszystkim inspektorowi Bouvier, no i sprowadźcie najbliższego lekarza. Przywieźcie go samochodem.

Ranny otworzył oczy.

— Gdzie jestem? — zapytał. — Czy pan jest doktorem?

Durand potrząsnął głową.

— Nie, my jesteśmy policją, a pan... Próbował pan uciekać.

— Policja? A gdzie są tamci?

— Uciekli, ale ich złapemy.

— Uciekli? Psiakrew! Pozostawił

mnie samego, samego na pastwę policji. Przysięgał, że mnie nigdy nie opuści. Bydło!

— O kim pan mówi?

— Nie powiem. Złożyłem przysięgę. Nie odważe się powiedzieć.

Spróbował wstać.

— Proszę mi pomóc.

Durand przytrzymał go ostrożnie w pozycji leżącej.

— Moim obowiązkiem jest pana ostrzec, że wszelkie poruszenia byłyby dla pana fatalne. Ma pan przestrelony żołądek i cała pańska miedzica w tem, żeby się nie ruszać. Posłałem już po doktora. Będzie tu za kilka minut. Tymczasem opowie mi pan wszystko, co jest panu wiadomem.

— Fatalne? — wykrzyknął ranny, którego uderzyło tylko to jedno słowo. — Ale chyba nie umrę? Nie umrę? Powiedźcie mi, że nie!

— Nie wiem, przyjacielu. Może doktor potrafi pana uratować, ale musi pan leżeć spokojnie.

Nieznamy milczał, jakby starając się zdecydować na coś ważnego. Kiedy się odezwał, w głosie jego brzmiała nuta stanowczości.

— Dobrze więc. Powiem, co wiem. Bóg wie, że jedynym powodem mojej lojalności wobec szefa jest strach, ale jeżeli mam umrzeć...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

### Jubileuszowa wystawa W. Hofmanna.

(Patrz ilustracje w dzisiejszej „Polsce Zachodniej”)

Jubileusz bywa zwykle początkiem końca, bywa holdem wspaniałych dla przeszłości... uśmiechem pożegnania. I dlatego dobrze się stało, że na jubileuszowej wystawie Hofmanna, artysty-malarza Krakowa, nie było mów pochwalnych z powodu 25-lecia malarzkiej twórczości. Dla Hofmanna na pożegnanie wcześniej... W ciągu ostatnich kilku lat wyłożonej pracy rozzerwał on kapliczkowo-religijne koło motywów swej twórczości, sięgnął po nowe, zdobył szerokie horyzonty, ze szlaku egotycznego ideału, usymbolizowanego w znanych madonnach, wszedł na wielki szlak prowadzący do ideału sztuki słowiańskiej, narodowej.

Świadomy niemal nadejścia wielkiej, charakteryzującej ducha narodu polskiego, twórczości malarzkiej, niby malarzkiego romantyzmu, żmudną pracą, w mistyczną prawie zapatrzonej dal, toruje drogę... genjuszowi, wielkiemu „Nieznanemu” przyszłości. On sam uważa się skromnie za prymitywistę, sięgającego do najgłębszych i najistotniejszych pokładów duszy narodu, zbierającego tworzywo z motywów elegijnych, religijnych i kapliczkowych... Niby dr. Grotter oczekuje na Matejkę...

Śnią mu się wizje i marzenia Wyspiańskiego, dążącego do syntezy sztuki. Ale gdy w sztuce Wyspiańskiego widzi się grozą przejmującą dynamikę, czynną postawę wobec zagadnień i życia, to Hofmann z olimpijskim spokojem chwytą zasadnicze cechy, nie schodzące z punktu obserwatora...

Dlatego tak miło w tej ogromnej sali Tow. Przyj. Sztuk Pięknych. Jesteśmy prawdziwie u siebie, bo nic tu nie traciłam egzotyzysem... Modlitwe ciszy i niebieskich sfer harmonii, co w sali tej gości, śpiewają brzozy z rzużdomo portretu artysty. Wtórą jej rozmodłone dźwięki, świecące imię Pańskie, to znów wołające o przyjęcie królestwa Bożego („Przyjdź Królestwo Twoje”), proszące o chleb powszedni („Chleba naszego”).

A na wszystko spogląda uśmiechnięty spokojny Chrystus. Widzi to gorejące

### Włoskie Madonny.

Wydana świeżo przez krakowską księgarnię S. A. Krzyżanowskiego, nowa seria poezji Jana Pietrzyckiego, objęta tytułem: „Włoskie Madonny”, ukazuje w sposób najcharakterystyczniejszy fizjognomję poety, objawiająca się w przetwarzaniu tematów włoskich, italskiego słońca i koloroty z wielką ekspresją i odczuciem południowego nastroju.

Autor „Włoskich Madonn” przemawia intencywną, jasną farbą i kategoriami obrazów. Te obrazy odgrywa w nich tak wielką rolę, że sąją się allegorją jego uczuć. Jest w tem wielka dyskrekcja artystyczna wypowiedzenia się. Poeta nie rzuca swej jaźni na powszedni targ codzienności klasycznego posągu, czy soczystą młodością włoskiego pejsażu.

Pierwsza myśl o transkrypcji „Włoskich Madonn” zbudziła się u Pietrzyckiego w czasie pobytu jego w Paryżu, gdzie przemówiła do poety pierwszym akordem tego cyklu sławną „La belle Jardinere” Rafaela, pod której magnetycznym wpływem powstał jeden z najpiękniejszych wierszy w serii:

Nie pójdę już za tobą w cichych pól słoneczność,  
Nie ustroje cię w blaski, ni w lilijowe cienie.  
Otom widmem gasnącem, co uchodzi w wieczność,  
W kraj błękitny, którego imię: Zapomnienie.

Farby kraszy wiosennej bratem niegdyś z teczy,  
W rozkochnaniu na ciebie zrucałem je dumnie.  
Jestem dźwiękiem, co umilkł — struna, co nie  
dźwięczy  
I wiem dobrze, że nigdy nie powrócisz ku mnie.

Leżć Inne się do ciebie wyciągną ramiona,  
Gdy kiedyś w zamyśleniu słonecznej godziny  
Rozmodniom się zlawisz, przezemnie wyśniona,  
Pani cudowna o twarzy mojej Fornariny!  
„Włoskie Madonny” Pietrzyckiego rozmięszilibyśmy tematu w trzech kategoriach: jedno są apostrofa, skierowana wprost do Madonny, drugie poetyckim tłumaczeniem idei obrazu, inne zaś wiersz pochwalna ku czci włoskiego słońca i przyrody, z której łała wykwitają postacie tych Madonn.

Pietrzycki rok rocznie spędza pewien czas we Włoszech, a najukochańszą dlań częścią ziemi włoskiej, to pełna mistycznego nastroju, ziemia umbrzyjska, mówiąca urokiem średnio-wiecznych miast, jak Orvieto, Perugia i Assyż, opronieniony poezją świętego Franciszka. Wiele Madonn Pietrzyckiego, a zwłaszcza pomieszczone w książce, jako uzupełnienie Madonn, nastrojony na ton seraficki cykl liryczny: „Błękitny świętego Franciszka”, jest właśnie posiewem tego umbrzyjskiego nastroju.

W wyrzardzu klasztornym, co wieśpa po murze  
Fijałkowe powoje i czerwone róże,  
Mnich w latanym habicie, pan błękitnych włosów,  
Kwiatom, drzewom i ptakom przywił o miłość.

Żądano od poezji powojennej, by czytelnikowi przynosiła „dużo słońca i wiele ukojenia”. To zdanie spełnia wydatnie ostatnia seria poezji Pietrzyckiego.

Okładką książki, wydanej wytwornie, zdobi reprodukcja słiznej „Madonny między drzewkami” Belliniego.

Dr. K. W.

### Złóż ofiarę na budowę Domu Narodowego w Makoszowach!

Konto pocztowe 305.470.

serce staruszki, melancholje dzieci i troskę matki... Widzi spojki szczęśliwych tęsknotę i smutną zadumę wyczekujących. W życiu jest za dużo zła i dlatego Hofmann odsłania niebo uniesień ducha, wlotów myśli, uczucia i fantazji w sfery ideału, wszech-miłości, prostoty ducha, rozmiłowanego w poszukiwaniu wartości życia, prawdy i piękna jego przejawów...

Umitował dzieci, które zaciężyły przez długi czas na jego twórczości, stały się źródłem stylu Hofmanna i... po-

pularności, obok nieodłącznych motywów kapliczkowych i madonn. Rysunek wysuwał się wówczas na plan pierwszy, stylizacja barwna zdawała się przechodzić w maniery.

Aż oto naraz, niespodziewanie prawie dla przewidujących krytyków i przyjaciół-artystów uderzył z szeregu płócien nowy, niespotykany tor poezji, barw i stylizacji, widoczny w portretach i obrazach o motywach religijnych, pełnych nieznaną u niego plastyki i natchnienia duchowego tak widocznego w „Chleba naszego”.

# Ogłoszenie!

Zawiadamiamy naszą Szanowną Klijentelę, że przystępujemy z dniem 1. października b. r. do

## reorganizacji

naszego wydziału ogłoszeniowego zmieniając niektóre ceny ogłoszeń, oraz udzielane dotychczas rabaty.

Cenniki ogłoszeń i rabatów otrzyma nasza Klijentela przez pocztę.

### Administracja „Polski Zachodnie!”

Nową zdobyczą także jest element ruclui, nieznanym klasycznej nieomal w swej harmonii, umiarze i melancholijnym spokoju, twórczości dawnego okresu. A z nim wszedł nowy, wręcz odrębny motyw w postaci... sportu. Hofmann to bodaj pierwszy w Polsce artysta, który traktuje sport poważnie, stawia go wysoko, studjuje i osiąga widoczne rezultaty, czego dowodem „obrona piłki” i „Start”.

Dziś, po 25 latach bogatej twórczości, w pełni sił i twórczej mocy dąży do coraz większej krystalizacji i pogłębienia a zarazem rozszerzenia zasięgu swej twórczości. Dąży uparcie, mimo trudności jak „Syzyf”, który jest widocznym symbolem całego okresu twórczości. Dąży ku zdobyciu najdoskonalszego wyrazu swej artystycznej, nawskróś polskiej duszy. J. Stan. Korzyński.

# Ogłoszenie.

Zwraca się uwagę Szanownej Klijenteli, że prawa inkasa naszych należności mają tylko osoby zaopatrzone w upoważnienie do inkasa z fotografii. Za gotówkę wreczono innym osobom nie bierzemy żadnej odpowiedzialności.

Administracja „Polski Zachodnie!”

## Gawędy i refleksje.

Mauzoleum Kasprowicza. — Kraszewski i Kasprowicz. — Boy-Zeleński o Przybyszewskim.

Mało jest takich tematów, do którychby się chętniej wracało, jak... Zakopane, o czym Makuszyński wie może najlepiej, choćby dlatego, że mimo ciągłej w nim niemal bytności, wszechstronnie go jeszcze nie poznał. To też korzystam ze sposobności wzmianek ostatnich dzienników, że budowa mauzoleum Kasprowicza na drodze z Poronina do Zakopanego została z braku funduszy przerywana, by podać parę nieznanych szczegółów młodości Kasprowicza: Zakopane i Kasprowicz! Zdawałoby się paradoksalne zastawienie jeszcze przed laty kilkunastu. A jednak on właśnie, syn kujawskich nizin, zrósł się z niem całą duszą tak silnie, że u stóp Tatrz ukończonych ułożył się na wieczny spoczynek.

W dwa lata po śmierci rozpoczęto budowę wspaniałego mauzoleum, obok jego „Harendy” w Poroninie. Budowę przerwano... Zaczyna się znany refren, powtarzający się niemal stale przy wszelkiej rodzaju inicjatywach. Nie pozostaje nic innego, jak apel do społeczeństwa, z którym odżywa się komitet przez dzienniki z radio... Czy go ktoś doleci?... Czy go ktoś usłyszy?...

Kasprowicz zaczął „pisywać” na ławie szkolnej. Sława literacka był wówczas Kraszewski. Do niego zwrócił się młody, początkujący poeta, przesyłając mu próbki swego talentu. Kraszewski

ocenil je życzliwie i posłał z przychylną opinią do „Kłósów”, wychodzących w Warszawie. W „Kłósach” więc ukazały się w roku 1882 pierwsze utwory poetyckie Kasprowicza. Redakcja zaznaczyła od siebie, że utwory te jako zapowiedź szczerzego talentu drukuje na polecenie Kraszewskiego.

Nie też dziwnego, że „najszczerzą wyrażał podziękę za to szczęście”, jakie wskutek starań Kraszewskiego spotkało. W liście z tego okresu, który znalazłem w korespondencji Kraszewskiego, przechowywanej w Bibliotece Jag., pisze Kasprowicz, że po otrzymaniu listu od redaktora „Kłósów”, „odżył prawie na nowo, ma znowu więcej nadziei”. Oczywiście podziękowaniem niema prawie końca. Tak więc Kraszewskiemu zawdzięczamy, jeśli nie odkrycie ogromnego talentu, to przynajmniej utwierdzenie Kasprowicza w obranym kierunku twórczości.

Drukowane w „Kłósach” wiersze weszły następnie z poprawkami do pierwszego zbiorku poezji Kasprowicza, wydanego we Lwowie 1889. Przedmowa napisał do niego znany pisarz P. T. Jeż. Już wtedy wróżył on Kasprowiczowi, że zbiorok jego przebieże się „choćby go na wstępie miny jakie spotkać miał z powodu, że nie w haftowanym i prasowanym przedstawia się stroju; przebieże się — rodzic zaopatrzył go w siłę, która mu na przebieg starczy”.

Przebieżył się poezje — Kasprowicz zajął pierwsze miejsce na Parnasie polskim. Spoczął u stóp szczytów, które uznać można za symbol jego surowej,

czasem prawie że dzikiej w swej formie i targającej treści — poezji.

Nie wzniośle były te pierwsze, twórcze nastroje młodego poety. Powaga i smutek zaciężyły na nim od kolebki. Wyczuł to można z przed jesiennych strof „o Łabędziu”:

„Ptak odpylny, a mnie głuchy  
Wiatr ni stodołaj ni weselaj

Wciąż szepce:

Łabędziowe, srebrne puchy

Nie ustały ci pościeli

W kolebce! —

Tak mi jeży wicher głuchy...”

O tych młodocianych latach Kasprowicza wiele ciekawych wiadomości podał St. Przybyszewski w swoim wspaniałym pamiętniku literackim p. t. **Moi współcześni**, który Boy-Zeleński w swym rewelacyjnym artykule pod tyt. **Kłamstwo Przybyszewskiego**, nazwał jednym z najlepszych dzieł Przybyszewskiego.

Bo właściwie, gdy pisze się o Kasprowiczu, trudno nie pomyśleć choćby o najtragiczniejszej naszej obok St. Brzozowickiego, postaci naszej literatury — o Przybyszewskim. Zwłaszcza obecnie, gdy Boy-Zeleński odstąpił nam właściwie oblicze tego prawdziwego sfinans-przywódcy „Młodej Polski”. I można miś teraz słuszny żal do Boya-Zeleńskiego, że zerwał maskę z wielkiego „nieznanego”, że rozwiął czar legendy stworzonej wokół tej fascynującej przez długi czas postaci człowieka i artysty. Ogrom nieznaności jego duszy, jego skomplikowanej psychiki był miarą jego wielkości w społeczeństwie. Temu dłu, gotwałemu nieporozumieniu między

Przybyszewskim a publicznością postanowił położyć kres Boy-Zeleński w podwójnym — jak pisze w „Wiadomościach Literackich” — celu. „Raz, aby dać świadectwo prawdzie, do której umarli mają prawo. Powtóre, aby, wedle możliwości, pomóc do rozeznania się w tej zawiłej, skomplikowanej psychice”.

Stwierdził on przedewszystkiem, że „działalność Przybyszewskiego rozpada się na dwa okresy. Pierwszy — to jego twórczość niemiecka i faza przejściowa, gdy przetwarza swe dawniejsze twory na polskie. Drugi, to twórczość polska. W pierwszej fazie jest głównie poeta, w ostatniej dramaturgiem, powieściopisarzem. Otóż klucz do wielu zagadek: każdy z tych dwóch okresów związany jest z inną kobietą. W pierwszym — to pierwsza żona Przybyszewskiego Dagny, w drugim żona jego Jadwiga. Jak pierwsza faza przesiąknięta jest osobą Dagny, tak druga jest publicznym holdem, oddawanym raz po raz Jadwidze. Ale jest coś więcej. To drugie uczucie zazdrosne jest o przeszłość. Przybyszewski nie poprzestał na kadiżdłach, jakie spalał na część Jadwigi. On, móżnaby rzec, zleniawidził wszystko co było jego przeszłością, a z biegiem lat uczucie to rosło. Mówiąc o swej twórczości, zasnuwał w cień dawne utwory, nowe stawil jako swoje szczyty.”

W tem właśnie tkwi źródło jego tragedii i wielkich pomyłek, które złożyły się ja kłamstwo długiego okresu życia i twórczości wielkiego artysty

lotka.

# „FILM“

DODATEK TYGODNIOWY „POLSKI ZACHODNIEJ”, POŚWIECONY SPRAWOM FILMOWYM I KINOTEATRALNYM

Pod redakcją p. p. W. Wyszomirskiego i W. Kobiaka.

## Przyjacielskie... zgrzyty.

Handlowe przedstawicielstwo sowieckie w Berlinie zaprosiło dnia 25 bm. prasę codzienną i fachową na konferencję w sprawach dotyczących współpracy Niemiec z Rosją w dziedzinie filmu. Niemcy stawili swoim przyjaciołom zarzuty, a mianowicie:

Utрудnianie przez rosyjską cenzurę „wstępu” niemieckim filmom.

Zbyt niska cena, za niemieckie filmy. Przedstawiciel sowiektów bronił się tem, że z ogólnej ilości 8000 kin na terenie sowieckim, zaledwie 1800 kin uważa się za kina, dające zyski, tzw. kina handlowe, natomiast reszta, są to kina, będące własnością różnych organizacji i jako takie zupełnie się nie opłacają, gdyż zaledwie pokrywają koszty.

W dalszym ciągu tych interesujących „przyjacielskich wynurzeń” dowiadujemy się, że jednak praca z Rosją Niemcom się opłaca, gdyż te ostatnie sprzedały Rosji filmów na ogólną kwotę 58.400 dolarów, natomiast sprowadziły sowieckich filmów za 56.000 dolarów. Cyfry te obejmują rok handlowy 1927/28.

Oprócz tego w tym czasie Niemcy ulokowały w sowieckich przedsiębiorstwach różnych aparatów filmowych na ogólną kwotę 6.600.000 Rmk. Delegat sowiecki skarżył się na praktyki niektórych firm kinematograficznych niemieckich, które swoją pracą utrudniają prowadzenie ściślejszych wspólnych interesów.

Również delegat ten zapewnia, że rosyjskie przedsiębiorstwa filmowe nie otrzymują od rządu żadnych subwencji, co najwyżej otrzymują kredyty, które muszą zwracać.

Niemiecki dziennik, który przynosi powyższą wiadomość, pisze, iż uważa współpracę rosyjsko-niemiecką za bardzo ważną.

Proponuje więc, by obie interesowane strony zasiadły wreszcie przy jednym stole i usunęły dotychczasowe trudności.

„Z przyjacielskich wynurzeń” dowiadujemy się, że praca z Rosją nie jest bynajmniej tak łatwą, jakby się wydawało, dalej dowiadujemy się, że dotychczas przez prasę fachową niemiecką reklamowany raj filmowy w Sowietach, jakoś nie bardzo przy bliższym zetknięciu na raj wygląda.

Pozatem możemy stwierdzić, że przyjaciele wzajemnie się... okłamują, bo czyż twierdzenie przedstawiciela sowieckiego, że tamtejsze przedsiębiorstwa nie otrzymują subwencji... tylko wyjątkowo kredyty, nie jest mydleniem oczu?

Czy kredyty nie są pewnego rodzaju subwencją? Dalej, jeżeli na 8000 kin zaledwie 1800 się opłaca, to kto dokłada do pozostałej reszty?

Z kolei Niemcy twierdzą, że filmy sowieckie nie wzbudzają u publiczności niemieckiej należytego zrozumienia. Dobrze, ale w takim razie wypisywanie na łamach prasy niem. o kolosalnych sukcesach poszczególnych filmów było kłamstwem, a może tamto było prawdą, a dzisiejsze twierdzenie jest kłamstwem.

Prawdopodobnie obłe strony, nie wielką mają ochotę mówić prawdę.

Myślny się jednak nareszcie dowiedzieli, jak współpracę przyjacielską wygląda, dlatego też nie możemy ukryć naszego zdziwienia i zadajemy sobie pytanie, pocóż więc tak dużo o tej pracy niemieckie dzienniki fachowe i inne pisały?

W każdym razie o ile to jest prawda wiemy, że istnieją między przyjaciółmi i w dziedzinie filmu zgrzyty.

## „Dekabryści“.

O sowieckim kinie krąży w prasie europejskiej najróżniejsze zdania.

Prasa niemiecka poświęca temu przemysłowi z łatwo zrozumiałych względów najwięcej miejsca, przyczem głosy prasy niemieckiej są najprzychylniejsze.

Na łamach prasy polskiej ukazują się również obszerne artykuły, dotyczące sowieckiej kinematografii, są one jednak często sprzeczne. Faktem niezaprzeczalnym jest, że sowieckie kina dzięki upaństwowieniu posiadają najlepsze na świecie warunki rozwoju, z drugiej jednak strony rząd sowiecki nastawia produkcję na propagandę i to nie pozwala filmom sowieckim ukazywać się na zagranicznych rynkach, wobec czego sowiecki przemysł filmowy jest ściśle lokalny.

Od czasu do czasu na ekranach zagranicznych ukazują się filmy, które budzą w kołach fachowców ogólne zainteresowanie. Ci ostatni z tego co widzą, starają się wyrobić zdanie o sowieckim kinie.

Oglądaliśmy już filmy sowieckie „Car Iwan groźny”, „Burlaki”, „Pop Gapon”, teraz na ekranie kina Colosseum w Król. Hucie wyświetlano film p. t. „Dekabryści”.

Jak wiadomo w czasie wstąpienia na tron cara Mikołaja I w r. 1828 wybuchł w Petersburgu bunt, skierowany właśnie przeciw carowi. Ponieważ wystąpienie to odbyło się w miesiącu grudnia,

który po rosyjsku nazywa się „dekabr”, stąd nazwa „dekabryści”, co ściśle tłumaczone na język polski brzmi „grudniowcy”.

Obsada poszczególnych ról jest pierwszorzędna, a dekoracje zadziwiają swoją wspaniałością mimo to, nie rażą przeładunkiem.

Reżysersko film opracowany jest niezwykle starannie, a najtrudniejsze sceny operujące masami, należy uważać za najbardziej udane.

Natomiast oświetlenie filmu jest poprostu meczące. Takie oświetlenie można wybaczyć prywatnej wytwórni, nie posiadającej odpowiedniej ilości reflektorów, ale największe sowieckie paławy mają chyba dość światła.

Przyczyną należy szukać gdzieś indziej. Oto prawdopodobnie „sowkino” nie posiada dobrego operatora.

Film cały ma na celu nietylne odzwierciedlenie historycznej prawdy, ile propagandę.

Szczególnie w „Dekabrystach” silnie kokietuje się chłopięckie masę.

Ponieważ bolszewikom na masach tych bardzo zależy, nie więc dziwnego, że starają się pozyskać je, nie szczędząc kosztów.

Władze jednak polskie winny zwracać baczną uwagę na to, by napisy w filmach sowieckich były mniej tendencyjne.

Niestety w „Dekabrystach” niektóre napisy przeoczono.

## „Alraune“.

Znana powieść niemieck. pisarza H. Ewersa, pod tyt. „Alraune” doczekała się sfilmowania.

Coprawda, gdyby się go nie doczekała, to również nie byłoby wielką stratą dla filmu.

W dniu premiery kino wypełnione było po brzegi.

Zjawili się licznie ci, których interesowało, jak reżyser rozwiąże trudne zadanie i ci, którym zdawało się, że film dostarczy im... małego dreszczu.

Zarówno pierwsi, jak drudzy, mocno się rozczarowali.

Film pod względem reżyserskim stoi na poziomie przeciętnie dobrego filmu niemieckiego.

Dekoracje bardzo efektowne, młescami jednak (szczególnie maski) mocno przesadzone.

Uciec akcji jest tego rodzaju, że film ten zaledwie w niewielkiej części odpowiada powieści, a trudne rozdziały, które nie nadają się do filmu, ominięto w ten sposób, że cyrk, do którego ucieka „Alraune”, pokazany jest w najdrobniejszych szczegółach.

Wogóle pomysły sfilmowania „Alraune” uważać należy za chyby, aczkolwiek kasowo prawdopodobnie jest inaczej.

Znakomici aktorzy jak Brygida Holm i Paweł Wegener ratują swoją naprawdę znakomitą grą, ten przeciętny salonowy film.

Ostatnio niemieckie wytwórnie w sposób wprost niewłaściwy „przyczepiły” się do ruletki, więc oczywiście i „Alraune” popisuje się przy rulecie aż do znudzenia.

Na szczęście oszczędzono nam nieodownej w niemieckich filmach... łażenki.

## Anegdoty ze świata filmowego.

Ronald Colman opowiadał następującą historię:

W swoim czasie jeden z autorów opracował filmowy scenariusz, bardzo zresztą udany, który zatytułował „Optymista”.

Scenariusz ten nabył jeden z wybitnych amerykańskich producentów.

Po upływie kilku dni producent mówi do autora: „Wie Pan, książka taka była konieczna, ale musimy zmienić tytuł.”

Ja sądzę — odpowiada autor — że tytuł był zupełnie dobry...

Tak, Tak, — mówi producent — ale musimy go zmienić ze względu na publiczność... widzi pan, my obydwa wiemy, co to znaczy Optymista... wiemy, że jak człowieka bolać ocy i chciałby ewentualnie dobrać sobie okulary, to udaje się do Optymisty... ale publiczność tego nie wie.

„Jeździec nocy” — według scenariusza Ben-a Vigny wyprodukowała Defina film pod tym tytułem. Główne role gra J. Kowal Sanhorsk, Wilhelm Dieterle, George Charla i Lo Jano.

Dino Grallo ponosiła ciężką stratę przez śmierć swego męża Lincolna Eyrę, zastępcę szefa „New York Times”, który zmarł po dokonaniu operacji ślepej kieszki w 39 roku życia. Dino Grallo poślubiła ś. p. Lincolna Eyrę w roku 1926 (w czerwcu) podczas jazdy statkiem Roosevelt do Anglii. Dina Grallo, licząca obecnie 23 lat, była dawniej tancerką, drogę do filmu utworzyła jej zmarły małżonek.

Wera Malinowska, znana partnerka Iwana Możuchina z filmu „Poczmistrz”, jest rodowitą Rosjanką, córką właścicieli ziemskich z pod Charkowa. W filmie p. t. „Wesele niedźwiedzie” odniosła olbrzymi sukces. Obecnie wyprodukowała Rosja film p. t. „Ułomy pan” podług Tolstoja i „Patac na łożnie”. Obecnie zaangażowana jest na dłuższy przeciąg czasu do Meszrabpca.

Orplid Mestro rozszerza działalność organizacyjną zagranicą, tworząc w Holandii własną wytwórnię.

## Kronika filmowa.

Woda ma balwany — z Buster Keatonem rozmieszka do łez widza.

El. Mac Laglen — po dwóch pierwszych występach w Europie w filmie p. t. „Villa Falconieri” i „Cyrk trzech królów” zaangażowany został do filmu „Posługaczka” przez Orplid-Mestro.

Dolores del Rio. Wykończono obecnie trzy filmy „Foxy” p. t. „Czerwona tancerka z Moskwy”, „Dolores — pantera” i „Sprzedana żona”, w których wspomniana świetna artystka gra tytułową rolę.

„Wojna kobiet” — doskonały film z Lianą Haid, Fritzem Kampfersem i innymi. Produkcja Emelki.

„Kobieta w kszycu” — znajduje się w realizacji, reżyserowana przez twórcę Metropolisu i Szpiegów, Fritza Lange.

„Mary Lon” — z Lya Marą cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem. Reżyserował Fryderyk Zelnik.

Anny Andra — przyjeżdża we wtorek z Londynu do Berlina na premierę swego filmu p. t. „Pierwszy pocałunek” wytwórni British International Pictures.

„Looping the Loop” cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem, a wspaniała gra Wenera Krausa, stawia go na równi z najlepszymi aktorami niemieckimi.

Lilian Gish rozpoczęła w najbliższych dniach zdjęć do swojego pierwszego filmu, reżyserowanego przez M. Reinhardta. Wytwórnia United - Artists.

„La Femme du Volsin” — to tytuł nowego filmu, naturalnie kolorowanego, wyprodukowanego przez Cineromans.

W „Paramout” na Broadway przyjmują publiczność salwami śmiechu, czasem z oburzeniem karykatury kandydatów na prezydenta m. innymi Davesa i Coolidge.

Spiewający białon cieszy się na Broadway taktem powodzeniem, że za bilet płać po 11 dolarów.

Charlie Chaplin rozpoczął na nowo przerwaną w czasie choroby swojej matki, pracę do filmu p. t. „Światła wielkiego miasta”.

Francuski kongres katolicki filmowy odbędzie się z końcem października br. w Paryżu.

„Luda generałów”, G. Aleksandrow i G. Eisenstein rozpoczęli już montaż filmu pod tym tytułem w Moskwie.

„Patjoia” zdobył Nowy Jork wspaniałą grą Emila Jamingsa, który na skutek tego zdecydował się grać do jednego filmu pod reżyserią Lucibiza.

Znany włoski przemysłowiec Stefano Pittaluga przebywa obecnie w Londynie. Jak utrzymuje pisma angielskie, zamierza on nawiązać stosunki z angielskimi producentami i wypożyczalniami.

„Miłostki Rasputina”. Film ten został już zamontowany i oddany do eksploatacji. Główną rolę młucha Rasputina gra doskonały aktor rosyjski, Mikołaj Malikow i Diana Karene.

Z filmu tego berlińska cenzura skonfiskowała 12 metrów, których sceny są zbyt erotyczne.

Greta Garbo. Jak donoszą z Hollywood, zamierza Greta Garbo z końcem bieżącego roku wyjechać z Ameryki, celem odbycia podróży po Europie. Jak wiadomo Greta Garbo jest Szwedką z pochodzenia.

„Pomnik wielkiej miłości” cieszy się wielkim powodzeniem w Londynie, podobnie jak „Faust” w Australii.

Nowe atelier w Anglii. Georg Pearson wraz z kilkoma przemysłowcami rozpoczął budowę nowego dużego atelier w miejscu kapielowem Blackpool w Lancashire.

„Zabawa z miłością” — to tytuł filmu „Aafa” produkcji z Hilda Roschi, Harry Liedkem, który odtworzył dwie role. Reżyseruje Wiktor Jansen.

„Dwa piękne dni”. Carlo Aldini, Helga Thomas, Alba Lavall, Raymond van Riel i inni grali w filmie pod tym tytułem produkcji Carlo Aldini i Ska.

„Mała niewolnica” z Greta Moshokn, bardzo dobra odtwórczynią dziesięciu ról, Truda Hesterberg, Gina Manes, P. L. Lerchem i Louis Ralphom.

„Dziwaczka z cyrku” — komedia amerykańskiej produkcji z Phillis Haver.

Nowe angielskie filmy. John Maxwell zamierza wyprodukować sześć filmów, w tem operetkę Edgara Wallace „Złota maska” w Wembley, atelier oraz sztukę van Drubensa p. t. Young „Woodley” w atelier Stolca.

Na sezon jesienny i zimowy poleca  
duży wybór palt, ubrań męskich i dziecięcych  
po cenach konkurencyjnych za gotówkę i na raty.  
Józef Aitmann, Katowice, ulica 3-go Maja 40.



Do łaskawej wiadomości!

Na wystawie „Wnętrze Domu” w Katowicach wystawiłem wielką ilość pierwszorzędnych są wykonane w mojej fabryce z najlepszej i doskonałej w wyrobnych materiałach i dorównują zupełnie najlepszym zagranicznym fabrykatom. — Wyposażyłem fabrykę moją w pierwszorządne urządzenia, maszyny najnowsze systemu, nowoczesną suszarnią na drzewo, centralne ogrzewanie itd. co daje najlepszą rękomię dobroci i trwałości mebli fabrykatów.

PIANIN

Do łaskawej wiadomości!

I proszę Szanownych Interesentów o łaskawe oglądnięcie mebli ekspozycyjnych, Pianina te

R. Sommerfeld, Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 56

Roczna produkcja do 1500 Instrumentów.

Założ. 1905.



Największa i najlepsza fabryka pianin.

Założ. 1905.

Najlepsza guma do wycierania



FABRYKA WYROBÓW LUMINOLEM  
Józef E. HAJNE I S-ka  
TEL. 460-77 WARSZAWA, SYBILIA 20.  
ZADAC WĘ WSZYSTKICH SKŁADACH MATERIAŁÓW PISMNIENNYCH

Kawiarnia Górskiego-Pszczyna

Dnia 1-go października i w każdą następną środę, sobotę i niedzielę, od godziny 7-jej wieczorem „DANCING” na który uprzejmie zaprasza Gospodarz.

Jadalnie  
Gabinety męskie  
Sypialnie  
z mahoni, wierzby, brzozy, drzewa różanego politurowanego, kupisz najtaniej za gotówkę lub na dogodne spłaty we firmie  
Gustaw Berger  
Fabryka Mebli  
Nowa Wieś Telef. 37.

Licytacja przymusowa.

W poniedziałek, dnia 1 października br. o godz. 11 do południa będzie sprzedawał w Komorze Licytacyjnej Sądu Powiatowego w Katowicach przy ul. Mikołowskiej najwięcej dającym za gotówkę:

- 1 głośnik, 1 akumulator, 1 aparat radiowy 3 lamp., 1 garderobę z lustrem, 1 umywalkę z lustrem i płytą marmurową.

F. Majnusz  
komornik sądowy w Katowicach.

Rozpisujemy sprzedaż  
odpadków kuchennych

jak strużyny; pomyje i kości. Reflektanci winni nadesłać oferty do dnia 5. 10. br. godz. 12 do podpisanej administracji, która na życzenie udzieli informacji co do warunków dostawy.

Administracja Lecznicy Brackiej w Mysłowicach.

Futra na raty!  
PRACOWNIA FUTER!  
Pierwszorządna pracownia futer przyjmuje wszelkie futra męskie i płaszcze damskie do przerobienia z własnego lub powierzonego towaru, takowe zostaną wykonane według najnowszych journali francuskich i wiedeńskich. Dla P. T. Urzędników ulgi płatności. Zarazem wielki wybór futer gotowych i na sztuki.  
E. Willmanowa - Król. Huta Wolności 27 a.

Na raty  
miesięcznie  
18 zł  
Pierwsza wpłata 36.00 zł  
Kromczyński  
Poznań  
Aleje Marcinkowskiego 5. 500

Komenda Portu Wojennego w Gdyni  
ogłasza niniejszem  
przetarg nieograniczony

na sprzedaż łomu żelaznego i żeliwnego około 200.000 klg., składającego się ze szczątków byłego O. R. P. „Kaszub” żelaza, stali, blachy, ruszt starych, i t. p. Wysokość wadium ustala się na 10% wartości dla ogólnej oferowanej sumy. Wadium należy składać do Kasy Komisji Gospodarskiej Portu Wojennego w Gdyni. Oferty w opieczętowanych kopertach z napisem „Licytacja ofertowa na łom żelaza” oraz dowód złożenia wadium, należy składać do dnia 15. XI. 28 r. do godz. 9-tej na adres Pana Szeffa Służby Technicznej Komendy Portu Wojennego Gdynia. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 15. XI. br. o godzinie 10-jej. Wszelkie informacje udziela Szeff Służby Technicznej codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 8 do 15-jej. Łom powyższy oglądać można w magazynie rejonowym Komendy Portu Woj. w Pucku, po uprzednim zgłoszeniu się u Kierownika. Komenda Portu zastrzega sobie w zupełności prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert.

Gdynia, dnia 25. IX. 1928 r.  
L. dz. 2028/28.

Szeff Służby Techn. Komendy Portu Woj. Gdynia  
(—) Inż. Siemaszko, komandor ppor.

Podczas wystawy 5% rabatu!!  
Pierze - Puch  
Koldry watowane i puchowe  
Gotowa pościel - materace  
Wspory - Bielizna pościelowa  
Max Neumann - Katowice  
Rok założ. 1870. ul. 3-go Maja 17. Telefon 1893.

Jan Wieroński, kuśnierz, czapnik,  
Król. Huta, ul. M. J. Piłsudskiego 1  
poleca swój bogato zaopatrzony skład futer różnego rodzaju oraz przybory i odznaki wojskowe i różnych towarzyszy, guziki dla lberji i t. p. Ceny przystępne. Jedyne polskie przedsiębiorstwo tego rodzaju na miejsku.  
Konfekcje męska i damska  
na sezon jesenny poleca w największym wyborze po cenach przystępnych  
Dom Odzieżowy J. Krell, Katowice, 3-go Maja 23

Obiady  
syte od 1,70 poleca  
Restauracja Długajczyka  
Katowice, plac Młarki róg Jagli-  
łońskiej. Abonament taniej.

Ogłaszajcie się  
w dzienniku „Polska Zachodnia”

Instytut Muzyczny  
Katowice, Teatralna 7  
największa szkoła muzyczna na Zachodniej Polsce przyjmuje wpisy do wszystkich klas.

Angielka  
dyplomowana nauczycielka wznawia wykłady języka angielskiego z dnem 15 października rb. Zgłoszenia ulica Zajazcka 13. Telefon 1-57.

Zakopane.  
Biuro J. Kublińskiego  
ma do sprzedania  
wille murowana  
10 pokoi z komfortem, wola na po kupnie za cenę 100.000 złotych.

Instytut Stenograficzny  
Wl. Chrapusty Katowice  
prowadził stałe  
Kursy stenografji polskiej i niemieckiej.  
Dokształcanie w językach, korespondencji i tudzież pisania na maszynach. 522  
Sekretariat Instytutu Stenograficzn. Francuska 17.

Zakopane.  
Biuro J. Kublińskiego  
ma do sprzedania  
wille nowa  
10 pokoi, wszelkie nowoczesne urządzenia, za cenę 90.000 zł.

Dypl. nauczycielka, rodowita francuska (paryżanka).  
udziela lekcji  
języka francuskiego. Zgłoszenia od 9-12 i od 4-7 popołudniu C. Bayard, Katowice, Kościuszki 51, III. p.

Na sezon zimowy  
Pierwszorządny zakład krawiecki  
Sikora  
Katowice, Piłsudskiego 11

Józef Śliwiński  
przyjmuje uczeń do swej klasy fortepianowej przy Instytucie Muzycznym w Katowicach. Warunki podaje i zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat, Teatralna 7.

Poszukuję pożyczki  
natychmiastowej na dom w wysokości 500 zł za dobrem oprocentowaniem Zgłoszenia p. „pożyczka” do Adm. Polskiej Zaci.

50% oszczędności  
w administracji fabryk daje zastosowanie maszyn do kalkulacji, rachunkowości i buchalterji. Przeprowadzam reorganizację rachunkową wielkich przedsiębiorstw.  
Oferty „Rom” Biuro Ogłoszeń Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska 115

CENNIK OGŁOSZEŃ.  
Ogłoszenia zwykłe: Za wiersz m/m lub tego miejsce: na stronie tytułowej 1.00 zł., w tekście 0.80 zł., za tekstem w części ogłoszeniowej 0.20 zł. Nekrologi w tekście 0.40 zł., w ogłoszeniach pracy 0.10 zł., matrymonjalne 0.30 zł. Dla zorjentowania Sz. P. T. ogłaszających się w naszym w części ogłoszeniowej poza tekstem równa się 35 m/m. zaś szpaltą ogłoszeniowa w tekście dzienniku podajemy. 42 jeden m/m oznacza wysokość ogłoszenia w m/m, że następnie lam nasz w części ogłoszeniowej poza tekstem równa się 35 m/m, zaś szpaltą ogłoszeniowa w tekście równa się dwoma lamom pozostającym, t. j. 70 m/m. Administracja jest obowiązana do bezpłatnego powtórzenia tylko w tym wypadku, o ile omylił drukarski zmienili zasadniczo tekst ogłoszenia. — Zastrzeżenia miejsca uzależniamy od względów technicznych. Rachunki nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach. Prawo inkasa przysługuje osobom zaopatrzonym w specjalną legitymację z fotografią.

Katowice-Król. Huta  
Zamienię 4 pokojowe mieszkanie z komfortem w Katowicach z urzędni-  
kiem w Król. Hucie, zajmującym się mieszkanie przed 1. VII. 26 r. Zgłoszenia pod „Zamiana” do Adm. Polskiej Zachodniej.

Maszyna do pisania  
„Remington”, tania do sprzedania. Biuro Katowice, Rynek 8, I. p. na lewo. Telefon 10-13.

Odwołanie.  
Obelga rzuconą przeciwko rodz. Zajacowej odwołujemy i przypraszamy. Szarolice, dn. 20. 9. 28  
Ernest Fietz  
Olga żona

Nowostawia  
pracownia krawiecka  
wykonuje ubrania męskie i kostjomy damskie według najnowszej mody po nader niskich cenach.  
A. Solka z Wiednia  
Katowice, Jagliłońska 4  
partner na prawo.

Ciesz się czystą posadą?  
Musisz ukończyć kursa fachowe, korespond. prof. Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listowno-buchalterji, rachunkowości kupleckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalkigrafji, pisania na maszynach, twaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów.

Fortepian  
czarny, krótki, bardzo ładnie do sprzedania. Król. Huta, Szpitalna 12, Swiata.

Potrzebna  
zdolna  
krawczyń  
damska. Szkolna 8  
Gancus.

Unieważniam  
zgubioną księżeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. w Pszczynie na nazwisko Gardawski Augustyn.

Unieważniam  
zgubioną księżeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Sosnowice, na nazwisko Berek Gutliana.





**BATERIA**  
to szczyt doskonałości!  
Tak jak anodówka **Batra**  
zapewnia najczystszy odbiór  
— tak wydajna jest bateria  
kieszonkowa

**BATERIA**

## Rybnickie Gwarectwo Węglowe

**Katowice, ulica Powstańców Nr. 50**

**Kopalnie Węgla Kamiennego:**      **Fabryka brykietów:**

„ANNA“ koło Pszowa      Kopalnia „E M M Y“  
„EMMA“ koło Radlina p. Rybn.      „ROEMER“  
„ROEMER“ koło Niedobczyc      Koksownia: Kopalnia „EMMY“

## ADOLF DÖRFLER, Katowice, Rynek 12

**DOM SPECJALNY MODNYCH ROBÓT RĘCZNYCH**

Warsztat artystycznego wyszywania chorągwi, sztandarów  
paramentów kościelnych.

Obfity skład wszystkich materiałów dla wyszywania i dla robót  
na drutach, firanki, koronki, narysowane i gotowe roboty ręczne.



**L. C. SMITH BROS**  
Jedyna amerykańska ma-  
szyna do pisania na  
łożyskach kulkowych.

Wypróbujcie jej uderzenie,  
żądajcie demonstracji i pro-  
spektów od firmy

**BRACIA HOHN I S<sup>KA</sup>, BIELSKO. Telef. 1441.**  
ul. 3-go Maja 29.

### Zawiadomienie.

Zawiadamiam P. P. że w najbliższych dniach otwieram  
moją odnowioną restaurację z powrotem w Wapienicy  
Nr. 152 obok Bielska.

**Zuzanna Jenkner, restauratorka.**

### !!! „UNICUM“ !!!

radyczny środek przeciw odciskom, i krem od potu nóg  
na Wystawie w Katowicach.

Fabryka „Unicum“, otrzymała 20 nagród na wystawach krajowych  
i zagranicznych za swoją radykalną działalność. „Placę 1000 złotych  
gwarancji, w razie niedziałania mego preparatu. Żądać we wszyst-  
kich Aptekach i Drogerjach, i nie dać sobie wmuświć mulej war-  
tościowych środków. Upraszam Szan. Kupców oraz całe Spolec-  
zeństwo o odwiedzenia mego kiosku na Wystawie w Katowicach.

Chemiczne Laboratorium „Unicum“

**Br. Jurkiewicz, Poznań**  
Telefon 3990 Górna-Wilda Nr. 28 Telefon 3990  
Obecnie na Wystawie.

### Kupujcie wprost we fabryce.

Przy wpłacie zadatku 10%, a 20 wpłat miesięcznych  
otrzyma każdy meble wszelkiego rodzaju jak jadalnie,  
sypialnie, kanapy do rozkładania, sofy, otomany,  
garnitury, klubowe, salonowe, materace i t. d.  
kapy, dywany i chodniki.

Główny zastępca **B. Piórkars**  
**„Fameta“ fabryka mebli**  
Katowice, ul. Sobieskiego Nr. 19  
parter lewy od godziny 8—1 i od 3—7 wieczorem  
w niedzielę od 9—1 w południe.

### Futra Futra

pała damskie fokowe, karaku-  
lowe, bibretowe, peszczanikowe  
itd. futra męskie, gotowe i spec-  
jalnie zamówione, na różnych  
blamach, skórki futrzane w róż-  
nych gatunkach do przybrania pałt.

**L. Goldsztajn i N. Tenenberg**  
Będzin, ul. Kollontaja 14 I. p. — Telefon 1-40  
Sosnowiec, ul. 3-go. Maja 19 — Telefon 3-44  
Urzędnikom ulgi w spłacie.

### Nowootwarcie

P. T. Publiczności podaję tą dro-  
gą do łaskawej wiadomości, że  
dnia 2-go października 1928 r.  
otwieram  
w Katowicach ul. św. Jana, róg Dworcowej  
salon fryzjerski dla pań i panów  
pod znaną już firmą  
**Salon Langer**  
Zamiarem moim będzie i nadal  
pierwszorzędna obsługa klienteli,  
poparta wszystkimi najmłodniej-  
szymi higienicznymi i technicz-  
nymi środkami doby obecnej.  
Lokal mój przy ulicy Marjackiej  
nr. 11 pozostaje nadal pod tym  
samym zarządem.

Z poważaniem  
**Fr. Langer, mistrz fryzjerski.**

### Żwir do betonowania

i piasek odrzański, czysto  
plókaný w każdych ilościach  
dostarcza terminowo

**Paweł Tomaszek**  
Wodzisław G. Śl. Telefon 96



Uważać na znak ochronny!

Od wielu lat używany i jako najlepszy uznany!  
Niesbzdny dla sportowców i turystów, znacznie  
nervy łozwala, doskonały środek do masowania!

Wszędzie do nabycia!

### Konkurs.

Magistrat miasta Katowic wydzierżawi jeden  
sklep, posiadający 32,97 m<sup>2</sup> powierzchni w no-  
wych domach miejskich przy ulicy Raciborskiej  
na urządzenie salonu fryzjerskiego.

Najmobioreca może również otrzymać w najem  
2-pokojowe mieszkanie. Oferty należy składać  
w kopertach zapieczętowanych z napisem:  
„Konkurs na wydzierżawienie sklepu i miesz-  
kania przy ulicy Raciborskiej“ do dnia 6 paź-  
dziernika br. godz. 10-tej przed południem w  
biurze Administracji Domów Miejskich przy ulicy  
Pocztowej 7, II piętro. Oferty winne zawierać:

- 1) Imię i nazwisko, zawód oraz miejsce za-  
mieszkania kandydata.
- 2) Roczna kwota czynszu w złotych, i to o-  
sobno za sklep i osobno za mieszkanie.
- 3) Oznaczenie gwarancji, która dać może ofer-  
ent za punktualne wywiązanie się z zo-  
bowiązań.

Magistrat zastrzega sobie prawo wolnego  
wyboru oferenta niezależnie od wysokości ofero-  
wanego czynszu. Oferty wniesione po powyżej  
oznaczonym terminie nie będą rozpatrywane.

Magistrat  
Adminstracja domów miejskich  
(—) Dr. Przybyła  
(radaea miejski).

### Za gotówkę i na raty!

## Płaszcz damskie Konfekcja męska

i wszelkiego rodzaju  
manufakturę w wielkim wyborze  
poleca

**W. Grajcar**  
Sosnowiec  
ul. ca Modrzewska — róg Targowej  
Telefon nr. 6-56.

# JÓZEF SKRZIPCZYK Sp. z ogr. odp. KATOWICE

Sp. z ogr. odp. G. m. b. H. Tel. Katowice Nr. 1449 ulica Wojciechowskiego 46/48 Tel. Katowice Nr. 1449

**Materiały budowlane i do brukowania dróg i szos.**

**Dostawa:** Szlaki wielkopięcowe, szuter, grysik, podkądowa i plasek do dróg, szos i kolei. — Przesiewanego i płukanego piasku, żwiru o drzanego od najdrobniejszego do najgrubszego. — Kamienie granitowe, duże i małe, krawężniki granitowe, dolomit i t. p. —



Każdy dziś może nabyć wiedzę i umiejętność, gdziekolwiek się znajduje, za pomocą kursów listownych.

## KURSY HANDLOWE

pod kierownictwem  
**IGN. SEKUŁOWICZA**

Księgowość. — Rachunkowość kupiecka. Korespondencja handlowa. — Nauka handlu. — Pisanie na maszynach. — Towaroznawstwo. — Prawo. — Orama, tyka oraz pisownia polska. — Kalligrafia Stenografia. — Języki obce. — ang. franc. niem.

Każdy przedmiot prowadzi fachowy profesorowie specjalści.

Każdy może rozpocząć kurs w dowolnym terminie.

Tysiące naszych uczniów, którzy ukończyli Kursy listowne otrzymało doskonałe posady w handlu, przemyśle, adom. itd.

Tysiące pracowników umysłowych dzięki odbyciu naszych Kursów podniosło znacznie swoje zarobki.

Wyciąć i posłać jako druk.

Do Kursów Handlowych Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Proszę o nadesłanie programu i warunków listown. Kursów Handl.

Imię i nazwisko .....

Adres: .....

**100 DOWODÓW NA TO DAM, ŻE ALBORIL PIERZE SAM! JEST TO ŚRODEK NADZWYKLIWY, WIĘC GO WSZYSTKIE UŻYWAJMY!**

**ALBORIL**

**2. X. b. r.**  
**Nowo - otwarcie**  
w Katowicach, św. Jana  
róg ul. Dworcowej (Nowy Gmach)  
sklepu pod firmą  
**„SZTUKA“**  
Obrazy artystyczne malarzy polskich i zagranicznych. Rzeźby artystyczne.  
Litograficzne obrazy św.  
Krajobrazy  
Ramowanie obrazów!  
Wielki wybór ram!  
Wykonanie solidne i punktualne.  
Ceny bardzo przystępne.

Podczas Wystawy „Wnętrza Domu” polecamy nasz  
**SKŁAD MEBLI**  
wszelkiego rodzaju, pojedyncze, jak też kompletne urządzenia.  
**WARSZAWSKI SKŁAD MEBLI**  
Katowice, ul. Młyńska 5,  
Król. Huta, ul. Wolności 1.

Najtańsze źródło zakup. maszyn do szycia i rowerów najlepszych fabryk zagranicznych z wieloletnią gwarancją w firmie  
**Blitz i Ska**  
Katowice, ul. Mieleckiego 8  
Ilgie podwórze.  
Sprzedaż na dogodnych warunkach za gotówkę i na raty.  
Uwaga: Klientom udziela się nauki szycia i haftu bezpłatnie.

**Na raty. Na raty.**  
Maszyny do szycia rowery, zegary 20%,  
taniej niż w mieście w Katowicach.  
**A. J. Siegmann Katowice-Zależe**  
ulica Wojciechowskiego Nr. 42.

Garnitury i Składanki, Materace, otomany oraz inne wyścielane meble po cenach przystępnych wykonuje  
**Zakład tapicerski H. Sauerstrom, Katowice**  
ul. Wawelska 3 (P. T. Urzędniokom ratami.)  
Również przerobki.

**Pierwszorządny Paryski**  
Zakład Krawiecki Damski i Męski  
**I. Donnerstajn i A. Glazer, Katowice**  
ul. Stanisława 7 (w podwórzu II p.)  
Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie krawiectwa wchodzące z materiałów własnych i powierzonych. Po cenach konkurencyjnych. Kredyt wekslowy i splata ratami.

**+ Chorzy Pomoc Ciężcy +**  
we wszystkich wypadkach chorób  
jak również przy zastarzałych, przewlekających się i takich chorobach, które już za nieuleczalne przez leczenie uznano, moją wielokrotną gwarantowaną nieszkodzącą metodą leczę. Dokładne zbadanie i rozpoznanie choroby zapewni szybka ulgę cierpiącym. Potrzebujący mogą korzystać z lampy kwarcowej i przegrzewaniem elektrycznym. Podziękowania i uznania byłych chorych są do przejrzenia.  
**Carlos Garrabaldyz żoną**  
Lecznictwo przyrodnicze  
Krońska Huta G. Śląsk, ul. Wolności 56  
(narożnik ul. Chrobrego).  
Odz. przyjęć:  
od 9—12 i 3—6, w niedzielę i święta tylko 9—12.

**Polska Fabryka Karoseryj**  
**W. Dyrbusz**  
Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego 60  
Wykonuje eleganckie karoserje osobowe, ciężarowe i autobusy, jak również renowacja wszelkich karoseryj przy solidnych cenach.

**Firma Deblessen**  
demonstruje na wystawie w Katowicach  
**Odbiornik kuferkowy**  
wylączający stacje miejscowe i dający sudyce większych stacji europejskich bez anteny i uzemnienia w każdym miejscu t. j. w domu, w samochodzie, na wycieczce itd.  
Przeplętna ta zdobywa radjotechniki jest do nabycia w hurtowni radjowej  
**Deblessen**  
Katowice, ul. św. Pawła 7.  
Lwów Kraków Bydgoszcz  
Kolezińska 7 Białkowska 10 Jagiellońska 15

Wypełnić, wyciąć i przesłać do Urzędu Pocztowego!  
Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy na miesiąc październik wychodzący w Katowicach dziennik  
**Polska Zachodnia.**  
Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_  
Adres: \_\_\_\_\_  
Kwit pocztowy.  
Należność 3.— zł zapłacono.  
Pleczyć: \_\_\_\_\_ Podpis urzędnika

**Meridol**  
Ziółkowy Spirytus  
Zysują miliony ludzi bo jest on najsukcesyjnym środkiem domowym do nacterania i pielęgnowania.  
Zadać w Drogerjach i Aptekach.